Nr 100. Dnia 6 maja. **Wtorek.** **Dnia 24 kwietnia (6 maja) 1879 roku.**

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Jana w Oleju.
Jutro: Ś. Domicelli Panny.
Czwartek: Ś. Stanisława Biskupa M.
Piątek: Ś. Grzegorza.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 23 | Długość dnia godzin 15 minut 8
Zachód „ „ 7 „ 31 | Przybyło „ „ 7 „ 30

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny N. 5. dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: ŚŚ. Antonina i Izydora.
Niedziela: Ś. Mamerta B. i *N. M. P. Łask.*
Poniedziałek: Ś. Pankracego Męczennika.
Wtorek: Serwacego B.

— Pojutrze, jako w dniu 8-m miesiąca maja, przypada w kościele katolickim doroczna uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, która obchodzi się u nas świętem pierwszorzędnem.

Odpustowe zaś nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami, z powodu wzmiankowanej uroczystości, odbywać się będą począwszy od jutrzejszych już pierwszych Nieszporów w następujących świątyniach Pańskich, a mianowicie w kościołach:

św. Ducha, wprost ulicy Mostowej;
św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu obok Towarzystwa Zachęty Sztuk pięknych — i
śś Stanisława i Wawrzyńca, na Woli, pod Warszawą.

— *W rozkazach warszawskiego ober-policmajstra do policji wykonawczej za nr 102, 103 i 106 zamieszczono:*

Ponownie polecam komisarzom cyrkułowym przestrzegać za pośrednictwem właściwej służby policyjnej, ażeby stróże domów w bliskości okien kanałowych położonych, pod żadnym pozorem nie ważyli się wrzucać i spuszczać do kanałów miejskich gęstych nieczystości pomięszanych z nawozem lub innych podobnych nieczystości, zebranych przez nich przy zamiataniu ulic, które tak z podwórzy domów jako i z ulic powinny być wywożonemi na wozach w miejsca do tego wyznaczone. Bliższy dozór nad akuratnem wykonaniem niniejszego rozporządzenia wkładam na miejscowych starszych dozorców policyjnych pod ich osobistą surową odpowiedzialnością.

— Często w ostatnich czasach powtarzające się wypadki wynikające z nieostrożnej jazdy dorożkarzy doprowadziły mnie do przekonania, że większa ich część nie odpowiada swemu przeznaczeniu i warunkom wskazanym w § 15 przepisanej dla nich instrukcji, a oprócz tego nie umieją powozić i bywają w stanie nietrzeźwym.

Bez względu na przedsiębrane środki i oddawane w rozkazach do policji rozporządzenia, przemysłowcy ci nie zwracają należnej uwagi na rozporządzenia moje zamieszczone w rozkazie z dnia 4 (16) kwietnia r. b., za nr 94, z tego powodu znajdję się w konieczności polecić pp. komisarzom, ażeby niezależnie od powoływania tej kategorji dorożkarzy do odpowiedzialności sądowej, odbierane były od nich numera i przedstawiane mnie przy raportach dla dalszego rozporządzenia.

— Objeżdżając miasto dostrzegłem w ogólności, a szczególniej w cyrkułach: Jerozolimskim i Łazienkowskim, że stróże domów zamiatające ulice, powodują tumany kurzu, co nietylko, że czyni niepodobnem otwieranie okien, ale nadto nader szkodliwie wpływa na osoby dotknięte cierpieniami piersiowemi lub oczów.

Z tego powodu polecam komisarzom cyrkułowym dopilnować za pośrednictwem właściwej służby zewnętrznej, ażeby podczas pogody, sprzątanie i zamiatanie ulic przez stróży, uskuteczniane, było nie inaczej jak za poprzedniem obfitem zroszeniem takowych wodą i ażeby z wyjątkiem wypadków potrzeby powtórnego zamiatania dopełniane było zawsze ze świtaniem. (*Gaz. Polic.*).

Sprawa Dubrowina.

(*Prawitelstwiennyj wiestnik*).

Dokończenie. — Zobaczyć nr 99).

Notatki owe w połączeniu z ilością i rodzajem znalezionej u Dubrowina broni, zeznaniem ochotnika Łabojko, w którem ten ostatni wprost nazywa Dubrowina rewolucjonistą i wszystkiemi pozostałemi okolicznościami sprawy, w zupełności ustanowione zostaje uczestnictwo Dubrowina w socjalistyczno-politycznem kółku w Rossji.

Sam oskarżony podczas całego śledztwa odmawiał wszelkich objaśnień, lecz dnia 16 (28) stycznia r. b. prosił sędziego śledczego o pozwolenie podania prośby na niesłuszne zatrzymanie go w więzieniu, i otrzymawszy pozwolenie, przedstawił napisaną przez siebie i dołączoną do sprawy, treść której, a również zachowanie się Dubrowina przy skonstatowaniu stanu jego zdrowia dnia 29 (10 lutego) stycznia i zadania sobie rany, skutkiem czego było otwarcie arterji przedramienia, dały powód sędziemu śledczemu wyrazić powątpiewanie o stanie umysłu oskarżonego, lecz dopełnione następnie przez specjalistów - psychiatrów, lekarza Litwinowa i dra Diukowa, obserwacje nad stanem umysłu Dubrowina przekonały, że oskarżony nie cierpiał umysłowo, i że obecnie jest psychicznie zdrów.

Dymisjonowany podporucznik Włodzimierz, syn Dymitra Dubrowin, 24 lat, syn kandydata handlu w gub. petersburskiej, wstąpił do wojska w charakterze ochotnika dnia 30 (12 lipca) czerwca 1876 roku, został awansowany na chorążego dnia 6 (18) lipca 1877 r., na podporucznika 20 (1 kwietnia) 1878 r., uwolniony został od obowiązków Najwyższem rozporządzeniem z dnia 30 (11 stycznia) grudnia tegoż roku; pod sądem nigdy nie był.

Na zasadzie powyższych okoliczności, dymisjonowany podporucznik Dubrowin zostaje oskarżony, że podczas pozostawania w pułku przebywającym w m. Stara Rusa, dnia 16 (28) grudnia 1878 r., kiedy do jego mieszkania z rozporządzenia naczelnika nowogrodzkiego zarządu żandarmerji, opartem na zleceniu zarządzającego III oddziałem własnej kancelarji Najjaśniejszego Pana, przybył, dla dopełnienia rewizji i aresztu, adjutant tegoż zarządu sztabs-kapitan Romanowski, dał do tego ostatniego wystrzał z rewolweru, wprost w pierś, lecz nie zrządził mu żadnej szkody, ponieważ sztabs-kapitan Romanowski zdołał odepchnąć lufę, poczem rozpocząwszy z nim walkę, starał się zranić go wystrzałem, lecz nie zdołał, ponieważ rewolwer został mu odebrany, a następnie, że usiłował bronić się sztyletem, dopóki nie został rozbrojony, przyczem zrządził Romanowskiemu i podoficerowi Filipowowi skaleczenie.

Czyn ten występny, z cech swych stanowi przestępstwo przewidziane w najwyższym ukazie do rządzącego senatu z dnia 9 (21) sierpnia 1878 r., zakomunikowanym zarządowi wojskowemu w dniu 10 (22) sierpnia r. b., za nr 226 i w 279 art. ustawy o karach 1875 roku.

Po rozpoczęciu posiedzenia sądowego, gdy prezydujący rozporządził, ażeby Dubrowina wprowadzono do sali, wszedł ten ostatni pod strażą do miejsca dlań przeznaczonego w paletocie narzuconym na ramiona i czapce, którą przecież na żądanie dezurnego oficera zdjął i następnie począł poruszać głową w różnych kierunkach i skierowawszy oczy ku publiczności, nie słuchał wezwania prezydującego o zwrócenie się ku sądowi, wreszcie zaś, zawoławszy: „Co to takiego!“ wskoczył na ławę oskarżonych i usiłował przeskoczyć przez barjerę, przerzuciwszy już nawet jedną nogę, lecz zatrzymany przez konwój, począł strasznie ryczeć, starając się wyrwać z rąk konwoju, wskutek czego, na rozkaz prezydującego, został wyprowadzony z sali i na drodze do pokoju aresztantów nie przestawał ryczeć.

Wskutek takiego zachowania się Dubrowina prezes oznajmił przerwę i w pięć minut, kiedy sąd powrócił do sali, objaśnił, że ze sprawy widać, że podczas śledztwa przedwstępnego, z powodu wątpliwości co do normalnego stanu umysłowego podsądnego, dwukrotnie był on badany przez lekarzy - psychiatrów, którzy jednakowoż nie znaleźli w nim cech anormalnego stanu umysłowego i uznali go za psychicznie zdrowego, dlatego też sąd, uznając obecne czynności Dubrowina za sprawianie nieporządku w sądzie, postanowił: prowadzić dalej rozpoznawanie sprawy podczas jego nieobecności.

Po sprawdzeniu listy świadków pokazało się, że z liczby powołanych w tej sprawie do świadczenia osób, oprócz porucznika pułku welmanstrandzkiego Brużasa, stawili się: sztabs-kapitan Romanowski, ma-

PANI JEZIORA.

Szkic z życia australskiego.

przez

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO.

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr. 99).

Walerjan liczył blizko lat 60-ciu, ja nie miałem nad 26. On był małomówny, ja żywy, oba pracowaliśmy chętnie, więc wszystko sprzyjało zgodzie. Chmurka kwasu nie zjawiła się przez dwa tygodnie, w których paliliśmy chatę podług umowy. Przedostatniego dnia zgotowaliśmy śniadanie wieszaniem dachu, zdjąwszy zeń płótno, obiad prętami łóżek, a po wieczerzy wtóczyliśmy ostatnie podwaliny chaty w ogień i koczowali przy nich. Noc była wonna, ciepła i pogodna. Kłody płonęły jak świece, ożywiając pejzaż nocny. Zawinięci w kołdry, z fajkami w zębach, bawiliśmy się widokiem zmiennych, fantastycznych płomieni. Mnie nasuwały się różne myśli. Żałowałem w duszy, że wypadnie rozstać się z kamratem. Później pożałowałem wyspy.

— Kto też zbudował tę kolonję i tę chatę?—pomyślałem głośno, nie licząc zupełnie na odpowiedź. Zkądżeby on miał wiedzieć, hę?

— Jeżeli ci chodzi o tę wiadomość, powiem ci—odparł Walerjan — ja!

Wytrzeszczyłem oczy.

Co, ty?

— Ja.

— Sam?

— Miałem 39-iu pomocników... kolegów.

— Tu?

— A tu, na..,Desperacji“. Tu stały najpierw nasze namioty i szałase z gałęzi i trawy, a potem dźwignęliśmy *city* i kopalnię.

— Na Desperacji?

— Tak nazywaliśmy ten azyl desperatów.

— Jak dawno go opuściliście?

— Przed trzydziestu laty z okładem.

— I z czego żyliście w tej pustyni?

— Rozmaicie... z morza, borów i powietrza. Mieliśmy niewielki, ale tęgi statek, który wyprawiano co zimy na połów cieląt morskich... foków... do południowej Nowej Zelandji Było ich tam mnóstwo, a cenne futra sprzedawaliśmy okrętom polującym na wieloryby. Czasem udało nam się zabić wieloryba, naładować własny statek tranem i wymieniać ten towar na pełnem morzu z wielkim okrętem. Wtedy dostawaliśmy co tylko posiadają mieszkańcy stolic. Niektórzy — dodał z dziwnym uśmiechem — szli na ląd poza kordon dwudniowego marszu i powracali z zapasami, nic nie mówiąc zkąd je wzięli. Im działo się najlepiej... wiódł ich Czarny Jerzy.

— Hem, rabowali...

— Ale za kordonem, za kordonem, pod karą gardła. Ustawa naszej wyspy najwyraźniej zneutralizowała cały pas lądu w szerokości kilku mil od zatoki. Przestrzegali jej ściśle dla własnego bezpieczeństwa. Gippsland był przepełniony zbójcami w owej porze, bo kto tylko mógł uciec z wyspy Van-Diemen, karnej kolonji ówczesnej, a teraz zwanej Tasmanją, uciekał na ląd stały. Zbiegi nie przebierali w rzemiosłach, natura wilcza ciągnęła do lasów. Wewnątrz naszego kordonu wymiataliśmy ich sami i utrzymywali taki porządek, że konna żandarmerja nie posadzała nigdy, aby ktokolwiek żył w tem niedostępnem ustroniu, z którego nigdy nie przychodziła skarga, które otaczało półkule gór nie do przebycia. Dzięki naszym prawom, rząd w Sydnej i władza w Hobart-towu, stolicy Wan Diemen'a, nie podejrzywała zatok. Wątpię, czy wiedzieli że istnieje. Od morza niktby się nie domyślił, że cieśnina prowadzi do tak pysznego portu.

— Tu więc mieliście miasto i kaplicę? Tacy ludzie kaplicę!

— Niezwykła rzecz, co?

— Jużci że dziw. Kto was skłonił do takiej ekscentryczności?

— Ona...

— Co za ona? Więc i kobiety żyły tu z wami?

— Jedna.

— Oho!—zawołałem zachwycony. — Widzę że romantyczne wspomnienie wiąże się z temi zgliszczami. Prawda, że zgadłem? Opowiedz go, opowiedz. Tylko nadzwyczajna kobieta wlazłaby do tego wężowego, komarowego matecznika. Gadaj o niej. A czy była ładna? dodałem *sotto voce*.— Przyznaj się stary. Jutro czort mnie weźmie, a bies ciebie i jak żyw mnie nie zobaczyż. Nie będę cię mógł nią sekować.

On skrzywił się na lekkomyślnego młokosa i prawił nie odpowiadając na pytanie.

— Nie mógłbyś zebrać w całej Australji, jakkolwiek powiadają, ze szumowinę kuli ziemskiej mieści, 40 gorszych hultajów od kolonistów Desperacji... istnych djabłów, białych djabłów, bo z arystokratyczną wybrednością hałastry kaukazkiej, nie wpuszczaliśmy murzynów i mieszańców do kolonji. Europejskie

for Byczkowski, podoficerowie Teodor Aleksiejew, Stepan Kuchtow, Ignacy Filipow, włościanka Iryna Jefremowa, ochotnik 86 pułku wilmanstrandzkiego Erast Łabojko, szeregowcy: Jewdokin Iwanow, Wasili Nikołajew, Jakub Antonow, porucznikowie Wasiljew, Jurenew i pułkownik Dołuchanow.

Po przeczytaniu aktu oskarżenia, ze względu na nieobecność podsądnego, sąd postanowił dla wyjaśnienia okoliczności przystąpić do sprawdzenia dowodów.

Po złożeniu zeznań przez świadków otworzona została paka z dowodami rzeczowemi, w której znaleziono odebrane od podsądnego przy aresztowaniu go: rewolwer wielkiego kalibru systemu Smitha i Wessona, stalowy sztylet z takąż rękojeścią, ten sam, którym uderzał on na aresztujących go żandarmów, dalej nóż długości więcej aniżeli pół arszyna, z rękojeścią, której długość zmniejszać lub zwiększać można z wyrzniętemi na stalowej jej części słowami,—z jednej strony „pracuj“, a z drugiej „broń się“; oprócz tego znajdował się tu lany żelazny kastet, futerały do wszystkich wspomnionych narzędzi i rewolwerowe ładunki.

Dowody te uznane zostały za własność Dubrowina przez sztabs-kapitana Romanowskiego, trzech podoficerów żandarmerji i włościankę Jefremowę, która zresztą zeznała, że co się tyczy noża nie wie, czy ten posiadał podsądny.

Po ukończeniu badania świadków, pełniący obowiązki prokuratora wojennego oznajmił, że uznaje on za konieczne, ażeby podsądny, jeżeli się uspokoił, został wprowadzony do sali posiedzeń dla oznajmienia mu tego, co zaszło podczas jego nieobecności.

Z polecenia prezydującego dežurny oficer udał się do podsądnego dla uskutecznienia pomienionego żądania i powróciwszy, oznajmił sądowi, że podsądny się uspokoił, lecz na trzykrotnie zrobione mu pytanie, czy chce wejść do sali posiedzeń w celu słuchania sprawy? — nic nie odpowiedział.

Wskutek tego sąd prowadził dalej rozpatrywanie sprawy w nieobecności podsądnego.

Przeczytane zostały dalej następujące dokumenta:

1) Wyjątki z pisanego własnoręcznie przez podsądnego zeszytu pod tytułem: „Notaty rossyjskich oficerów-terrorystów za 1878 rok“ następującej treści:

„Dnia 6-go grudnia 1878 roku, środa. List do rossyjskich socjalistów-rewolucjonistów. Celem naszych notat, zakomunikowanie socjalistom - rewolucjonistom niektórych wiadomości, zdaniem naszem, koniecznych dla przedsiębrania demonstracyj publicznych, dla zbrojnego oporu różnym baszybuzukom policji i wogóle we wszystkich tych działaniach, do których zmuszeni są uciekać się socjaliści - rewolucjoniści w celu urzeczywistnienia idei buntu. Rossyjski socjalista nie włada, na nieszczęście, temi rewolucyjnemi wiadomościami, jakie posiadają w tym kierunku rewolucjoniści innych krajów. Tysiąc razy słuszność miał Kowalski, mówiąc... (przepuszczono w oryginale). Rzecz prosta, przyczyny tego szukać należy w tej pokojowej aż do ogłupienia i mdłości atmosferze, w której wypadło nam żyć, naszym ojcom i dziadom. Na zachodzie, w szczególności w takich krajach jak Francja, Włochy, Hiszpanja, należało od lat dziecinnych brać się za sztylet i rewolwer, trzeba się było wychowywać śród budzących się niepokojów walki rewolucyjnej, trzeba było rok rocznie prawie być obecnym i uczestniczyć w hałaśliwych demonstracjach i widzieć od lat najmłodszych, jak ich ojcowie i bracia bohatersko umierali na barykadach przy dźwiękach potężnej Marsyljanki, broniąc najświętszych praw wolności człowieka. Wszystko to, rzecz prosta, nie mogło się nie odbić na charakterze i sposobie działania ludów romańskich. Stały się one, jak wiadomo, najpierwszymi adeptami buntującej międzynarodówki i jednocześnie, kiedy flegmatyczni niemcy, popijając piwo, krztusili się pokojową propagandą i ciągnęli jarzmo parlamentarnej agitacji, oni, ci namiętni wychowańcy rewolucji, wzywali lud do buntu i zbrojnego oporu. *Konkluzja.* Jeszcze raz z wezwaniem i prośbą zwracamy się do naszych drogich towarzyszów, rossyjskich rewolucjonistów, radząc im, w interesie tej świętej sprawy, której służymy, zaopatrywać się w dobrą broń i uczyć się mniej więcej dobrze nią władać. Wiadomo wam, panowie, że wiele rewolucyjnych przedsięwzięć, przedsięwzięć nadzwyczaj ważnych, nie udało się, wskutek tylko nieznajomości, nieostrożności nie do przebaczenia i tym podobnych okoliczności. Wiadomo wam, że kiedy Hipolit Myszkin przybył w celu oswobodzenia N. G. Czernyszewskiego w mundurze oficera żandarmerji, zamiast na prawe, włożył akselbanty na lewe ramię i tem wzbudził wątpliwość wilujskiego isprawnika. Rezultat był wielce smutny i rzecz główna, nie do poprawienia. Jan syn Marcina Kowalski (rozstrzelany nieopodal Odessy dnia 2 sierpnia 1878 roku), nosząc rewolwer systematu Adamsa-Dina przez lat kilka, nie wiedział, że systemat ten nie zda się na nic, rewolwer — rzecz prosta, spalił na panewce i niegodziwiec Dobrodiejew (sztabs-kapitan), pozostał żywym. Wiara córka Jana Zasulicz także niepotrzebnie wybrała rewolwer systematu Buldog średniego kalibru. Pani Fedorowa strzelała również z rewolweru tego kalibru, co też wyjaśnia okoliczność, że nie roztrzaskała ona całej ręki oficerowi maruderowi? Nasze bataljony tak są nieliczne, a nasi wrogowie tak silni, że moralnie jesteśmy obowiązani przedsiębrać wszelkie możliwe środki celem skutecznego prowadzenia walki czynnej tam, gdzie to będzie konieczne. Jeżeli konieczność każe ginąć naszym drogim towarzyszom-socjalistom, to niechaj giną oni, sprawiając największe jak tylko można szkody, w szeregach naszego zwierzęcego i dzikiego wroga“.

i 2) Akt lekarskiego obejrzenia ran podoficera Filipowa, treść którego szczegółowo jest wskazana w akcie oskarżenia.

P. o. prokuratora wojennego w mowie swej, wskazawszy na ważność przestępstw tego rodzaju, jakie spełnione zostały przez Dubrowina i rozebrawszy okoliczności sprawy wnosił, że przestępstwo to należy do występnych działań przewidzianych w Najwyższym ukazie do rządzącego senatu z dnia 9 (21) sierpnia 1878r., oznajmionym w rozkazie do zarządu wojskowego na dniu 10 (22) b. m. za nr 226, za które przeznaczona jest kara z art. 279 *ust. wojsk. o karach.*

Po naradzie sędziów, trwającej całą godzinę, sąd wojenno-okręgowy wydał wyrok, na mocy którego podsądny uznany został za winnego zbrojnego oporu władzom przez rząd ustanowionym, z zamachem na życie oficera i zadaniem ran podoficerowi, przy pełnieniu przez nich obowiązków służby, przyczem na posiedzeniu sądowem wykazane zostało niewątpliwe jego uczestnictwo w kółku tajemnych złoczyńców i dla tego sąd, na podstawie najwyższego ukazu do rządzącego senatu z dnia 9 (21) sierpnia 1878 r., oznajmionego w rozkazie do zarządu wojskowego na dniu 10 (22) t. m. za nr 226 i artykułu 279 *ustawy wojsk. o karach* 1875 r. postanowił: dymisjonowanego podporucznika Włodzimierza Dubrowina, pozbawiwszy wszystkich praw stanu, poddać karze śmierci przez powieszenie.

Wyrok ten, przed wykonaniem, ma być przedstawiony do zatwierdzenia głównodowodzącemu wojskami gwardji i petersburskiego okręgu wojskowego“.

W tym samym też numerze *Praw. wiest.* znajdujemy kopję protokułu o wykonaniu wyroku nad Dubrowinem, który brzmi, jak następuje:

„Dnia 20 kwietnia 1879 roku, wskutek wyroku sądu wojenno-okręgowego nad dymisjonowanym podporucznikiem Włodzimierzem, synem Dymitra Dubrowinem, zatwierdzonego przez czasowo dowodzącego wojskami gwardji i petersburskiego okręgu jenerała-adjutanta Hurko dnia 18 b. m., on, Włodzimierz Dubrowin, w dniu dzisiejszym, o godzinie 10 rano, został przywieziony w towarzystwie konwoju na miejsce kary, na bastjon lewego Joannowskiego rawelinu sankt-petersburskiej fortecy, gdzie, po przeczytaniu głośno wspomnionego wyroku, on, Dubrowin, zgodnie z wyrokiem, o godzinie 10 minut 10 rano, przed frontem obecnych wojsk, poddany został karze śmierci przez powieszenie. Poczem ciało po zbadaniu lekarskiem zostało pogrzebane. Oryginał protokułu podpisali: wprowadzający go w wykonanie naczelnik 2-giej dywizji piechoty gwardji, jenerał-adjutant, hrabia Woroncow-Daszkow; stwierdził: czytający wyrok, porucznik moskiewskiego pułku lejb-gwardji Sołncew.“

ZE ŚWIATA.

Z Paryża.

Zgadnij też słów tych czytelniku, **czem zajmuje się teraz modny świat paryski?**

Oto wynajdowaniem **różnego rodzaju... lasek,** które mają dziś takie same znaczenie dla mężczyzn, jak wachlarze dla kobiet!

Laski te stosownie do użytku są większe lub mniejsze, innych używają na wizyty, innych na wieś, innych na miasto lub do teatru.

Powtarzamy „do teatru“ — gdyż moda, ta wszechwładna kapryśnica, nakazuje brać je ze sobą nawet do tego przybytku sztuki, *nb.* zakończone potężną lornetą.

Laski niektórych modnisiów paryzkich dochodzą do wielkości kijów pielgrzymich!

---

pochodzenie czyniło nas tem niebezpieczniejszymi diabłami. Tobie się zdaje, że znasz łotrów i dziczyznę, gdyż powłóczyłeś się pięć lat z kopaczami złota po za obrębem piania kogutów, nie sypiasz nad raz w roku pod dachem z gonty. Mój kochany, wtedy nie było ztąd mieściny, aż gdzie dzisiejsze Melbourne stoi, a tam nazywali trzy chaty miastem... liczyliśmy 2 tygodnie jazdy do niego. Ciebie, jadającego suchary i pijącego herbatę, nazywaliby wtedy sybarytą, papką, mieszczuchem. Mówiłem ci, z czego żyli mieszkańcy Desperacji, z wyjątkiem kilku tygodni po powrocie okrętu. Wtedy mieliśmy miesiąc obżarstwa; masło i konfitury jadaliśmy nawet z pekelflejszem, a chleb rozczyniali winem. Kąpaliśmy się wtedy w araku. Arak był za naszych czasów walutą w Australji. Beczułkami araku płacono za woły i mienie; komu się należała zdawkowa moneta przykładał usta do szpuntu i łykał w miarę swojej pretensji. Tak żyli w Desperacji ludzie rozmaitych narodowości, a niegdyś różnych zawodów, od pastora, który dostał się na Van Diemen za sfałszowanie testamentu, do łotra, co żył w Londynie z włamywania się do sklepów. Wszyscy wyspiarze posiadali wspólną cechę — zamiłowania w hultajstwie. Jedni zbiegli tu z karnej kolonji, inni z Sydnej, lub Europy, nawet z Ameryki, nim wpadli w ręce sprawiedliwości. Niektórzy — dodał ciszej — trafili tu uciekając od świata, szukając siedziby dla człeka, co nie pragnął żyć po ludzku, słowem z mizantropji. Prawa wyspy przyjmowały wszystkich bez pytania o powód przybycia, karały śmiercią posądzenie o chęć zdrady. Nikt tu nie cenił własnego i cudzego życia nad szczyptę tytuniu. W razie sprzeczki kłóliśmy się bez litości.

— Zapewnie też nie traktowaliście lepiej obcych, którzy się nawinęli w wasze ręce.

— Jeżeli interes wymagał i byli poza obrębem kordonu. Wewnętrz kordonu tylko ten ponosił szwank, co odkrywszy tajemnicę wyspy nie chciał zostać jej obywatelem. Każdy nowy obywatel podlegał przez rok nadzorowi. Była to jedyna nieprzyjemność na wyspie, bo nie bawiliśmy się w fanaberje, formalności i t. p. głupstwa. Każdy jadł gdy był głodny, pił jeżeli było co pić i pragnął, grał w karty trzy doby z rzędu a wysypiał się dobę bez przerwy. Własny interes uczył, że wypadało pracować niekiedy; nikt też się nie ociągał. Słowem, nie mieliśmy fanaberji, aż przybyła *ona.*

— A, ta kobieta.

— Tak, Pani Jeziora... nazwaliśmy ją Panią Jeziora. Przybiła do tego brzegu lat temu 34. Dawne dzieje... nie prawda? — mruknął jakby do samego siebie.

— Diabelnie! nie byłem wtedy na świecie.

Walerjan wytrzeszczył oczy szeroko i głaskając swą brodę oglądał mnie uważnie, jakby nie dowierzał, że mógł obcować z człowiekiem, co przed 34 latami nie żył jeszcze. Fakt ten zastanowił go, a potem wywołał uśmiech lekceważenia na jego twarzy.

— Hem... jaki młokos! — mruknął, jednak westchnął. Po chwili znów począł głośniej:

— Pewnego pięknego, wiosennego wieczora chłopcy w jednym namiocie pokłócili się nad kartami i poszli na sztychy. Cała gromada zbiegła się i obsiadła ich, przypatrując się bójce. Krytykowano walczących, zachęcano jednych, wyśmiewano drugich. Było się z czego śmiać. Walczyli po parze z każdej strony. **Otóż z jednej pary dostał tęższy ciężką ranę, młodszy** zląkł się i począł zmykać, a tamci za nim, wyjąc jak wilki zgłodniałe. Bójka się skończyła, bo tchórz uciekł do lasu. Zaczęliśmy poziewać. Aż tu wyszła z ciemności kobieta, jakby spadła z nieba, lub ziemia ją wydała... a jaka kobieta!...

Była wysmukłą i wiotką. Ogień oświecał twarz jej bladą, wynędzniałą, lecz tem piękniejszą. Oczy świeciły dziwnym blaskiem z ponad sinych obwódek. Przy świetle niepewnem trudno było ocenić jej wiek dokładnie. Nie była jednak dziewczynką, ani też doszła do południa lat... słowem była to kobieta w pełni urody i młodości. Ogień zarumienił jej blade jagody, jak wspomniałem i popielatą sukienkę. Wszystkie wygnanki na Van Diemen nosiły takie suknie. Na głowie miała czepeczek z ażurowej materji, przez którą przebijał się połysk złotych włosów. Szyję podwiązała małą chustką, oczywiście białą... jak dziwną rzeczą wydała się nam czystość tej istoty! Gapiliśmy się na nią, nie wierząc własnym oczom. Nawet ranny chłop przestał się lizać i stanął jak wryty, a krew ciekła mu strasznie z ramienia. Co też ona zrobiła? Nie mówiąc słówka, gdy my jeszcze staliśmy jak gromem rażeni, zerwała tę chuścinę z szyi... miała cudną, pełną, białą szyję... i obwiązała mu ramię. A potem zaczęła nam prawić jak ksiądz, o niegodziwości takiej bójki, gdy nas tak mało, gdyśmy odcięci zupełnie od sympatji i świata, gdy wypadało obcować pomiędzy sobą wesoło i kochać się wzajemnie. Gadała o miłości bliźnich, przez wzgląd na Niego, który umieścił nas razem, dał nam takie bezpieczne, piękne schronienie i sposobność do skruchy i poprawy.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Śliczna moda... niema co mówić.

Żebyż choć aparata te były tańsze!

Dzisiejsza jednak ich cena, kilkadziesiąt franków za sztukę, jest trochę przesadzona, chociaż paryżanie mają czem płacić i mają na to, jak nas przekonywa raut dany przez znanego przemysłowca pana M., gdzie sama zastawa stołu kosztowała tysiące franków.

Szklanki były tu po 25 fr. sztuka, z najczystszego kryształu, a było ich cztery, przy każdem nakryciu.

Karafki po 75 fr. i kieliszki do szampana, złote ze srebrem, przepysznie cyzelowane po tysiąc fr. każdy, a że osób było 24, zatem same kieliszki wynosiły 24,000 franków.

Dodać do tego należy tualetę pani domu, za którą Feliks kazał sobie zapłacić 60,000 fr.

Paryż więc płacić może...

Inną też cnotę przyznać należy zaczarowanemu miastu temu.

Zastanawia się ono mianowicie nad rzeczami... z pozoru błahemi.

Wydano właśnie książkę „O grafologji", której autor dowodzi jak na dłoni, iż z jednego listu lub podpisu można poznać usposobienie człowieka.

I tak twierdzi on, iż pismo pochyłe zapowiada charakter melancholiczny, fatalistyczny, gdy przeciwnie pismo idące w górę, życie pełne rozkoszy, szczęścia, sławy i powodzenia.

A na poparcie tego twierdzenia przywodzi autografy Napoleona I-go, Marji Antoniny i Byrona...

. . . . . .

Mr. Roch.

Paryż stracił jedną z typowych figur, a *Figaro* swego przyjaciela, który mu nieraz wiele ciekawych umiał powiedzieć rzeczy.

W tych dniach zmarł nagłą śmiercią *monsieur* Roch, kat paryzki, *nb.* kat z katów... Jegomość ten liczył lat 55, a smutny swój urząd piastował lat ośm...

W ciągu swej posępnej karjery, Roch za pomocą gilotyny oddzielił 54 głów od tułowu.

Następcą jego ma być niejaki Berger, człek niepospolitej zręczności.

. . . . . .

Oryginalna wdzięczność!

W Londynie przed niedawnym czasem zmarł stary już bogacz—kawaler.

Sukcesorowie domniemani zbiegli się do otwarcia testamentu—pełni nadziei i... chciwości.

Notarjusz rozpoczął czytanie...

Zmarły cały swój rozporządzalny majątek zapisał *pięćdziesięciu* damom, którym się w życiu swojem oświadczył—motywując swój zapis wdzięcznością za to, że go raczyły nie pozbawić wolności.

Angielki są pełne entuzjazmu dla szanownego testatora.

. . . . . .

Ranne wstawanie.

Wbrew przysłowiom rozmaitych narodów, zalecającym ranne wstawanie jako środek bardzo zbawienny dla zdrowia, jest ono, podług zdania jednego lekarza niemieckiego, zupełnie niehygienicznem.

Lekarz ów bowiem na podstawie ścisłych danych utrzymuje, iż pomiędzy osobami, które żyły długo, znaczna część wstawała późno, kładąc się spać również późno.

Utrzymuje on dalej, iż na każde dziesięć osób, dochodzących do 80 roku życia, najmniej ośm miało zwyczaj kłaść się o 1-ej lub 2-ej po północy.

Tenże lekarz sądzi, iż godziny ranne nie wzmacniają ani ciała ani umysłu, przeciwnie nużą, a powietrze poranne jest dla niektórych kompleksyj niebezpiecznem.

Komu wierzyć?

. . . . . .

Wóz tryumfalny Jana Sobieskiego.

Ciekawy szczegół wznowiły teraz dzienniki niemieckie, powtarzając z *Pomorzańskiego dziennika ludowego* (1846) następujący artykuł:

„Kiedy król polski, Jan Sobieski, wyswobodził Wiedeń w dniu 12-ym września 1683 r. od turków, oblegających to miasto, odbył swój wjazd tryumfalny w drogocennej karocy.

Na prośbę pewnego kościoła czeskiego ofiarowano mu ją na własność.

Podczas siedmioletniej wojny pruski jenerał v. Kleist wóz tryumfalny króla Jana III uwiózł z Czech razem z innemi zdobyczami wojennemi i przechował go w swojej lennej majętności Raddatz w pobliżu nowego Szczecina (Neustettin).

Czescy mnisi zwrócili się do Fryderyka Wielkiego z prośbą o zwrot kosztownej pamiątki, co im też przyrzeczonem zostało.

v. Kleist, dowiedziawszy się o takiem postanowieniu króla, wpadł na wykrętny pomysł zatrzymania swojej zdobyczy; rozkazał tedy karocę przepiłować na pół, dolną część w miejscowym kościele umieścić jako ambonę, górną zaś jako baldachim nad nią i w ten sposób powstała oryginalna pamiątkowa kazalnica.

Dowiedziawszy się Fryderyk o tak szlachetnym użytku z tryumfalnego wozu zwycięzcy z pod Wiednia, rozkazał pozostawić go w swojem miejscu, gdzie się dotychczas jeszcze znajduje".

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= P. Heinzel, fabrykant w m. Łodzi, z okoliczności zamachu dnia 2 (14) kwietnia r. b., ofiarował trzy tysiące rubli na stypendjum imienia Najjaśniejszego Pana przy wyższej szkole rzemieślniczej w Łodzi.

= Podobno w jednym z departamentów ministerstwa finansów roztrząsana jest kwestja unormowania praw osób, zajmujących się budową kolei żelaznych.

= Komitet redakcyjny ustawy leśnej dla Królestwa Polskiego odbywa posiedzenia tygodniowo, zbierając się u każdego z członków kolejno. Komitet, jako materjału do swych prac, zażądał od gubernatorów wiadomości szczegółowych, a mianowicie co do rozległości lasów: rządowych, należących do zakładów dobroczynnych, księztwa Łowickiego, majorackich, miejskich, osad (b. miast), prywatnych i włościańskich bądź to będących w posiadaniu całych gmin, bądź pojedyńczych osad włościańskich. Wykazy te mają zarazem przedstawiać lasy prawidłowo urządzone i nieurządzone. Tym sposobem, spodziewać się należy, iż przyjdziemy wreszcie do porządnych i wiarogodnych wiadomości statystycznych co do lasów, na czem nam dotąd zupełnie zbywało.

= Cenę drzewa opałowego w składach warszawskich podniesiono znów w tych czasach, pod pozorem iż takowe podrożało i w okolicznych lasach (?).

= Z powodu nadchodzącej ciepłej pory roku, władza policyjna wydała polecenie co do polewania ulic. Polewanie to rozpocząć się ma z dniem dzisiejszym i odbywać 3 razy dziennie, a mianowicie o godzinie 9 rano, o 1 w południe i o 5 wieczorem. W czas suchy wszystkie bez wyjątku ulice w oznaczonym czasie mają być polewane wodą braną ze studzien i w ogólności z miejsc czystych, świeżą i niecuchnącą. Również od dnia dzisiejszego oddział roboczy straży ogniowej otrzymał rozkaz polewania dróg szosowych w mieście istniejących.

= Ceny mięsa w mieście naszem w ostatnich dniach niepomiernie idą w górę. Za mięso, które przed kilkoma dniami kupić można było po gr. 24 lub 25 za funt, dziś płacić każą po złotemu i wyżej. Jaka może być przyczyna tego zjawiska ekonomicznego, na którem publiczność mocno cierpi—niewiadomo.

= W dniu wczorajszym wszyscy urzędnicy policyjni i magistratu, z prezydentem na czele, żegnali się z b. oberpolicmajstrem m. Warszawy, jenerałem Własowem, który następnie po odbytem nabożeństwie ugościł wszystkich u siebie.

= Pomiędzy pozwoleniami na nowe budowle znajdujemy pozwolenie udzielone właścicielowi domu na ulicy Chmielnej nr. 1565*d* na wybudowanie oficyny dla rozszerzenia istniejącego tamże zakładu kąpielowego.

= Pp. Jan Kolbiński i Józef Kurc zatwierdzeni zostali w godności starszego i podstarszego cechu stolarzy, jakie im na następne trzechlecie z wyboru konferowane zostały.

= Hotel Maringe'a przeszedł na własność pani Żwanowej za sumę rs. 190,000; hotel ma być podobno odrestaurowany i powiększony.

= Wystawa najcelniejszych obrazów i rzeźb na rzecz rodziny po ś. p. Tegazzo urządzona, otwartą zostanie dnia 8-go b. m., w głównym korpusie pałacu brühlowskiego.

= *Koleda*, pismo czeskie, wychodzące czwarty rok w Ołomuńcu, nader starannie redagowane, z wielką sumiennością zajmuje się ruchem literackim sławiańskim, a szczególniejszą uwagę poświęca piśmiennictwu polskiemu i naszym sztukom pięknym.

Nie pomija ono żadnego, ważniejszego faktu, aby go natychmiast czytelnikom swoim nie zakomunikować.

W ostatnim numerze znajdujemy w *Koledzie* tłómaczenie ślicznej powiastki Kraszewskiego „Łza w niebie", oraz poezji Gosławskiego, Garczyńskiego, Mickiewicza, Starzeńskiego i Grudzińskiego.

W przeglądzie prasy sławiańskiej z roku zeszłego oddaje wielkie pochwały piśmiennictwu perjodycznemu w Warszawie, chwaląc szczególniej z illustrowanych *Kłosy*, i oddając sprawiedliwość obu *Tygodnikom* naszym.

= Oryginalny sposób uczczenia pamięci Danta widzieliśmy temi dniami w księgarni p. Maurycego Orgelbranda.

Na zamówienie jednego z tutejszych dostojników sprowadzono z Medjolanu dwa egzemplarze minjaturowego wydawnictwa „Boskiej komedji."

Cały ten, ogromny poemat zmieszczono w książeczce 500 stronnic liczącej, drukiem jak maczek drobniutkim.

Rozmiary tego arcydzieła sztuki drukarskiej w ciągu 28 lat pracy, dokonanego ręką Giuseppa Geche w Medjolanie od r. 1850 do 1878—wynoszą półtrzecia cala (5½ cm.) wysokości a półtora (4 cm.) szerokości, wraz z marginesami.

Całe dzieło odbito tylko w 1000 egzemplarzach.

Jestto *curiosum* swego rodzaju, po którego odczytaniu możnaby z natężenia wzrok stracić, a medjolański zecer nad tą zmudną pracą „dla czci wielkiego poety Włoch" — 28 lat swe oczy trudził i na ślepotę narażał.

= W sobotę i niedzielę w rozpoczęciu szeregu odczytów o fizyce w zastosowaniu do przemysłu przemawiał w salce odczytowej muzeum przemysłowego, b. asystent przy katedrze fizyki petersburskiego uniwersytetu p. Boguski.

Obydwie prelekcje, illustrowane mnóstwem doświadczeń, były nadzwyczaj zajmujące.

Odkryły one w panu Boguskim płynnego mówcę i popularyzatora.

Pierwsza prelekcja zapełniła salkę muzeum aż po brzegi, a wielu dla braku miejsc odejść musiało od drzwi muzeum bez skutku, na drugim odczycie było cokolwiek mniej osób.

W każdym razie, to liczne garnięcie się ciekawych na odczyt powinno skłonić muzeum przemysłowe, w myśl wyrażonych przez nas już dawniej postulatów, do urządzenia owych lekcyj w obszerniejszym lokalu.

Gdyby jeszcze obniżono znacznie cenę wejść, powodzenie i pożytek odczytów byłoby niezaprzeczone...

Dziś w muzeum pierwszy odczyt p. Milicera.

= *Art. nad.*—Szanowny redaktorze!

Jako mieszkaniec gminy siennickiej i czynny członek komitetu nadzorczego gminnego, czuję się w obowiązku podać dalsze objaśnienia co do zarzutów, jakie *Golos* poczynił obywatelom gminy siennickiej, obwiniając ich o obojętność w sprawie oświaty, a w szczególności o opieszałość w postawieniu nowego budynku na szkołę elementarną w miejsce dotychczasowego walącego się domu.

Rzecz się ma przeciwnie, gdyż gmina nasza nietylko nie zasłużyła na oskarżenie, lecz nawet, sądzę, słusznego godna jest w tej sprawie uznania.

Jeszcze bowiem przed czterema laty ludność w promieniu czterowiorstowym od Siennicy zamieszkała, do której szkoła siennicka należy, postanowiła dom nowy i większy w miejsce dotychczasowego w niezłym jeszcze naówczas będącego stanie na szkołę pobudować i na cel ten uchwałą gminną z dnia 24 marca 1874 r. odpowiedni fundusz został wyznaczony i zebrany; zakupiono też część potrzebnego na to drzewa.

Tymczasem pisarz gminny, nieakceptowany przez członków a mianowany przez ówczesnego naczelnika powiatu, „połtawianin", w kilku tygodniach swego urzędowania, pieniądze na szkołę złożone zdołał zeskamotować—i przepadł bez wieści.

Mieszkańcy jednakże, bez względu na dotkliwą stratę, jaką im ów narzucony „pisarz" spowodował, uznając obecnie potrzebę obszerniejszego budynku szkolnego, uchwałą z dnia 10 stycznia 1878 roku, powtórną składkę wyznaczyli w wysokości blizko 2,000 rs.

Uchwała ta również orzekała, aby komitet nadzorczy rozciągał też opiekę w granicach służącego mu prawa nad wykładem w szkole, oraz dał inicjatywę do zakładania biblioteczek gminnych przy szkółkach.

Czyjaż więc wina, że nowy budynek na szkołę dotąd nie postawiony i czy godziło się *Golosowi* mieszkańców naszej gminy tak kategorycznie oskarżać?

Przytoczone tu zaś fakta w razie potrzeby urzędowemi dokumentami stwierdzić się obowiązuję a nadto ten artykuł moim podpisem i zatwierdzeniem władzy gminnej opatruję.

F. Grzymała Budziszewski,

właściciel folwarku Krzewica, w gminie Siennica.

Przyp. red. W samej rzeczy pismo powyższe p. Budziszewskiego opatrzone jest poświadczeniem władz gminnych stwierdzającem wiarogodność faktów w niem wymienionych.

= Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie: „W dniu 5 maja skończyło się 9 lat, jak pierwszy posłaniec publiczny ukazał się w mieście Warszawie. Dziwiono się ludziom, którzy myśl urzeczywistnili czynem, wprowadzając nową instytucję w naszem mieście pod nazwą:

„posłańców publicznych.“ Nie rokowano im przyszłości, uważając starania i kapitał w ten interes włożony za stracone bezpowrotnie. Tymczasem pokazało się inaczej, instytucja ta dzisiaj jest w całym rozwoju; czego najlepiej dowodzi ilość posłańców (250), na czele których stoi ten sam zarząd co lat temu dziewięć. Że instytucja nasza jest użyteczną publiczności, zbytecznem byłoby o tem mówić, zwróciwszy uwagę, iż 250 ludzi funkcjonuje a zatem i 250 rodzin z tego zajęcia ma utrzymanie. My zaś za względy nam okazywane staramy się jak najsumienniej wykonywać obowiązki na nas wkładane. Jak żadnych prawideł nie ma bez wyjątków, tak i między naszymi współtowarzyszami są jednostki dopuszczające się nadużyć i popełniające różne wybryki, a przedewszystkiem trudniące się wzbronionym przez władzę handlem biletów. Takich jednak posłańców jest coraz mniej. Biuro nasze energicznie tego przestrzega, występnych surowo karze, a i my sami potrzebując dobrej opinji u publiczności dla dalszej egzystencji, bez obciążenia sumienia, owych jednostek, naszemu zarządowi przedstawić nie omieszkamy dla należytego ukarania. Co do innych przewinień, jest ich coraz mniej, o czem dowodnie można się przekonać z księgi skarg w naszym zarządzie: data jest tam coraz rzadsza i przewinienia małoznaczące, za co należy się pochwała naszym przewodnikom, za dobieranie ludzi uczciwych, żądnych pracy, znających obowiązki przez siebie przyjęte. W imię Boga zaczynając rok dziesiąty, polecamy się nadal względom szanownej publiczności, a przy jej pomocy będziemy się starać, żebyśmy w opinji nie zmaleli, ale żebyśmy na coraz nowe pochwały zasługiwali i mieli to wewnętrzne przekonanie, że jesteśmy pożytecznymi członkami społeczeństwa, w którem żyjemy. *Jeden w imieniu 250 posłańców publicznych.*

= Sprawki rabusiów w Pacanowie...

W tych dniach dwaj mieszczanie tamtejsi, Marcin Eljasz i Grudzyna, wracali po północy do domu.

Zauważyli oni, że stajnia w posesji ojca jednego z nich jest otwarta i spostrzegli człowieka uciekającego z końmi.

Mieszczanie pobiegli za złodziejem, który, pozostawiwszy zdobycz, począł uciekać.

Przemocą zatrzymali wreszcie zbiega siedzącego już na wózku, który nań czekał.

Łotr jednak nagle zaciął konie tak, że przewróciły one bryczkę i począł krzyczeć...

Naówczas w kilka sekund pokazało się ośmiu ludzi i otoczyli wózek.

Poczęli oni okładać kijami Eljasza i Grudzynę, którzy uważali za właściwe się cofnąć.

W ślad jednak za nimi pobiegli rabusie i jeden z nich tak ugodził Eljasza w głowę widłami, że ten upadł, a drugi strzelił kilkakrotnie za Grudzyną...

Eljasz jest ciężko chory.

Śledztwo się prowadzi.

= „Kaskada“, miejsce niegdy ulubione rozrywek dla warszawian, wkrótce już wskrześnie...

Otworzony tam zostanie na lato zakład gastronomiczny...

Majówkowicze radują się!

= Na imieninach,

— Józiu, weź te cukierki do kieszonki.

— Nie mogę — odpowiada z płaczem malec.

— Dlaczego?

— Bo już mam pełne kieszenie..

= Z albumu starego kawalera.

Miłość z głodu nigdy nie umiera...

Z niestrawności często...

= Wypadki.

* Dwa wypadki nagłej śmierci.

Służąca na ulicy Bugaj, w domu nr 17, Józefa F., lat 33 licząca, zmarła wczoraj rano wskutek ataku apopleksji.

Na ul. Solnej, pod nr 8, zamieszkująca przy matce Wanda D., lat 16 licząca, z niewiadomej przyczyny zmarła nagle.

* Przejechanie.

Powożący wozem, Franciszek Z., najechał wczoraj na ulicy Senatorskiej na przechodzącego człowieka, którego przewrócił, szczęściem jednak potrafił utrzymać konia dość wcześnie.

* Kradzież.

Przed kilkoma dniami w domu pod nr 3 przy ulicy Chłodnej, Kazimierzowi G. skradziono tużurek czarny i srebrny zegarek.

Wczoraj złodzieja owego przytrzymano.

* Aż cztery podrzucenia!

Na ul. Świętojerskiej, w domu pod nr 15, w sieni domu znaleziono podrzuconą dziewczynkę!

Drugą podrzucono pod bramę domu nr 23 na ulicy Żelaznej.

Trzecią pod kolumnadą gmachu gimnazjum męskiego obok Kopernika.

Podrzuconego chłopczyka trzymiesięcznego znaleziono wreszcie na ulicy Erywańskiej, w blizkości gmachu Towarzystwa kredytowego.

Kiedyż się to skończy?

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:* N. N. kop. 50, bezimiennie rs. 1 dla E. S., I. K. 10 guldenów i 2 talary srebrne na budowę kościoła WW. Świętych i kop. 50 dla najbiedniejszej wdowy, K. R. rs. 1, I. C. z ulicy Śliskiej rs. 1 kop. 85, B. P. kop. 75 dla najbiedniejszych, W. N. rs. 1 i bezimiennie rs. 2 prosząc o modlitwę za duszę ś. p. Karoliny dla biura nędzy wyjątkowej, Albinek Z. mundur i szynel dla biednego ucznia gimnazjum, F. H. rs. 3 dla dotkniętych powodzią w kraju. Kluczyki znalezione na ulicy Wierzbowej d. 1 b. m. za udowodnieniem odebrać można w redakcji *Kurjera Warszawskiego.*

— Za ofiarowaną w kweście wielkanocnej i złożoną do sprzedaży u jubilera Wapińskiego na Krakowskiem-Przedmieściu fotografję króla Emanuela ofiaruje najwięcej p. F. Bro. — rs. 3 kop. 60, zaś za numizmat srebrny, złożony w księgarni Cassiusa, p. Purwin kupiec—rs. 7 kop. 50. Kto da więcej?

— Ś. p. Józefa z Bispingów Wojczyńska, testamentem z dnia 12 lipca 1877 r. przeznaczyła sumę rs. 6,000 na fundusz wieczysty schronienia nieuleczonych przy ulicy Nowowiejskiej pod nr. 12 w Warszawie istniejącego.

Zarząd schronienia z obowiązku wdzięczności za dar powyższy, zasilający szczupłe uposażenie zakładu, postanowił odbyć w miejscowej kaplicy w dniu 7 b. m., o godzinie 10 zrana, mszę żałobną za duszę zapisodawczyni, na którą niniejszem zaprasza krewnych i znajomych zmarłej.

Nekrologja.

† W rocznicę śmierci ś. p. Karoliny z Skulskich **Ossowskiej,** w dniu 7 maja r. b., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Andrzeja na placu Teatralnym obok ratusza, odbędzie się msza żałobna. —8730—

† W dniu 7 maja r. b., to jest we środę, jako w przeddzień imienin ś. p. Stanisława **Ratyńskiego,** b. inżeniera bywatela miasta Warszawy, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała wdowa wraz z synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —8873-

† W dniu 7 maja, to jest we środę, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Julji **Ejsmond,** w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, na które pozostałe siostry uprzejmie zapraszają krewnych i przyjaciół. —8713—

† Jutro, to jest dnia 7 maja, jako w wigilję imienin ś. p. Stanisława **Lilpop,** o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się nabożeństwo, na które pozostała wdowa z dziećmi uprzejmie zaprasza rodzinę i przyjaciół.

† We środę, dnia 7 maja, w wigilję św. Stanisława, o godzinie **10 i pół** zrana, odbędzie się msza św. w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, za spokój duszy Stanisława **Moniuszki.**

† We czwartek, dnia 8 b. m., o godzinie **8-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo, jako w dzień imienin, za duszę ś. p. Stanisławy **Winkler,** na które pozostałe rodzeństwo zapraszają krewnych, znajomych i koleżanki. —8699—

† W dniu 8 maja r. b., o godzinie **9-tej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Stanisława **Tugut,** w kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście.

† W dniu 9 b. m., to jest w piątek, w kościele Narodzenia N. Panny przy ulicy Leszno, o godzinie **11-tej** zrana, odprawioną będzie żałobna wotywa za spokój duszy Anny z Szczurowskich 1go ślubu **Kożuchowskiej,** 2-go **Straszowej,** zmarłej w dniu 14 kwietnia 1869 r., na którą pozostały mąż uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —8718

† Ś. p. Edward **Potrykowski,** b. oficer b. wojsk polskich przeżywszy lat 75, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 5 maja r. b. przeniósł się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostała żona wraz z siostrą zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na msze św. w domu nr 5, na Krakowskiem-Przedmieściu (pałac hr. Krasińskich) w dniu 7 i 8 b. m., to jest we środę i we czwartek, odbywać się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tenże czwartek, z tegoż domu, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —9000

† Ś. p. Franciszka, z Długoszów **Bagińska,** wdowa po obywatelu, zasnęła w Bogu w 78 roku życia w dniu 5 maja r. b. Pozostały syn, synowa i wnuki zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie w dniu 7 b. m., to jest we środę, o godzinie **11-tej** zrana. oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —8990—

† W dniu 4 maja, w majętności dziedzicznej Juchnowiec, w powiecie białostockim, po długich cierpieniach spoczęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, Aniela z Korybutów, Daszkiewiczów **Michałowska,** przeżywszy lat 78. Pogrążone w żalu dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok i pogrzeb w kościele juchnowieckim w dniach 7 i 8 maja, odbywać się mające.

† Ś. p. August **Lindemann,** obywatel, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 63, życie zakończył. Pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8 maja r. b., o godzinie **5-tej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Wilnej, **na cmentarz tegoż wyznania.** —8678—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 4-go kwietnia. — Spuller zapowiedział, iż na pierwszem posiedzeniu izby interpelować będzie rząd z powodu wyboru Blanqui'ego.

× **Paryż** 4-go kwietnia. — Pani Dawid d'Angers, licząca lat 68, wdowa po słynnym rzeźbiarzu i przyjacielu Göthego, rzuciła się w dniu dzisiejszym z okna trzeciego piętra swojego mieszkania na ulicę i wyzionęła ducha natychmiast.

× **Paryż** 4-go maja.—Obfite deszcze spowodowały wylewy rzek w departamentach Gironde, Lot-et-Garonne, Tarn, i Haute-Garonne.

× **Paryż** 4-go maja.—Na wniosek p. Ulyssa Parent, rada gminna postanowiła rozpisać konkurs na wykonanie pomnika alegorycznego: „Obrona Paryża“. Grupa winna przedstawiać dwie figury. Artysta, którego szkic uznany będzie za najlepszy, otrzyma 15,000 fr. na wykonanie posągu. Dwa inne modele uznane za najlepsze po nagrodzonym otrzymają nagrody: 3,000 fr. i 2,000 franków.

× **Londyn** 4-go maja. — Komitet, zbierający składki na mieszkańców Szegedynu, zamknął rachunki; ogółem wpłynęło do komitetu 11,248 funt. szterlingów.

× **Darmsztadt** 4-go maja.—Dziś przybył tu z Berlina ks. Aleksander Battenberg wraz z ojcem księciem Aleksandrem heskim; przybyła też matka księcia i brat ks. Henryk Battenberg.

× **Praga** 4-go kwietnia. — Zmarł tu dr teologji Andrzej Randlinsky, założyciel „Matice Slowenska.“ Zmarły wydał wiele dzieł naukowych. Był też redaktorem czasopisma *Cyryl i Metody.*

× **Wiedeń** 4-go maja. — Zbrojmistrz Józef Filipowicz otrzymał, na przedstawienie kapituły orderu Marji Teresy, krzyż komandorski. Hr. L. Szapary, baron Jowanowicz pułkownik baron Pittel ozdobieni zostali krzyżem kawalerskim. Vecsey, który się zaszczytnie odznaczył w bitwie pod Senkowicz-Baudin-Odziak, dekorowany też orderem Marji Teresy.

× **Peszt** 4-go maja.—Woda w Szegedynie znów przybiera. Obawiają się nowych zawaleń domów. Minister Tisza przedstawić ma odpowiednie projekta radzie państwa.

× **Petersburg** 4-go maja.—Wczoraj obchodzono tu uroczyście 150-letnią rocznicę urodzin cesarzowej Katarzyny III.

× **Nowy York** 4-go maja. — W dniu 8 maja wypłynie ztąd statek „Werder“, mający odbyć podróż naokoło świata; na okręcie pomieszczono małą drukarnię, w której podczas podróży drukowany ma być tygodnik, wysyłany prenumeratorom z portów, do których okręt zawinie.

Przegląd polityczny.

Dzienniki polityczne od soboty zajmują się kwestją traktatu berlińskiego i pytają się, czy on został, czy nie został naruszony? — jedni, tłomacząc sobie niejasny dość artykuł XXII, pokoju w ten sposób, że ewakuacja powinna była ukończyć się 3-go maja, utrzymują, iż niedopełnieniem tego warunku naruszono traktat; drudzy przyjmując komentarz w ustępie tegoż artykułu, dozwalający wojskom rossyjskim trzy miesiące po 3-cim maja bawić jeszcze na półwyspie bałkańskim — dowodzą, że Rossja jest w porządku i dopiero 3-go sierpnia zasłużyłaby na wyrzuty, gdyby do tego czasu wszystko pod względem militarnym na półwyspie bałkańskim *status quo* pozostało.

Dyplomacja europejska jest widocznie tego samego zdania, skoro nie reklamowała dotychczas w Petersburgu a nawet zgodziła się na zawiązanie z hr. Szuwałowem układów w kwestji przedłużenia okupacji Wschodniej Rumelji.

Presse, opierając się na półurzędowym liście z Petersburga, zamieszczonym w *Pol. Cor.*, donosi, iż Rossji trzymiesięczny przeciąg czasu do wycofania wszystkich wojsk bez szwanku na zdrowiu i przeprawienia ich przez granicę rosyjską z powrotem do kraju, wydaje się za krótkim.

Hr. Szuwałow miał mocarstwom traktatowym przedstawić trudności ewakuacji, nad któremi nie zastanawiano się wiele na kongresie berlińskim, na którym żaden fachowy i kompetentny w sprawach wojskowych znawca nie zasiadał.

O ile posłowi rosyjskiemu uda się przekonać dyplomację europejską o racjonalności powyższego zdania, obaczymy to dopiero po jego powrocie do Londynu. Dotychczas niema wielkich widoków, aby mocarstwa chciały uwzględnić pretensję Rossji. *Nord. Allg. Ztng.*, organ ks. Bismarcka, wyjaśniając znaczenie artykułu XXII, kładzie nacisk na ukończenie ewakuacji wojsk rosyjskich z dniem 3-im sierpnia, podsuwając Rosji uwagę, iż według traktatu berlińskiego wolno jej także przez Warnę i Burgas, drogą morską—wycofać część armji okupacyjnej.

Z tej delikatnej rady wnioskować można, że i w Berlinie obstają przy ścisłem zatrzymaniu raz postanowionego terminu i jego zmiany nawet nie przypuszczają.

Z Konstantynopola donoszą, iż komisja rumelijska zajmuje się obecnie kwestją kosztów, należnych Rossji za okupację Wschodniej Rumelji. Członkowie komisji wyczekują instrukcyj od swych rządów względem przesiedlenia się do Filippola, poczem bezzwłocznie zastosują się do otrzymanych poleceń.

Komisja organizująca armję turecką ułożyła nowe *ordre de bataille* dla stanu pokojowego; cała armja podzieloną została na siedm korpusów, z których pierwszy stanie załogą w Konstantynopolu, Galipoli i w części Małej Azji. Drugi korpus zajmie Adryanopol, trzeci będzie miał główną kwaterę w Monastyrze i obejmie elajet Kossowski, Albanję i Macedonję.

czwarty — dawniej Erzerum zajmujący, teraz przeniesiony zostanie do Erzinghian. piąty, szósty i siódmy zatrzyma swe główne kwatery w Damaszku, Bagdadzie i Yemen.

Donosiliśmy wczoraj, że komisja międzynarodowa jednogłośnie ustanowiła granicę rumelijską; obecnie chodzi o rozplątanie jeszcze jednego węzła, nad którym od roku prawie trudzili się rozmaici delegaci Porty i rządu ateńskiego.

Jak wiadomo, ostatnie układy w Prewezie skończyły się na niczem; Mukhtar-basza polował w okolicznych kniejach z powodzeniem na dziki, ale pudłował raz po raz w kniei dyplomatycznej i po długich zachodach oświadczył swoim kolegom, że mogą się rozjechać, bo Porta na żądania Grecji przystać nie chce. Obecnie dyplomacja francuzka postanowiła raz jeszcze spróbować, czy się pod naciskiem opinji europejskiej i reprezentacji mocarstw traktatowych, nie da przyprowadzić zgody między Konstantynopolem a Atenami do skutku.

Przypuszczają, że posłowie wezwą Portę i rząd grecki do zamianowania po raz ostatni komisji ugodowej, którаby przy współudziale ich zawiązała nowe układy i takowe do skutku doprowadzić chciała.

Skoro tylko obie strony pozostawione będą sobie, skoro decyzja w sprawie rozgraniczenia zależeć będzie li od ich własnych ustępstw, to i ten nowy krok dyplomacji francuzkiej do celu nie doprowadzi.

Biuro Reutera podaje niektóre szczegóły z ostatniego posiedzenia Skupczyny bulgarskiej w Tirnowie 30 kwietnia. Ks. Korsakowa wchodzącego do sali obrad powitano entuzjastycznemi okrzykami. Obecni byli europejscy delegaci i komisarz turecki. Książę miał mowę, w której wyraził nadzieję, iż wybór panującego, spokrewnionego z domem Najjaśniejszego Cesarza Rossji przyczynić się powinien do zacieśnienia węzłów przyjaźni pomiędzy Bulgarją a Rządem i narodem rossyjskim, który w walce o niepodległość bratniego ludu złożył daninę krwi; następnie podziękował zgromadzeniu za przychylność i życzliwość dla siebie i zakończył okrzykiem na cześć nowowybranego księcia Bulgarji.

Depesza Najjaśniejszego Cesarza i Najjaśniejszej Cesarzowej z podziękowaniem dla Izby, za powołanie ks. Battemberskiego na tron, wywołała entuzjastyczne okrzyki i oznaki zadowolenia.

Przed opuszczeniem sali i zamknięciem posiedzenia oświadczył jeszcze ks. Korsakow, że jenerał Zołotarew zamierza powrócić do Rossji; Izba powzięła uchwałę, aby jenerała odwieść od tego zamiaru i prosić go o przyjęcie teki przyszłego ministra wojny w gabinecie bulgarskim.

Podczas posiedzenia dano 51 salw armatnich.

Ostatnie tryumfy bonapartystów przy wyborach we Francji zaniepokoiły nieco prasę republikańską.

Bonapartyści zaś nabrali otuchy i obiecują sobie większe jeszcze zwycięztwa za lat kilka; liczą oni na poparcie partji ultramontańskiej, która się do dzisiejszej republiki zupełnie zraziła.

Stronnictwo Lula przygotowuje się już teraz do postawienia jego kandydatury z chwilą, gdy młode książątko napoleońskie ukończy 25 lat wieku; wprowadziwszy raz do parlamentu, protektorowie cesarstwa będą już o jego przyszłość dbali gorliwie.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Paryż, 5-go.— Ponieważ mocarstwa podpisane na traktacie berlińskim odmawiają formalnego zezwolenia przedłużenia rossyjskiej okupacji i zgadzają się tylko na stan faktyczny, Rossja więc rozpoczyna ewakuację i przyrzeka, że takowa skończy się z początkiem sierpnia. Mocarstwa nie naglą. Anglja tylko w zasadzie interpelować chce w tej sprawie Rossję, przyjmuje jednak wytłómaczenie.—Bezrobocie w północnych okręgach ustaje.—Bezrobocie w Lyonie trwa ciągle. Ludność staje po stronie tkaczy.

Berlin, 5-go.— Onegdajszy wieczór parlamentarny u księcia Bismarcka wypadł zupełnie odmiennie, jak wszystkie poprzednie. Posłów liberalnych zgromadziło się tylko kilku— natomiast przybyli głównie zachowawcy i członkowie centrum. Przedewszystkiem wywołało niemałą sensację przybycie po raz pierwszy klerykała Windhorsta, którego Bismarck odznaczał w sposób nadzwyczajny. Kanclerz miał podobno przyrzec deputowanym alzackim rychłe wniesienie przedłożenia w sprawie Alzacji i Lotaryngji.

Rzym 5-go. — W izbie przedstawił minister finansów *exposé* finansowe. Po omówieniu wyniku roku 1878 przystępuje do budżetu za rok 1879, który wykazuje zwyżkę 12 miljonów; następnie przychodzi do rezultatu, że zwyżka w roku 1880 wynosić będzie 10 miljonów, w roku 1881—12 miljonów, w roku 1882—28½ miljonów, a w roku 1883—38 miljonów. Rezultaty te nie są dostateczne, ażeby rozpocząć reformę podatkową zupełnem zniesieniem podatków od mąki, które dadzą w drugiem półroczu o 18 miljonów mniejszy, a w roku 1880, 1881, 1882 dochód mniejszy o 36½ miljonów, w roku zaś 1883 dochód o 75½ miljonów mniejszy. Potrzebne więc są nowe dochody. Minister finansów mówi następnie o przedłożonych projektach, celem zmiany niektórych podatków, które przynieść mają przynajmniej dochód większy o 30 miljonów i wykazuje, że kwota ta nietylko pokryje niedobory powstałe przez zniesienie podatku od mąki, lecz przeciętny dochód z pięciu lat wykaże jeszcze zwyżkę 23 miljonów. Nareszcie wspomina jeszcze minister finansów o reformie podatkowej, o systemie celnym i uprasza izbę o uznanie nagłości przedłożonych projektów.

Wiedeń 4-go. — Połurzędowa *Montagsrevue* pisze: Propozycje hr. Szuwałowa co do nowego przejściowego stadjum w Rumelji Wschodniej nie napotkały wprawdzie na proste odrzucenie ze strony hr. Andrassego, atoli tenże zrobił kontr-propozycje i poprawki, które hr. Szuwałow przyjąć musiał *ad referendum*. Gabinet petersburski będzie więc teraz rozstrzygał, czy treść owych obustronnych propozycyj nadaje się do przyjęcia, jako podstawa do ostatecznego porozumienia się. Warunek, jaki rząd austro-węgierski przy ewentualnym układzie stawi, jest ten, aby ludom bałkańskim przez stosowne zachowanie się Rosji odjęte były wszelkie widoki i nadzieje co do zwalenia traktatu berlińskiego, aby ludy te nie mogły wątpić, iż to co traktat postanowił, ostatecznie będzie wykonane. Taką jest prosta formuła stanowiska Austrji.

≌ Za pozwoleniem Jego Ekscelencji Antoniego Fijałkowskiego, metropolity petersburskiego, w dniu 22 kwietnia o godzinie 7-mej wieczorem w kościele Narodzenia N. P. Marji na Lesznie, po uczynionej deklaracji według praw rzymsko-katolickiego kościoła, w obecności Jks. Majewskiego odbył się obrzęd zaślubin p. Władysława **Szczycińskiego**, sędziego śledczego przy warsz. sądzie okręgowym, a panną Heleną **Szmidecką**, córką obywatela ziemskiego, b. radcy stanu, poczem nowożeńcy udali się do kościoła ewangelicko-augsburskiego po błogosławieństwo.

≌ Dnia 3 maja pobłogosławionym został w mieście Wilnie w kościele karmelitańskim Wszystkich Świętych, przez Jks. karmelitę Aleksandrowicza Marjana, związek małżeński pomiędzy panną **Gawrońską Wiktorją**, córką ś. p. Wiktora i Pauliny z Weryhow-Darewskich Gawrońskich a p. **Dederką Soterem**, właścicielem ziemskim majątku Puzele w powiecie oszmiańskim, synem ś. p. Rocha i Wandy ze Świętorzeckich Dederkow. —8871—

≌ W dniu 29-m kwietnia zeszłego miesiąca w m. Wysokie-Litewskie pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Lucjanem-Alfonsem **Krupskim**, kupcem m. Warszawy, a p. Adelą **Tokarzewską**, córką obywatela grodzieńskiej gubernji Augusta Tokarzewskiego i Idalji z Szpakowskich Tokarzewskiej.

— Wyszło z druku sprawozdanie z pięcioletniej działalności ***Zakładu rękodzielniczego dla kobiet*** (do nabycia w księgarni Gebethnera), następującej treści:

Słowo wstępne.—Rys historyczny.—Statystyczne wiadomości dotyczące uczennic.—Wnioski z tych danych. — Objaśnienia i konkluzja. — Przepisy Zakładu rękodzielniczego dla kobiet — Skład osobisty Zakładu.— Treść wykładów. — Spis uczennic, które ukończyły kursa z odznaczeniem. — Ogólny spis uczennic.— Spis uczennic, które otworzyły pracownie.—Buchalterki.

— Najwyżej zatwierdzona warszawska podkomisja, dla zbadania dróg żelaznych: warszawsko-wiedeńskiej i łódzkiej fabrycznej, wyjeżdża w tym celu z Warszawy w piątek dnia 27 kwietnia (9 maja) r. b., o godzinie 2-giej po południu; do Rudy przybędzie o godz. 3 minut 2 po południu, i zatrzyma się tamże minut 30; do Skierniewic o godzinie 4-tej min. 1 i zatrzyma się tamże minut 60; do Petrokowa przybędzie o godz. 6 min. 50 wieczorem i pozostanie tamże do godziny 7 rano dnia następnego.

Do Radomska przybędzie w sobotę dnia 28 kwietnia (10 maja) r. b. o godzinie 7-mej minut 55 rano i zatrzyma się tamże minut 19; do Częstochowy o godz. 9 min. 4 rano i zatrzyma się tamże minut 30;— do Zawiercia o godz. 10 min. 26 przed południem i pozostanie tam przez minut 30; do Sosnowca o godzinie 11 min. 46 przed południem. W ciągu tego dnia i w niedzielę dnia 29 kwietnia (11 maja) r. b. nastąpi przegląd kopalni węgla w Dąbrowie; w poniedziałek zaś dnia 30 kwietnia (12 maja) r. b. o godz. 1-szej min. 5 po południu podkomisja wyjedzie ze stacji Granica i o godzinie 6 min. 20 przybędzie do Koluszek, gdzie zatrzyma się minut 40;—do Łodzi przybędzie o godzinie 8-mej wieczorem, i pozostanie tamże do dnia następnego, to jest do wtorku dnia 1 (13) maja do godziny 5-tej min. 5 wieczorem;— ztamtąd powróci do Koluszek o godz. 6 min. 5 wieczorem, gdzie zatrzyma się minut 20 i następnie, odjechawszy o godzinie 6-tej min. 25 wieczorem, przybędzie do Warszawy o godzinie 8-mej min. 50 wieczorem.

Podając o tem do wiadomości powszechnej, podkomisja, uprzedzić poczytuje sobie za obowiązek: że w ciągu tego swego objazdu z wdzięcznością przyjmować będzie od osób interesujących się kwestją dróg żelaznych wszelkie, bądź ustnie, bądź piśmiennie objawić się mogące poglądy, przekonania i pomysły, odnoszące się do pożądanego usunięcia wadliwości, jakie istnieć mogą w funkcjonowaniu dróg rzeczonych.

W Warszawie dnia 23 kwietnia (5 maja) 1879 r.

Prezydujący w podkomisji, radca tajny, baron *Mengden*.

(1—) —8978—

— We właściwym czasie uczynione zostało ogłoszenie, że zakład zegarmistrzowski przy ulicy Długiej, istniejący od lat dziewięćdziesięciu pod firmą F. Lilpop, przeniesiony został i połączony z ***Zakładem moim pod firmą Ludwika Maurycego Lilpop***, w domu W. Piotrowskiego przy ulicy Senatorskiej nr 496, na wprost szkoły junkierskiej (pałac prymasowski). Obecnie zaś, zwraca się na to ponownie uwagę osób, które miały stosunki z zakładem pana F. Lilpop z prośbą, ażeby z wszelkiemi interesami odnośnemi do tego zakładu, raczyły zgłaszać się pod wyżej wskazany adres.—Przytem nadmieniam, że Zakład mój otrzymał znaczny wybór zegarków kieszonkowych renomowanej fabryki: Patek Philippe et Comp. w Genewie, oraz znanej fabryki Ch. Tissot et Fils, nagrodzonej medalem na wystawie paryzkiej. Zakład uskutecznia też wszelkie reparacje po cenach fabrycznych. ***L. M. Lilpop.***

—6774—5—0

—INSTYTUT LECZENIA Szkoła Gimnastyki, ulica Miodowa Nr 3, przyjmuje chorych w różnych skrzywieniach, oraz choroby nerwowe leczy nowym radykalnym srodkiem ***MASSAGE;*** na gimnastykę ***higieniczną*** zaś przyjmuje w odpowiednie komplety

M. OLSZEWSKI.

Kurs giełdy warszawskiej,—dnia 6 maja 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin a vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	154.20—14½—5—153.97½—90	154.05	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	10.44	10.45	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	125.25	125.25	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	133.95——	134.25	—.

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100. . .	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.—	—.—	100.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	—.—	100 15	—.—
„ „ „ małe.	100.—	100.15	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	—.—	96 60	—.—
„ „ „ II.	—.—	96 60	—.—
„ „ „ III	95 45	95 60	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże.	90.15	90.30	—.—
„ „ małe.	—.—	—.—	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864. .	—.—	—.—	—.—
„ „ 1866. .	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel.	—.	—.—	—.—
za rs. 125	—.	—.—	259.—
Akc. dr. ż. War.-W. rs. 100	—.	—.—	96.—
Akc. dr. ż. War.-B. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. War.- Terespols.	—.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabr.-Łódzkiej. .	—.	—.—	121.—
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	—.—	—.—
Akc. Banku Dyskon. w War.	—.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodz	—	—.—	—.—
Akc. War. tow. ub. od ognia.	—.	—.—	142.—
Akc. War. tow. fabr. cukru	—.	—.—	700.—
Akc. tow. fab. cukru Józefów	—.	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. tow. fab. cukru	—.	—.—	6 0.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.—	—.—
Akc. towarz. fabryki machin	—.	—.—	—.—
Akc. towarz. Łazien. i Łaźni	—.	—.—	15.—

Wartość kuponów: od listów zast. 14 11/18 nowych 18 1/9 zastawnych m. Warszawy serji I i II 48 11/18 m. Łodzi 6 2/3 listów likwidacyjnych 17 2/9 obligów skarbowych 38/10 pożyczki prem. 1-ej emisji 15 6/10 2-ej emisji 7 2/3

Monety: Półimperjały rs. —.— —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —.— marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. ——

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Ol...* — Słowa dotrzymuję — *cy* prawda? Któż się może domyśleć? Żegnam i o sekret proszę? — *B.*
—9008—

— ***Szkoła prywatna męzku,*** w Warszawie, przy ulicy Dunaj istniejąca pod n-rem 8 (136), z przyczyny niedogodności, przeniesioną została w b. kwartale tymczasowo pod nr 11 przy ulicy Piwnej, obok kościoła i tu przyjmuje uczniów dla przygotowania ich do gimnazjum na dość przystępnych warunkach.

— ***Walery Słodziński,*** nauczyciel muzyki, mieszka obecnie przy ulicy Szkolnej pod nr 4, mieszkania 7. —8710—1—3

— ***Dr Grodzki,*** autor „*Poradnika lekarskiego dla mężczyzn,*“ mieszka przy ulicy Leszno nr 7.
—8683—1—3

— ***Dr S. Perkowski*** opuścił Warszawę na dni pięć. —8703—

— Dentysta ***Feliks Idzikowski,*** b. zastępca profesora przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, praktykant u d-ra Tillaux w Paryżu, przyjmuje chorych codziennie od godz. 10 r. do 6 w. Leszno nr 7.
3—6 —8515—

— Dowiedzieliśmy się w sposób nie ulegający wątpliwości, że wielu osobom, cierpiącym bądź na katar, bądź na zapalenie dychawek, bądź wreszcie na suchoty, niektóre apteki sprzedawały zamiast naszych, kapsulki smołowe nie pochodzące wcale z naszego laboratorjum. Czujemy się przeto w obowiązku przypomnieć chorym, że nie wszystkie rodzaje smoły mają właściwą leczebną wartość, że zatem i ich skuteczność nie może być tąż samą.

Nie chcąc ściągać na siebie niezasłużonej odpowiedzialności, mamy honor objawić, że możemy ręczyć za gatunek a więc i za skuteczność, tylko prawdziwych smołowych kapsulek Guyot'a, zawierających się we flakonach, na etykiecie których nasze nazwisko powinno być wydrukowane w trzech kolorach.

Guyot, aptekarz w Paryżu.

Kapsulki Guyot'a znajdują się prawie we wszystkich aptekach. —5—5—21442—

Zakład leczniczy specjalny dla chorób *gardlanych, wenerycznych* i *skórnych* d-ra ***KOHNA***, Chor. przychodn., przyjmuje rano od 9—10½ i od 4½ do 6 po poł. codziennie. Długa Nr 23 (gdzie Eldorado.

— Wszelkie roboty rzeźbiarskie i sztukatorskie wykonywają się w ***Pracowni*** przy ulicy Mokotowskiej nr 23, (róg Hożej). —7757—5—6

— Dr ***Ludwik Wieczorkiewicz***, rog Granicznej i Grzybowskiej, w domu W-go Roeslera, przyjmuje chorych, przeważnie z chorobami wewnętrznemi, od godziny 8-ej do 10-ej zrana, a od 3-ej do 5-ej po południu z chorobami wenerycznemi i skórnemi.
3—6 —8317—

— ***Apteka Karola Nowodworskiego,*** przy ulicy *Nowy-Świat nr 20 i rogu Smolnej,* ma honor zawiadomić pp. doktorów i szanowną publiczność, że otrzymała *wprost ze źródeł, wszystkie wody mineralne naturalne tegorocznego czerpania.*
2—6 —8500—

— Dr ***Władysław Belkie,*** ordynator kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy szpitalu św. Łazarza. Krakowskie-Przedmieście nr 10. Przyjmuje od 4 do 6 po południu. —8029—4—6

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 6 w południe ciepła st. 10 (Reomura 769 Odmiana.)

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 10 cali 11.

— Okowitę ofiarowano po cenie rs. 2 kop. 18 za garniec.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjechali: Małachow jen.-major z Brześcia; Sewastianów Michał, wice-gubernator, rzecz. radca stanu z Radomia; Achsped Hadżi Ali, kupiec z Odessy; Pankowski Piotr, buchhalter z Poznania; Serborio Leite. Franciszek, major wojsk brazylijskich z Brazylji; Rzewski Mikołaj, towarzysz prezesa sądu z Radomia; Zalewski Władysław, ob. z Kowna; Molina, Don Juan, obywatel z Moskwy; Sobecki, podpułkownik z Medwedia; Szede Leon, stabs rotmistrz z Wołkowyszek: Szede Aleksander, porucznik z Radomia; Machado Coelcho, Konstanty, doktór z Brazylji; Pławiński, starszy doktór wojskowy z Kielc: Narzymski Leon, ob. z Radomia; Falaeolog, kapitan żandarmerji ze Skierniewic; Kierznowski, inżynier z Dąbrowy; Bruderek Wilhelm, komisant handlowy z Poznania.

TEATR WIELKI.
Dziś: Aida. Jutro: Starzy Kawalerowie.
TEATR ROZMAITOSCI.
Dziś: Drzemka pana Prospera.

Cyrk Salamońskiego

DZIŚ:
Pierwszy występ Hiszpańskich Wirtuozów
„Ertiudiantina Figaro,“
w liczbie 20-tu osób.
Szczegóły w afiszach. Początek o godz. 7½.
8—0 — 7894 —

Administracja Kiosków

ma honor podać do wiadomości publicznej, iż poczynając od dnia 4-go Maja można nabywać we wszystkich kiosk-kach **bilety abonamentowe w paczkach** po 12 i 6 sztuk. **na koncerta popularne i symfoniczne w Dolinie Szwajcarskiej** Dyrektora drezdeńskiej orkiestry **Mansfelda,** po cenie następującej:

Na koncerta symfoniczne: 12 biletów rs. 4 kop. 20: 6 biletów rs. 2 kop. 10; na koncerta popularne 12 biletów po rs. 3 kop. 60: 6 biletów rs. 1 kop. 80. 3—3 — 8770 —

Zaraz potrzebną jest

PANNA

do krawieczczyzny zupełnie uzdolniona. Wiadomość Elektoralna Nr 3, Magazyn Bielizny.
1—3 — 9001 —

Górale i Góralki

jeszcze do umieszczenia **ośmdziesiąt par.** Wiadomość **Warszawski Dom Komisowy Tłomackie Nr 9 dom Pana Bernsteina.** 1—6 — 8757 —

Woda na piegi,

plamy, liszaje, oraz nadająca najpiękniejszą cerę, **za skutek której ręczę.** — Stare-Miasto Nr 16, mieszkania 7, 1-sze piętro w oficynie. **Euzebia Grabau.**
—8696—1—8

MAGLE

do sprzedania w korzystnym miejscu. Leszno Nr 18.
—8707—1—3

KRAWATY

świeżo otrzymane **z Paryża**
poleca MAGAZYN
M. Wierzbowskiej,
przy ulicy Wierzbowej Nr 2.
4—6 — 6841 —

Jest do odstąpienia od 15 Maja r. b.
RESTAURACJA
Wiadomość w Hotelu Saskim u W-go Stanielewicza. 1—3 — 8755 —

Kupiec (Niemiec),

poszukuje 1 lub 2 elegancko umeblowanych pokoi, od frontu, od 1-go Lipca r. b.; jeżeli można w środku miasta, z osobnem wejściem. Łaskawe oferty uprasza się składać pod lit. A. 50, w Redakcji niniejszego pisma.
—8687—1—3

RS. 3,000

jest do umieszczenia na 1-szy numer hypoteki lub zaraz po Towarzystwie domu murowanego w Warszawie.—Wiadomość: ulica Żórawia Nr 7, mieszkania 2; od godz. 3 do 4 po południu.
—8705—1—3

DYWAN

pozostawiony w dorożce, za udowodnieniem odebrać można przy ulicy Solec Nr 50, u dorożkarza. —8858—1—1

Maszyna do plisowania,

nowa, do sprzedania za cenę rs. 50, która kosztowała sr. 70, u mechanika Zajączkowskiego, Długa Nr 8—10, oraz przyjmuje się do plisowania od koronek do wełnianych materjałów, po ¾ kop. (1½ grosza) od łokcia.
—8709—1—3

Ważna Wiadomość!

po nader nizkich cenach, są do wyprzedania MEBLE, mało używane; Garnitury, Szeslongi, Kozety, Fotele i t. p.—Ulica Chłodna Nr 23, u Sadowskiego. —8740—1—6

Niezawodny środek
TROCICZKI DO KADZENIA
na wytępienie
MOLI
oraz
PROSZEK i PŁYN

doskonały na niszczenie tychże owadów, a osobliwie na zabezpieczenie na lato Futer, Ubrań, Mebli i t. p., poleca Skład Wyrobów Chemicznych **W. Dzisiewskiego,** ulica Senatorska Nr domu 16 nowy. — Tenże Skład poleca Truciznę Francuzką na szczury i myszy:
TORT BOYAUX.
1—6—8715—

Przyspasabianie i sprzedaż wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Płyn Amerykański i balsam,

nadzwyczaj skuteczny na udelikatnienie twarzy, konserwuje płeć do najpóźniejszego wieku, tylko nie bieli, bo najsympatyczniejsza twarz jest naturalna byle była gładką i czystą, zaś plamy, piegi, opaleniznę i wszelkie wyrzuty powyższy płyn i balsam zupełnie spędza i twarz odmładza. Dostanie go przy ulicy Aleksandrja Nr 13 u pani Szwarcer, oraz pudru czysto ryżowego ze skóreczką do wycierania twarzy. 2—6—8438—

Dom Zleceń
L. Trzetrzewińskiego
w Krakowie, (Hotel Saski),

załatwia wszelkie handlowe zlecenia w zbożu, maszynach i produktach surowych i w ekspedycji **pomiędzy Wiedniem i Warszawą.**—Zajmuje się **kupnem i sprzedażą** majątków ziemskich, tak w Galicji jak i Królestwie Polskiem.—Poleca swoje usługi.
3—3—7866—

Poszukuje się dzierżawy
CUKIERNI

na prowincji lub w Warszawie. — Warunki nadsyłać do sklepu Rozmaitości, przy ulicy Senatorskiej, wprost hotelu Rzymskiego.
—8300—2—3

Nad rzeką Pilicą, w okręgu Czerskim, gubernji Warszawskiej, dwie wiorsty od miasta Warki odległy
FOLWARK

jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami.— Wiadomość u pana Dobkiewicza, róg ulic: Kaliksta i Nowowiejskiej Nr 14; od godziny 3-ej po południu codziennie.
—8402—3—5

W domu pod Nr 873 (21), przy ulicy Ogrodowej położonym i będącym własnością Archikonfraternii Literackiej, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

OBSZERNA PIWNICA

pod całym domem frontowym, na skład win, owoców, oraz innych przedmiotów niesprowadzających wilgoci lub zamakania fundamentów. 2—6—8443—

Ktoby miał do sprzedania
Kwity Lombardowe

na zastawione kosztowności, raczy się zgłosić do składu papieru i galanterji B. Bolcewicza. Nowy-Świat Nr 41. —8359—2—6

W Helenowie

obok stacji Drogi Żel. W.-W. Pruszków położonym, jest jeszcze do najęcia **Lokal Letni** z dwóch pokoi 1 kuchni złożony.—Wiadomość u Rządcy pałacu Nr 415, Krakowskie-Przedmieście. 2—3—8720—

SKLEP
Produktów Spożywczych i Rozmaitości,
(róg Nowo-Senatorskiej i Trębackiej, obok bramy dawnej poczty).

Podpisaną ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z powodu zwiniętego sklepu z pieczywem p. A. Łapińskiego, istniejącego dotąd pod Nr 9 (w domu dawniej Steinkelera) sprzedaż takowego dopełnia się u mnie. Pieczywo rozmaite, oraz chleb węgierski i razowy, dostarczane jest świeże dwa razy dziennie. Rozszerzając Zakład mój doborem świeżych i wszelkim codziennym potrzebom odpowiadających przedmiotów, nadmieniam, iż mam w sprzedaży, gotowe **Ubrania dla dzieci** i rozmaite **towary galanteryjne** zagraniczne, **materjały piśmienne, Marki i Koperty pocztowe** i t. p.

Matylda Bochenek.
1—3—9014—

Zaraz potrzebne są dwie
PANNY

dobrze szyjące bieliznę na maszynie, oraz dwie **Uczennice** ze wszystkiem.—Tamże poszukuje się Pokoju i kuchni na dwa miesiące — Świętokrzyzka Nr 19, w rękawicznika Michalskiego. —8777—2—3

SKLEP

do odstąpienia na Nowym-Świecie, z towarem i całkowitym urządzeniem. Wiadomość w Składzie papieru i galanterji B. Bolcewicza Nr 41.
—8752—1—3

Do odnajęcia na letnie miesiące, ładne
Mieszkanie

od frontu, umeblowane, za bardzo umiarkowaną cenę, w Alei Jerozolimskiej Nr 30. —8706

Do wynajęcia na 3 miesiące od 1 Czerwca
POKÓJ

i kuchnia z meblami. — Ulica Aleksandrja Nr 14, mieszkania 15, na pierwszem piętrze.
—8725—1—3

Zgubiono!

Dnia 5 Maja przechodząc ulicą Miodową o godzinie 8½ wieczorem, zgubiono paczkę obwiązaną szpagatem, zawierającą 6 piór białych, sztukę wstążki niebieskiej z białem, kilka łokci wstążki czarnej z kolorem, tiul i fular czarny, gazę kolorową i białą. Łaskawy znalazca przez wzgląd na to, że zgubiła biedna panienka zechce oddać wyż wzmiankowaną paczkę do Magazynu Mód W. Zaremby-skiej Niecała Nr 12 za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie. 1—1 — 8979 —

KSIĄŻKA
Administracji Kjosków

w dniu wczorajszym została zgubioną. Łaskawy znalazca raczy złożyć takową w którem-bądź kiosku, za nagrodą. 1—1 — 8892 —

Pismo Ilustrowane

„Mody Paryzkie“,

zacząwszy od Nr 3 wychodzić będzie 10 i 25 każdego miesiąca. Tymsposobem Szanowne prenumeratorki regularnie swoje numera otrzymywać będą. 1—1—8727—

W główniejszych księgarniach do nabycia:

Poglądy Warszawskiego Towarzystwa lekarskiego

w przedmiocie zabezpieczenia Warszawy i Królestwa Polskiego od wybuchu dżumy i innych zaraźliwych chorób.

Warszawa 1879, p. 94 **Cena kop. 30.**

Dr. Koehler. Pielęgnowanie skóry włosów i zębów. Warszawa. **Cena kop. 15.**

1—3—8825—

Potrzebny Lekarz

do osady **Sereje**, w gubernji Suwalskiej, powiecie Sejnejskim. — Pensja stała od gminy **400 rubli rocznie**, z praktyki **od 1,200 do 1,500 rubli.** — Okolica ludna i bogata, życie tanie.—W promieniu **4-ch mil** nie ma lekarza. — Bliższa wiadomość w Warszawie przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 15, na pierwszem piętrze od frontu. —8864—1—3

Potrzebny jest

WSPÓLNIK

z kapitałem rs. 3,000, do interesu handlowego. Wiadomość powziąć można w Składzie S. Dyżewskiego, przy ulicy Świętokrzyzkiej pod Nr. 17. Tamże są różne **Dobra Ziemskie i Domy** do sprzedania, od 20,000 do 200,000 rubli. —8708—1—3

MAMKI

ze starszym i młodszym pokarmem, są do umieszczenia zaraz.—Tamże przyjmuję w każdej chwili Osoby przyjezdne i tutejsze, spodziewające się słabości.—Ulica Bracka Nr 6 mieszkania. —8861—1—3

Po 10 kop.

Wyprzedaż Obić Papierowych

od 10 kop. i wyżej,

oraz

ROLETY

drelichowe, kolorowe,

CERATY

po cenach bardzo przystępnych, w Składzie Obić, przy ulicy **Długiej Nr 17 nowy,** obuci dom od Miodowej. —8853—1—6

Jest do sprzedania

KOMODA,

o trzech szufladach, z biurkiem, w dobrym stanie.—Ulica Marszałkowska Nr 22, wiadomość u stróża. —8854—1—3

D O M

mieszkalny, z pięknym ogrodem, jest do sprzedania z wolnej ręki, na Szmulowiznie, przy szosie Radzymińskiej.—Wiadomość o warunkach kupna na Lesznie, u rządcy domu Nr 28; od godziny 4 do 6 po południu. —8855—1—3

Potrzebny jest

PLAC

w okolicach rogatek, od 2,000 do 3,000 łokci kwadr., niewyżej nad 50 kop. łokieć.—Wiadomość: Pańska Nr 66, u rządcy domu. —8856—1—3

Paki różnej wielkości,

po towarach, są do sprzedania.—Ulica Senatorska Nr 4. —8859—1—3

D O M

z placem pod budowę, do sprzedania przy ulicy Szmulowskiej na Pradze Nr 1. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 68, u Józefa Zawadzkiego. —8865—1—3

Nowo-otworzony

Zakład Stolarski,

przy ulicy róg Wroniej i Łuckiej, przyjmuje wszelkie obstalunki meblowe i fabryczne.

G. Bezler.

—8870—1—3

Potrzebny jest

Nauczyciel

niemieckiego języka; posiadający ten język gruntownie, zechce zwrócić się listownie.—Aleje Jerozolimskie, Nr 5 lit. A, mieszkania 4. 1—3—8733—

Subiekt handlowy!

Posiadający języki: polski i ruski, obeznany dokładnie ze sprzedażą towarów kolonjalnych i wyrobów lampiarskich, pracując dotąd na prowincji, życzy sobie obecnie dostać miejsca w Warszawie. — Łaskawe oferty proszę nadsyłać **pod adresem** M. Sobański w handlu W. Herdina w Radomiu. 1—3—8726—

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność i pp. Doktorów, iż do apteki mojej na rogu ulicy Przejazd i Tłomackiego Nr 643, z dniem 1-m Maja r. b. nadszedł

świeży transport wód mineralnych,

tak ze wszystkich źródeł zagranicznych, jak i w kraju u nas będących i z Cesarstwa tegorocznego czerpania; oraz pastylki, sole i ługi do kąpieli, jak niemniej mam honor zawiadomić, iż w aptece mojej jest główny skład Extraktu słodowego, najlepszego dubeltowego, wyrabiane przez anglika Edwarda Hal — środek djetyczny, ustalonej wziętości dla rekonwalescentów i w ogólności w osłabieniu, jako w wysokim stopniu odżywczy, pobudzający trawienie i wzmacniający, odstępuję po cenie kosztu. — Róg ulicy Przejazd i Tłomackiego.

Wiktor Borowski.

1—3—8689—

Dla amatorów!!!

Jutro w domu Zamojskich, Nowy-Świ t Nr 67 sprzedają się drogie książki prawne, ustawa sądowa etc., a także drogie oręże, narzędzia myśliwskie, dywany, meble etc. 1—1—8734—

4,000 do 5,000 Rs.

potrzebny jest kapitał do rozwinięcia interesu bardzo korzystnego, przy współudziale pracy biurowej. — Adressy proszę zostawiać w Redakcji niniejszego pisma pod lit. L. W. 34. 1—6—8712—

Potrzebna Niańka

Rossjanka lub Niemka mówiąca, po rossyjsku, do półtoraletniego chłopczyka, niemłodzka nad lat 30-ci, bez świadectw nieprzyjmuje się.—Krakowskie-Przedmieście Nr 93, kwatery Nr 4. 1—3—8756—

Do sprzedania

Klacz siwa i Wałach gniady.

Wiadomość pod Nrem 25, przy ulicy Królewskiej, u stróża domu. —8681—1—3

Do sprzedania

Biurko antyk i Fotel.

Ulica Koźla Nr 9, mieszkania 10, 1-sze piętro; od godziny 12 do 5. —8729—1—3

Lagier Winny, świeży,

można nabywać w większej ilości lub częściowo

w Handlu Win

A. GLAESER,

ulica Długa Nr 17.

Tamże potrzebny jest **Wózek ręczny,** dwu lub cztero-kołowy, do wożenia towarów, w dobrym stanie i lekki. —8773—1—3

D O M

do sprzedania, drewniany, w punkcie bardzo ożywionym handlowym, w okolicy ciągle wznoszącej się, z dużym placem, zdatnym do budowy, lub sam plac.—Warunki dogodne.—Wiadomość: Nowolipki Nr 32a, mieszkania 2; od godziny 4 do 6 po południu. —8767—1—3

Jest do sprzedania

POLONEZA,

na lekkiej wacie, aksamitna, zupełnie nowa. Krakowskie-Przedmieście Nr 36, mieszkania 6. —8872—1—1

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

w bardzo korzystnem miejscu.—Ulica Szpitalna Nr 2. —8704—1—3

OGŁOSZENIE

piwnicy, głównej sprzedaży piwa butelkowego A. Boenisch i Skierniewickiego, ulica Kozia Nr 1. Hotel Kowieński w Warszawie.

Z powodu podniesienia cen piwa przez fabryki i zamienienia garncy na wiadra, niniejszem zawiadamiam Szanownych PP. Kundmanow, iż od daty niniejszego ogłoszenia licząc, piwo sprzedawać będę:

Z Browaru Antoniego Boenisch:	**Z Browaru Skierniewickiego:**
Cała butelka kop. 9.	Cała butelka kop. 10.
Pół butelki kop. 6.	Pół butelki kop. 7.
Flakon kop. 7½.	Flakon kop. 8.
	Marcowe butelka kop. 10.

Polecając się nadal łaskawym względom Szanownych Kundmanów zostaję z szacunkiem **G. L.**

1—1 — 8810 —

Mam honor podać do publicznej wiadomości, że od dnia 8 Maja roku bieżącego, to jest od Czwartku włącznie, sprzedawać będę **jedynie** Piwo Bawarskie **lagrowe** w antałkach **dwa i pół** wiader obejmujących, po cenie stałej **rubli trzy.**

HERMAN JUNG,

Fabrykant Piwa w Warszawie.

1—2 — 8937 —

!Ważne dla PP. Aptekarzy!

MIÓD BIAŁY LIPIEC

po rs. 8 za pud

W Składach Win i Towarów Kolonjalnych

Lucjana Krupskiego,

przy placu Ś-go Aleksandra Nr 3-ci i w Bazarze Rybińskiego Nr 22.

5—6 — 7649 —

OBIADY ZDROWE.

Pragnąc kontentować się małym zyskiem a większą ilością osób, postanowiłem w urządzonym na ten cel lokalu przy Restauracji Resursy Kupieckiej na ulicy Senatorskiej, wydawać każdodziennie od godziny 1½ do 5-tej po południu

Obiady w cenie kop. 35.

Warunki na jakich objąłem powyższą Restaurację, dozwalają mi wytrzymać wszelką konkurencję, ku zupełnemu zadowoleniu i wymaganiom Szanownych gości. — Kto zatem pragnie zdrowego i smacznego posiłku, niech raczy raz jeden na miejscu o tem przekonać się.

Józef Snowacki.

1—6—8761—

Jest do sprzedania na dogodnych warunkach

D O M

w środku miasta i w korzystnym punkcie położony, za cenę rs. 26,000. Wiadomość w kancelarji adwokata przysięgłego Leopolda Méyeta, Bielańska Nr 12. —8737—1—3

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu

FORTEPIAN

mahoniowy, fabryki Bucholtza, za bardzo przystępną cenę.—Ulica Leszno, domu Nr 51, mieszkania 16. —8732—1—3

RS. 600,

żądane są na nieruchomość Warszawską.—Oferty proszę składać w Kantorze niniejszego pisma pod literami M. S. —8723—1—1

Do sprzedania

Maszyna do szycia

nożna, fabr. Whelera i Wilsona. Ulica Instytutowa Nr 6, mieszkania 6. —8717—1—2

Przyjmuje się

Suknie i Bieliznę do roboty,

za bardzo przystępną cenę. — Ulica Szeroka-Freta Nr 9 domu, mieszkania 6.—F. M. —8714—1—3

Potrzebną jest

Summa rs. 400 albo 500,

na drugi numer hypoteki po Towarzystwie Kredytowem —Adresy reflektanci raczą zostawiać w Redakcji pod literami M. S. —8789—1—3

Są do sprzedania

MAGLE

z powodu słabości wiekowej osoby, w bardzo dobrym stanie.—Ulica Szeroka-Freta, wprost Długiej Nr 2. —8686—1—1

!! VENTE !!

des Hotels et de belles **Campagnes**
par **J. J. Baeschlin'a**
Schaff house (Suisse).
—8754—1—6

Do sprzedania:

Figus efektowny, łokci 4 wysoki i **Tużurek** czarny.—Żytnia Nr 3, dom Kochańskiego, lokalu Nr 12; od godz. 2 do 5 po południu. —8751—1—3

Zaraz potrzebny jest uzdolniony

Ogrodnik

do dóbr ziemskich w blizkości Warszawy. Wiadomość w Sękocinie (stacja pocztowa, trakt Radomski), u administratora dobr. 8476

SŁOMKI

do chłodnych napojów, wyrobu krajowego, dostać można w większych i mniejszych partjach, w **Cukierni Toura.** —8763—1—3

Fabryka Wyrobów Galanter.-Koszykarskich

pod firmą:

„WANDA,“

Hoża Nr 15.

Ma honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż z powodu zbliżającej się Wiosny, przysposobiła wielką ilość **Koszy podróżnych i Wózków dziecinnych** z jak największą elegancją wykończonych, które sprzedaje po cenach najprzystępniejszych. Dla kupujących w większej ilości odstępuje rabat.

8—12 — 6848 —

Do wynajęcia zaraz przy ulicy Marszałkowskiej, w blizkości Saskiego ogrodu w domu Nr 71:

2 Pokoje

z przedpokojem, razem lub pojedyńczo, z meblami lub bez. — Wiadomość w tymże domu w lewej oficynie, 2-ga sień od bramy na 2m piętrze, Nr 36 mieszkania. 1—2—8771—

Koleje Żelazne.

	Odchodzą godz.	min.	Przychodzą godz.	min.
Warsz.-Wiedeń.				
Kurjerski 2 klasowy	7	5 r.	8	50 w.
Osobowy 4 klasy	11	15 r.	5	55 p.
Osobowy 3 klasy.	8	20 w.	9	20 r.
Warsz.-Bydgoska.				
Osobowy 4 klasy	6	15 r.	9	45 w.
Kurjer 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	8	40 r.
War.-Terespolska.				
Pocztowy 3 klasy	11	23 r.	6	40 w.
Kurjer 2 klasy	3	45 p.	1	35 p.
War.-Petersburska.				
Osobowy 2 klasy	10	23 r.	9	20 r.
Osobowy 3 klasy	5	53 w.	4	3 r
Pocztowy 3 klasy	10	33 w.	6	43 w.
Kadwislanska do Mławy.				
Tow.-osobowy	7	6 r.	9	14 w.
Pocztowy	6	30 w.	9	51 r.
Kadwislanska do Kowla.				
Pocztowy	1	36 p.	3	58 r.
Tow.-Osobowy	10	40 w.	5	55 r.
Chwodowa.				
Z worca Wiedeńs.	12	55 p.	10	25

Pogrzebowe efekty:

trumny, pośmiertne ubrania.—**Zlecenia załatwienia całosci pogrzebu w Kantorze B. Korpaczewskiego,** ulica Trębacka Nr 4. 33—0—3981—

Handel Wł Adamskiego, rog Chmielnej i Wielkiej, otrzymał świeżą przysyłkę

Sera Gambrino

oraz poleca wyborowe GRZYBY, funt po k. 40
—8572—2—3

W dobrym punkcie, w blizkosci Saskiego Ogrodu i Nowego-Światu, jest do sprzedania

DOM

elegancko urządzony, w szacunku 135,000 rs. prócz tego, jest do zbycia summa

Rs. 38,000

lub część takowej lokowana na nieruchomości w Warszawie w ²/₃ wartości, płatna za lat dwa. — Wiadomość u Adwokata Łęckiego, Świętojerska Nr 8; od godz. 5 do 7 wieczorem.
—8706—2—6

WAŻNE!

Cement i Cegła ogniotrwała

Ramsey, nadszedł świeży transport do

T. Idźkowskiego,

takowe sprzedaje się po bardzo umiarkowanej cenie.—Róg Tamki i Dobrej Nr 2.
—8574—2—3

Znaczny zapas

Kolnierzyków i Mankietów

GARNITURKÓW DAMSKICH

od najskromniejszych do najstrojniejszych, webowych gładkich, haftowanych białych i kolorowych „serbskich" gipiurowych, klarownych, koronkowych, bretonskich i t. d. z odpowiedniemi do nich steczkami balowemi do nosa

Krawaty i Żaboty

damskie z koronek bretońskich modnych

Poleca się szczególnie

Pończochy i Skarpetki

męzkie, damskie i dziecinne z najcelniejszych fabryk **angielskich i paryzkich**

Skład Bielizny

J. Nathanbluta,

22. Senatorska 22.
wprost kościoła Ś-go Antoniego

NB. Handlującym przy większych partjach odstępuje się rabat. 2—6 — 8558 —

Restauracja Krakowska Gustawa,

przy ulicy Świętokrzyzkiej, wprost poczty, Nr 16, poleca Szanownej Publiczności smacznie przyrządzane obiady po kop. 25, Śniadania i Kolacje po kop. 10, Flaki w czwartki i niedziele, Piwo wyborowe z browaru H. Junga, Wina Węgierskie, Francuzkie, Hiszpańskie i Porter Angielski. Usługa spieszna. —8549—

WAŻNA WIADOMOŚĆ
dla Szanownych PP. Ziemian.

Mamy zaszczyt zawiadomić wszystkich kogo to obchodzi, iż pan Herman Goldenring w Warszawie, posiada **wyłączną agenturę** i sprzedaż wyrabianych w naszej fabryce Żniwiarek i Żniwiarko **Kosiarek Buckeye**, oraz nowej jednokołowej Żniwiarki **Adriance** na Królestwo Polskie i Zachodnie Gubernie Cesarstwa Nie dostarczamy naszych Żniwiarek **Buckeye i Adriance** żadnej innej firmie w wyżej oznaczonych granicach i jedynie tylko z Zakładu **p. Hermana Goldenring** pochodzące, są **oryginalne.**

Z uszanowaniem **Adriance Platt & Comp.**
Poughkeepsie N. Y.

Powołując się na powyższe ogłoszenie Amerykańskiej Fabryki Żniwiarek i Żniwiarko-Kosiarek Buckeye, oraz jednokołowej Żniwiarki Adriance, pp. Adriance Platt et Co w Poughhepsie, mam honor ostrzedz Szan. Obywateli Ziemskich, że jeśli nie chcą być narażeni na **zawod**, winni zgłaszać się z zamówieniami swemi na Żniwiarki **ADRIANCE** lub **BUCKEYE** wprost do mego Zakładu. Po zawiązaniu z tutejszemi firmami stosunków co do sprzedaży Żniwiarek **ADRIANCE oraz BUCKEYE** ogłoszę w swoim czasie firmy, u których Żniwiarki te również będzie można nabywać.

HERMAN GOLDENRING,
wyłączny Reprezentant na Królestwo Polskie i Zachodnie Gubernie Cesarstwa.
5—6 **w Warszawie, Miodowa Nr 5.** — 7064 —

APTEKA

do sprzedania w każdym czasie, w mieście powiatowem gubernji Łomżyńskiej. — Wiadomość w Warszawie w składach materjałów aptecznych pp. Gallego, Spiesa lub Zeüschnera.
2—3—8240—

Zakład Restauracyjny VILLA MARCELLIN

za rogatką Belwederską otwartym będzie
na sezon letni
w dniu 8-ym Maja r. b.
3—3 — 8561 —

Herbata Chińska z Hanksu,

Fuczau i Kiachty, czyniąc zadosyć życzeniom amatorów dobrej chińskiej herbaty, mam zaszczyt uwiadomić ich niniejszem, że takowej otrzymuję ciągle transporta w różnych gatunkach i po cenach najumiarkowańszych, których sprzedaż odbywa się do Lipca, pod Nr 19, róg Brackiej i Chmielnej.
3—3—8530— **Walenty Lewandowski.**

Specjalnie

i wyłącznie zajmuję się wykończaniem wszelkich okryć damskich podług najświeższych paryzkich modeli **w moim Magazynie** przy ulicy Senatorskiej Nr 22 nowy; — z czem mam honor polecić się WW. Damom
2—3—8080— **J. Ostrowski.**

Pracownia Bielizny St. Kossobudzkiej,

istniejąca dotąd przy ulicy Bednarskiej Nr 17, **przeniesioną została na ulicę Elektoralną Nr 1,** wprost Banku Polskiego.—Tamże jest do sprzedania SUKNIA czarna aksamitna, zupełnie świeża. —8668—2—3

Magazyn Ubiorów Męzkich S. MAGNUSKI

Nr 4. Nowo-Senatorska Nr 4.

Polece wybór materjałów krajowych i zagranicznych.

Obstalunki wykonywa z wszelką starannością, krój dobry i tratny. Ceny stosunkowo nizkie. 2—6 — 8721 —

Do sprzedania

RÓŻNE MEBLE

i Lustre mało uzywane

Marszałkowska Nr 48, 1-sze piętro od frontu.
2—6 — 8737 —

Skład Węgli i Drzewa Opałowego,

egzystujący lat kilka, przy ulicy Brackiej vis a vis Dystylarni p. Fuchsa, przeniesiony został na ulicę Marszałkowską pod Nr 55, róg Siennej, takowy to jak poprzednio tak i obecnie dostawia natychmiast w małych i dużych partjach Węgiel i Drzewo po najtańszych cenach. Za wagę, miarę i dobroć Skład poręcza.
4—6—4327—

MASZYNY DO SZYCIA RĘKAWICZEK

Wiedeńskie L. F. Roth
z medalsm
sprzedaje **najtaniej** w Warszawie
po rubli 66 za sztukę

Pollack Schmidt

Krakowskie Przedmieście Nr 7.
10—0 — 4180 —

Lekcje Tańca

udziela się młodzieży obojga płci i dzieciom, teraz i przez czas wakacji.—Wiadomość w zakładzie naukowym żeńskim Nr 8 Karmelicka. Tamże jest potrzebną **Osoba** wykształcona na demi place, lub cudzoziemka.
1—3—8093—

Apteka F. Kuśmierskiego,

ulica Chłodna Nr 12

poleca Szanownej Publicznosci następujące własne wyroby:

Kapsułki elastyczne z olejkiem rycynowym, tranem, oraz innemi przetworami farmaceutycznemi, przykrego smaku lub woni, które podług wskazów PP. Doktorów, przygotowanemi być mogą,

Papier synaptzmowy wypróbowanej dobroci, jako środek odciągający (derivous) używany.,

Prócz tego posiada przyrządy poruszane parą do tłuczenia i subtelnego proszkowania wszelkich materjałów, po cenach stosunkowo nizkich. 2—6 — 8183 —

Nadesłany w komis

NOWY TRANSPORT

KORONEK RUSKICH,

wyrobu ręcznego, prawdziwe nicianne, białe, kolorowe i czarne jedwabne, w cenach bardzo przystępnych, jakoteż **Herbata** Kiachtyńska firmy Kulikowa z Moskwy, są do nabycia przy ulicy Wareckiej pod Nrem 2, mieszkania także 2, na parterze.—Osobom biorącym w większych partjach, zapewnia się pewien procent.

Ważna Wiadomość!

Z dniem 8 Kwietnia 1879 r.

PRACOWNIA CHOLEWEK Erazma Nodzeńskiego

przeniesioną została z Szerokiego Dunaju Nr 7, na ulicę Podwal Nr 44, 1-sze piętro, oczem mam honor strony interesowane zawiadomić.

Mam zaszczyt zarazem donieść Szanownej Publiczności iż osoby starsze bez różnicy wieku, życzące się wykształcić w nauce kroju cholewek i szycia na maszynie, podejmuję się w krótkim czasie wyuczyć za osobistym porozumieniem się; osoby zaś z prowincji upraszam o zgłaszanie się listowne pod powyższym adresem. — Tamże potrzebne są **Panienki i chłopcy** od lat 15 do nauki — Są także **maszyny** używane do sprzedania. — Reflektanci raczą się zgłaszać od godziny 10 zrana.
—8299—3—6

Potrzebnym jest

Administrator-Buchhalter

do fabryki papieru w gubernjach zachodnich, obok znajomości języka Rossyjskiego koniecznym jest i Niemiecki, w którym księgi się prowadzą. O bliższych szczegółach i warunkach dowiedzieć się można między godziną 4-tą a 6-tą po południu, w domu Nr 34, przy ulicy Marszałkowskiej, mieszkania Nr 6. 2—3—8231—

SYFONY!

Wybornej konstrukcji francuzkiej, sprzedaje tanio M. Landy i S-ka, ulica Leszno Nr 15.
—20—8230—

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem,—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice do godz. 10ej z południa. —22597—31—0

Upraszam p. **R. S.** pracującego w kantorze W-nych Teodor Weigt i komp., a przy ulicy Ogrodowej Nr 22 zamieszkałego, ażeby w przeciągu trzech dni od daty dzisiejszej, doręczył mi pozostawiony u niego przez zapomnienie Patent z ukończenia 7-miu klas b. Gimnazjum Niemieckiego, w roku 1871 na moje imię wystawionego, w przeciwnym bowiem razie zniewolonym będę wystąpić odpowiednio przeciw niemu.

Juljan Blunck.
2—2 — 8780 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено цензурою Варшава 24 Апреля (6 Мая) 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 100.

Dnia 6 maja 1879 roku. Wtorek Dnia 24 kwietnia (6 maja) 1879 roku.

PRZYRODA i PRZEMYSŁ

Tygodnik Popularno-Naukowy

pod redakcją

Dra Karola Jurkiewicza,

Professora Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu

wychodzi co tydzień w każdą Srodę

Treść pisma „Przyroda i Przemysł" zstanowią: Artykuły z dziedziny nauk przyrodzonych, najnowsze odkrycia w fizyce i chemji, odkrycia i podróże geograficzne, spostrzeżenia meteorologiczne; zdobycze na polu przemysłu i techniki, najnowsze wyniki w badaniach geologicznych, ulepszenia w rolnictwie, ogrodownictwie i pomologji, oraz wszystko co rozjaśnić może hisrorję przyrody oraz przemysłu.

Obecnie w „Przyrodzie i Przemyśle" z ważniejszych artykułów, będą pomieszczone: **„Kanał Pan amski,"** w stosunku do klimatu Europy p. **Appolinarego Pietkiewicza; „Ceramika** i materjały budowlane z gliny" z powodu Wystawy w Warszawskiem Muzeum Przemysłowem w Listopadzie 1878 r. przez **Juljana Łapickiego, „Przyszłość człowieka,"** p. **Antoniego Skórkowskiego; „Magnetyzm zwierzęcy i jasnowidzenie" Dra Jana Stelli Sawicki go.**

Z wysokiej wartości rzeczy tłumaczonych, pomieszczone będą: **Clerck Maxwella, „Materja i ruch." Wurtza: „Historja doktryn chemicznych od Lavoisiera do naszych czasów;"** odczyt p **Fremy**, miany podcza przeszłorocznej wystawy paryzkiej pod tyt. **„Soda i stal w 1878 r. Prof. T. Schotter Kolumb i jego pojęcia o świecie."**

WARUNKI PRENUMERATY:

W Warszawie u Wydawców Gebet nera i Wolffa, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 15, oraz we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji, jak w kantorach pism.

W Warszawie:	**Z przesyłką pocztową:**
Kwartalnie rs. 1 kop. 50.	Kwartalnie, rs. 2.
Półrocznie, rs. 3.	Półrocznie, rs. 4.
Rocznie, rs. 6.	Rocznie rs. 8.

n a d t o:

Poniżej wymienione dzieła dla prenumeratotorów „Przyrody i Przemysłu" sprzedają się wyjątkowo za **połowę ceny**:

Cooke J. G. Odczyty popularne o chemji nowoczesnej, przekład Dra Jurkiewicza, 31 drzeworytów w tekscie, rs. 1 kop. 50. zniż. na kop. 75,

Koerte A. Praktyczne gorzelnictwo po długoletniem doświadczeniu, naukowo skreślone, przy szczególnem uwzględnieniu środków wydatek alkoholu podnoszących, jako pouczający podręcznik dla prowadzących i posiadających gorzelnie, z niem. przełożył i do miejscowych warunków zastosował, P. **Włocki,** rs. 1 kop. 50, zm. na kop. 75.

Liebig Justus. Chemja zastosowana do rolnictwa i fizjologji, przekład z niem. podług 8, wydania, 2 tomy. Wyd. wznowione, rs. 5, zm. na rs. 2 kop. 50.

Schorlemme K. Wykład chemji organicznej czyli chemji związków węgla; przekład polski pod redakcją Dra E. Langiera, przez J. Boguckiego i B. Znatowicza. Cena rs. 3, zmn. na rs. 1 kop. 50.

GEBETHNER i WOLFF, Wydawcy.

11—12 —5801—

Kąpiele baltyckie Żoppot pod Gdańskiem

Stacja drogi zelaznej pomorskiej (Hinterpommerschen Bahn), miejsce wylądowania niemieckiej floty pancernej.

Położenie malownicze, wybrzeże zupełnie bezpieczne, wyborne urządzenie dla zimnych i ciepłych kąpieli morskich, jakoteż dla solankowych, siarczanych, iglicowych i t. p. kąpieli i tuszów. Z powodu łagodnego uderzenia fal, kwalifikuje się szczególnie dla nerwowych osób, których kąpiele silniejsze morza północnego często zanadto denerwują. Pneumatyczny przyrząd Waldenburga i galwaniczno-elektryczne środki kuracyjne. Początek sezonu i koncertów codziennych dnia 15 Czerwca.

Restaurację domu kuracyjnego objął znowu w tym roku znany z doświadczenia pan Nürnberg. Uczniowie gimnazjum mają sposobność kontynuowania swych studjów pod kierownictwem specjalisty.

Lekarze: **Dr Benzler, Dr Panske.**

Bliższych wiadomości udziela **Dyrekcja Zakładu Kąpielowego.**

2—3 — 7870 —

Księgarnia **B. CASSIUSA**, dawniej S. H. Merzbacha, przy ulicy Miodowej Nr 14 nowy, otrzymała następujące artykuły na **skład główny:**

Rapacki W. „MAĆKO BORKOWIC", dramat w 5-ciu aktach. Cena 40 kop. z przesyłką 50 kop.

Rapacki W. „ACERNUS". (Fabian Klonowicz), dramat w 4-ch aktach, z prologiem. Cena 75 kop., z przesyłką 85 k.

Zalewski K. „ARTYKUŁ 264", komedja w 5-ciu aktach, uwieńczona pierwszą nagrodą na konkursie imienia hr. Fredry we Lwowie. Cena 75 kop., z przesyłką 85 kop.

Zalewski K. „SPUDŁOWALI". Komedja w jednym akcie z illustracjami Ks Pillatego. Cena 50 kop., z przesyłką 60 k.

Sarnecki Z. „DWORACY NIEDOLI". Sztuka w 4-ch aktach. Cena 99 kop., z przesyłką rs. 1.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą. Żądającym wszystkie wyżej wymienione artykuły przesyła takowe księgarnia franko. 2—6—8601—

Książka do Rachunków niezbędna w każdym domu, p. t.

Buchhalterja Domowa,

ułożona przez

Helenę Hryniewiecką.

Książka ta służy do prowadzenia wszelkich rachunków i rejestrów w gospodarstwie domowem w sposób prawidłowy i łatwy. Rachunki mogą być zaczęte w każdym czasie.

Cena egzemplarza w oprawie kop. 60; egz. większej objętości w ozdobnej oprawie rs. 1.

Nabywać można w księgarniach i znaczniejszych składach materjałów piśmiennych. 5—6—2044—

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej

zawiadamia niniejszem, że akcesorja do szyn zaliczonemi zostały do kl. III. taryfy miejscowej drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej. —8523—3—3

Młoda Paryżynka,

posiadająca nauki klasyczne, języki i muzykę, a szczególniej mistrzowsko język ojczysty, obok znakomitych i uznanych zdolności pedagogicznych, pragnie zaraz wyjechać na wieś do towarzystwa lub do dzieci za Guwernantkę, za bardzo skromne wynagrodzenie.—Żądania nadsełać do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod adresem Marji Saillant. —8766—2—3

Żądaną jest dzierżawa

Browaru Piwa Bawarskiego

kompletnie urządzonego. Szczegółowe opisy i warunki nadsyłać proszę pod adresem: **F. Cieśliński, Szpitalna Nr 2.** 2—4—8673—

5 Maszynistek

i 12 podręcznych, potrzeba do fabryki bielizny A. Plantowski.—Leszno Nr 19, zajęcie stałe. —8767—2—3

OSOBY

życzące sobie **uczyć się na własnych maszynach wyrobów pończoszniczych,** mogą mieć zapewnioną naukę staranną, popartą kilkoletniem doświadczeniem samej właścicielki pracowni tychże wyrobów. Bliższa wiadomość na miejscu. Marjańska Nr 4. Tamże potrzebne są **dziewczynki** podręczne na korzystnych warunkach. 5—6—6901—

JEOMETRA (przysięgły).

Poszukując zajęcia, pomiarów właściwych, urządzenia lasów, lub zarządu dóbr, uprasza o zgłoszenie się listowne pod adresem: **Jan Robaszewski** ziemlemier w Słoninie, gub. Grodzieńskiej. —7605—3—3

RZĄDCA GOSPODARCZY

kawaler, który praktykował w wzorowem gospodarstwie i takowem zarządzał lat 9 za granicą, a obecnie tu w kraju, mający chlubne świadectwa i mogący się odwołać na rekomendacje, obeznany z plantacją buraków, poszukuje posady tu albo w Cesarstwie. — Bliższa wiadomość w Składzie Nasion W-go Wasilewskiego i spółki. Nowo-Senatorska Nr 5, świadectwa są tam do przejrzenia. —8739—2—3

Baranina

ze skopów tuczonych, wyborowa w smaku i delikatności—sprzedaje się w jatkach głównych za Żelazną Bramą, przy rogu ulic Krochmalnej i Gnojnej, pod Nr 11 u F. Gosinskiego, Nr 13 u W. Klukowskiego i Nr 23 u F. Gawłowicza. — Uprasza się Szanowną Publiczność po zakup takowej. —8758—2—3

Urzędujący na jednej z dróg żelaznych

Młody Człowiek,

pragnie kilka godzin dziennie za umiarkowane wynagrodzenie pracować—biorąc robotę do domu lub robiąc na miejscu. — Uprasza się adresy zostawić w Redakcji pod lit. F. Ż. —8774—2—3

KANDYDAT

Wydziału Historyczno-Filologicznego Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, pragnie udzielać lekcje na godziny.—Adresy proszę zostawić w Red. nin. pisma, pod lit. K. P. 21. —7656—3—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

dobrej konduity, od lat 13—14 do Cukierni.—Wiadomość: ulica Żabia Nr 5, w Cukierni pana Brzuchowskiego. —8492—3—3

Potrzeba

Dwóch Uczniów

do Cukierni, od lat 12 do 15. Ulica Chłodna Nr 40. —8325—2—2

Potrzeba jest

kilku Uczniów,

do pracowni ubiorów męzkich Maksymiljana Racinowskiego, Długa Nr 21. —8680—2—2

Warszawska Fabryka Pończoch.—Medal złoty.—Ulica hr. Berga Nr 11.—Znaczny wybór wiosennych, różnych deseni, Pończoch, Skarpetek i t. p.—Wysyłający do Rossji, znajdą znaczny wybór wełnianych i bawełnianych towarów.—Ceny Fabryczne. 2169—9—

Jedynie Najnowsze MASZYNY DO POŃCZOCH.—Medal złoty—Skład daje nabywającym stałą robotę—zarobek dzienny rs. 1 kop. 20.—Królewska 23—1-sze piętro, w korpusie głównym. 2172—11—

OSOBA

zajmująca stały lokal przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 21, mieszkania 10, przyjmuje w komis

Produkta wiejskie,

za gotowiznę lub pod gwarancją, o nadsyłanie których JW. i WW. Obywateli uprasza. —8284—3—3

Potrzebne są

małe Dziewczynki,

do nauki introligatorstwa zaraz.—Bliższą wiadomość powziąć można w sklepie włoskich zapałek, przy ulicy Trębackiej Nr 7. —8386—3—3

Zdolny Ślusarz,

znający się także na toczeniu żelaza, potrzebnym jest w fabryce.—Ulica Wolska Nr 15. Także potrzebni są: **Bronzownicy, Złotnicy i dobry Blacharz.** —8327—3—5

OSOBA

znająca język niemiecki dobrze, cokolwiek francuzkiego, cokolwiek buchhalterji, życzy sobie miejsca **Panny sklepowej**, lub do zarządu domem, albo Bony, znająca przytem krawieczyznę i wszelkie białe szycie, może przyjąć i w magazynie zajęcie.—Bliższa wiadomość: ulica Mazowiecka Nr 8, mieszkania Nr 6; od godziny 8 do 11 rano. —8303—3—3

U akuszerki F. Z., są

MAMKI

wiejskie, ze świeżym pokarmem.—Ulica Twarda Nr 15. —8676—2—3

Od każdego czasu jest do sprzedania

Dystrybucja,

od 10 lat egzystująca.—Ulica Solna Nr 8. —8551—3—3

Leśniczy (Niemiec),

posiadający chlubne świadectwa zagraniczne i krajowe i w fachu swoim kompletnie uzdolniony, poszukuje posady od 1-go Lipca r. b.—Wiadomość u **St. Jermułowicza i S-ki, Tłomackie Nr 9,** dom p. Bernstejna. 2—2—8652—

Obiady prywatne

po kop 30 z czarną kawą lub piwem, przyrządza zawołana Gospodyni.

Dla amatorów:

doskonała Kiełbasa wieńska.

Ulica Bednarska Nr 15, mieszkania 22, od godziny 12-tej do 4-tej.

Za umówieniem mogę wydawać na miasto tak śniadania jak i obiady. 3—3—8309—

Posada Kontrolera

za złożeniem kaucji w gotowiźnie rs. 600. przy interesie handlowym, wakuje zaraz. — Wiadomość w sklepie kolonjalnym przy ulicy Podwal Nr 22 nowy, od godziny 3-ciej z południa do 5-tej. 2—3—8577—

Potrzebni są do Drukarni C. Przybylskiego, ulica Dobra Nr 26,

CHŁOPCY

przychodni do nauki za stosownem wynagrodzeniem —Wiadomość na miejscu. —8693—2—2

UCZEŃ

dobrej konduity, potrzebny do fabryki Jubilerskiej. Świętojańska Nr 13 nowy. —8308—3—3

Księgarnia Gebethnera i Wolffa
w Warszawie
posiada na głównym składzie

RYS HISTORYCZNY INSTYTUTÓW
Rolniczo-Leśniczych w Królestwie Polskiem
skreślony przez
Feliksa Erlickiego.

335 stronnic w wielkiej 8 ce z 11 rycinami. Cena rs. 3, z przesyłką pocztową rs. 3 kop. 30.

1—2 — 8686 —

Nakładem Drukarni C. Przybylskiego ulica Dobra Nr 26 w Warszawie wyszła z druku broszurka bardzo zajmującej treści, pod tyt.:

Nieomylny sposób wyjścia
ZA MĄŻ

ku zbudowaniu młodzieży płci obojga, napisany przez
Adama Kiel i Feliksa Kolbę
podzielona na 18 oddziałów, a mianowicie: 1) Panny Plotkarki; 2) Artystki; 3) Dorobkiewiczówny; 4) Bigotki. 5) Retuszerki; 6) Desperatki; 7) Sklepowe; 8) Wieczne podlotki; 9) Gosposie; 10) Romansowe, 11) Na wydaniu; 12) Wykształcone i literatki: 13) Nauczycielki, Guwernantki, do towarzystwa. Bony; 14) Z posagiem; 15) Pracownice igły; 16) Wdówki; 17) Rozwódki: 18) Na czem polega nieomylny sposób wyjścia za mąż.

Cena egzemplarza kop. 20.

Nabyć można we wszystkich księgarniach. **Składy główne**: U wydawcy, ulica Dobra Nr 26 i w księgarni W. Banarskiego. Krakowskie-Przedmieście na prost Resursy Obywatelskiej. 1—3 — 8692 —

Francuzka

posiadająca język francuzki, niemiecki i muzykę, poszukuje pół-miejsca za stół i mieszkanie — lekcji na godziny, lub też przyjęłaby miejsce na wsi na kilka miesięcy. — Wiadomość w Rekomendacji Guwernantek Kamilli Mierkowskiej, Plac Teatralny, Senatorska ulica Nr 16, (róg Bielańskiej. 2—2—8835—

Do nowo-otworzonej fabryki kwiatów, potrzebne są

P A N N Y

podręczne i do nauki, pod korzystnemi warunkami.—Ulica Szeroka-Freta Nr 13.
—8842—2—3

Wydawnictwa S. Lewentala
w Warszawie, Nowy-Świat Nr 39.

Album Jana Matejki.

W bardzo wykwintnej oprawie, ze złoconym w dwóch kolorach tytułem i ozdobami, z wyciśniętym na okładce portretem Matejki, sprzedaje się: w Warszawie po rs. **16**, z przesyłką pocztową do Królestwa i zachodnich guber. Cesarstwa po rs. **18** kop. **50**, do innych gubernji Cesarstwa (oprócz Syberji), po rs. **20** kop. **50**.

Meir Ezofowicz.

Powieść z życia Żydów, przez **Elizę Orzeszkową**, dwa tomy w jednym, z illustracjami Andriollego. Cena rs **2** kop. **50**.

U Babuni.

Powieść w 2-ch tomach **J. I. Kraszewskiego**. Cena rs. **1** kop. **50**.

Pewyższe wydawnictwa mogą być nabywane u Wydawcy przy ulicy Nowy-Świat Nr 39, oraz we wszystkich znaczniejszych Księgarniach. 3—3—7985—

Potrzebne są

PANNY

podręczne do bielizny.—Ulica Nowolipki Nr 7 mieszkania 10, do pani Piotrowskiej.
—8605—3—3

---

120 rs. rocznej pensji otrzyma

U C Z E Ń

mający najmniej rok praktyki w Aptece, dobrego prowadzenia się z rekomendacją i pozwoleniem zmiany miejsca, znajdzie natychmiastowe pomieszczenie w aptece S. Sadkowskiego, przy ulicy Bielańskiej w Warszawie. 3—3—8581—

MAGAZYN MEBLI
pod firmą
JAN TARNOWSKI i Spółka,
przy ulicy Królewskiej Nr 23,
w byłym pałacu hr. Łubińskich,

zaopatrzony w wielki zapas Mebli, tak do całego urządzenia mieszkań jako i do kompletowania onych; meble dębowe, orzechowe, mahoniowe; czarne, jako to: garnitury, konsole, bióra męzkie, biórka damskie i stoliki damskie w różnych fasonach, kredensa, bufety, stoły obiadowe, krzesła wyplatane gładkie i rzeźbione, ozdobne; komody, szafy, szafki z lustrem, szeslongi, sofy francuzkie wykręcane, które na dzień służą jako kanapa w razie potrzeby zaś jako łóżko z materacem, uznane powszechnie jako jedyne celowi swemu odpowiadające. — Niemniej Magazyn nasz zaopatrzony został w meble „Amerykańskie", a mając takowe z pierwszej ręki fabryki amerykańskiej, urządził u siebie główny skład takowych i jest w możności odstąpienia po cenach najniższych—sprzedają się całemi garniturami i pojedyńczo—fotele tego gatunku są w różnych fasonach i mogą być użyte przy biórkach do pisania. Również Magazyn nasz zaopatrzony jest w znaczny zapas krzeseł francuzkich fantazyjnych, orginalnych paryzkich: całe złocone i czarne inkrustowane złotem—do wyściełania i wyplatane. Magazyn nasz przyjmuje wszelkie obstalunki na roboty stolarskie i tapicerskie—mając własne warsztaty i dobrze wykwalifikowanych pracowników, uskutecznia zamówienia w jak najkrótszym czasie.
1—12 —8868—

Młody Paryżanin

opatrzony w dyplom francuzki, znający także język niemiecki, z trafną metodą uczenia, ma jeszcze kilka godzin swobodnych do dawania **lekcyj** języka francuzkiego, za umiarkowaną płacę.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7. Rekomendacja Dąbrowskiej. 8—9—8075—

---

20 PANIEN

potrzeba zaraz, zdatnych, za dobrem wynagrodzeniem, do krawieczczyzny damskiej, podręczne i do nauki.—Ulica Bednarska Nr 18, mieszkania 20.—**F. P.** —8671—3—3

LEKCJE KROJU

udzielam, oraz przyjmuję suknie do roboty, krajania i fastrygowania, po cenach przystępnych Tamże potrzebna jest **Panna** kompletnie uzdatniona do krawieczczyzny i szyjąca na maszynie Wheelera i Wilsona, oraz panny do naki. Nowy-Świat Nr 5, mieszkania 4.
Uczennica pana Głodzińskiego.
—8343—3—3

Do Cukierni Semadeniego, potrzebni są

Uczniowie.

—8849—2—3

Potrzebne są zaraz

P A N N Y

uzdolnione do staników, za dobrem wynagrodzeniem, do pracowni sukień damskich.—Miodowa Nr 3, w oficynie poprzecznej, na 1-m piętrze. —8750—1—3

Potrzebne są

P A N N Y

do sukień, podręczne i do nauki, i do strojów. Ulica Długa Nr 10, w Magazynie Kuźmińskiej.
—8765—1—2

Potrzebną jest

PANNA

do maszyny, do bielizny. — Ulica Ordynacka Nr 6.—**Górska**. —8739—1—3

Potrzebne są

Maszynistki,

do szycia bielizny, za korzystnem wynagrodzeniem.

F. Bobrowski & Urbański.
2. Wierzbowa 2.
—8722—1—3

Potrzebną jest

PANNA

na dnie, do domu prywatnego, znająca się na krawieczczyznie i umiejąca szyć na maszynie Pollacka i Szmidta. Zgłosić się na ulicę Wilczą Nr 11, pierwsze piętro. —8694—1—2

Potrzebną jest

Panna

dobrze szyjąca na maszynie Whelera et Wilsona, oraz podręczne i kilka do nauki.—Wiadomość: ulica Długa Nr 43, na dole, do pani L. Smosarskiej. —8867—1—1

Potrzebną jest

PANNA

do maszyny, oraz podręczna do kołnierzyków Ulica Sienna Nr 6a, mieszkania Nr 15.
1—3—8776—

Żądane są

PANNY

uzdatnione, podręczne i do nauki; tamże są Sukieneczki strojne dziecinne, oraz udzielają się lekcje kroju metodą Straupezniekiego. Ciepła Nr 1, mieszkania 19. 1—3—8774—

Potrzebną jest

PANNA

do stroi, oraz **Panny** do krawieczczyzny i maszynistka. — Wiadomość: ulica Piwna Nr 9, u Rządcy domu. 1—2—8866—

Potrzebne są zaraz

PANNY

podręczne do strojów, do Magazynu J. Mottier. Nowy-Świat Nr 45. 1—3—8693—

Potrzeba zaraz

10 PANIEN

do szykowania do maszyny kołnierzyków i mankietów i do krawieczczyzny. Tamże przyjmują się wszelkie stroje, kapelusze do ubierania po kop. 30.—Marjańska Nr 4, prawa oficyna na dole. 1—1—8698—

Żądaną jest

BONA

Niemka, do jednej dziewczynki 6-letniej, znająca się na krawieczczyznie. Róg Chmielnej i Marszałkowskiej Nr 26, mieszkania 7; od 10 zrana do 5 po południu. —8777—1—3

Prof. G. de Préchamps,

ulica Długa Nr 23 (Eldorado), ma do umieszczenia Francuzkę, posiadającą doskonale **krawieczczyznę**, w 250 rs.—Potrzebna młoda Polka, z dobrym francuzkim i muzyką.
—8769—1—3

Potrzebni są

CHŁOPCY

do nauki, w odlewni czcionek drukarskich P. Bauer.—Danielewiczowska Nr 495/2.
—8772—1—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do handlu, około lat 16 mający, umiejący czytać i pisać po polsku.—Wiadomość w Magazynie mebli, Marszałkowska Nr 60, piętro 1-sze; do godz. 10 rano i od 4 do 7 po południu.
—8869—1—3

Wdowa

w średnim wieku, posiadając wyższe wychowanie, język francuzki i chlubne rekomendacje pragnie się umieścić jako towarzyszka, oraz zająć się gospodarstwem: — Adresa proszę zostawiać w kiosku, w Ogrodzie Saskim do **Michaliny**. —8728—1—1

Nauczycielka

posiadająca patent, życzy udzielać lekcji języków i przedmiotów klassycznych, przygotowywać panienki do zakładów naukowych lub dawać korrepetycji. Osobom starszym pragnącym kształcić się w językach, może również udzielać lekcyj—Osoby interesowane zechcą złożyć adressa w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami Z. Z. 1—2—8675—

Potrzeba Nauczycielki muzyki

dla małej początkującej panienki. Trzy lekcje tygodniowo po pół godziny. Zapłata umiarkowana. Pożądanem byłoby aby nauczycielka mogła wykładać w języku rossyjskim.—Ulica Ujazdowska Nr 21, na 2-m piętrze.
1—3—8695—

Młoda Nauczycielka

niemka, z dobremi świadectwami, poszukuje dość prędko miejsca u porządnej rodziny, do dzieci od 6 do 10 lat. — Oferty prosi odsyłać pod lit. L. H. do ekspedycji anonsów **Rudolfa Mosse w Wrocławiu.** —8758—1—2

Do dóbr pod Warszawę potrzeba jest

Dwóch Ekonomów

jeden bezżenny energiczny, z dobremi świadectwami, któren ma zastąpić rządcę, drugi żonaty na osobny folwark z dobremi świadectwami.—Wiadomość u p. Silbersztyka Nr 13 ulica Wielka. —8766—1—3

Młody Człowiek,

obznajmiony dokładnie z buchhalterją włoską i pojedyńczą posiadający kaucji

2,000 rs.

poszukuje odpowiedniego miejsca. — Może również prowadzić książki buchhalteryjne, lub objęć zarząd domu.—Reflektanci raczą się zgłaszać na ulicę Wspólną Nr 20, mieszkania 31, pomiędzy 2 a 4 po południu. —8747—1—3

Potrzebną jest

Panna służąca,

dobrego prowadzenia, umiejąca szyć doskonale na maszynie nożnej Wechlera i Wilsona i do wyręczenia pani w gospodarstwie. Zielony Plac Nr 1, pierwsze piętro, mieszkania 4.
—6764—1—2

Potrzebną jest

Gospodyni

w gubernją Wołyńską.—Wiadomość w każdym czasie, ulica Żórawia Nr domu 33, mieszkania 11. —8684—1—2

Potrzebną jest zaraz

SKLEPOWA,

z kaucją i rekomendacją, do sprzedaży towarów łokciowych i drobiazgów. — Wiadomość: ulica Wspólna Nr 7, mieszkania 6; między 4 a 6 godziną po południu. —8688—1—2

Potrzeba

DWÓCH UCZNIÓW

do Składu Machin Narzędzi rolniczych i Nasion, którzyby 3 do 4-ch klass gimnazjalnych ukończyli.—Sześć miesięcy bezpłatnie, następnie w miarę uzdolnienia wynagrodzenie. Wiadomość w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. —8337—3—3

Letnie Mieszkanie

do wynajęcia, 5 wiorst od stacji Radziwiłłów, w osobnym dworku złożonym z 3 pokoi i kuchni, przy tem spacer w ogrodzie kwiatowym i parku nad stawem. — Wiadomość: ulica Dzielna Nr 17, mieszkania 1. 1—3—8860—

W domu pod Nr 8 przy Zielonym placu do najęcia od 1-go Lipca r. b.

PAŁACYK,

8 pokoi z przedpokojem, 2 kuchnie i ogród z werendą i oranzerją. — Wiadomość u zarządzającego domem Nr 7 przy Zielonym placu, obok hotelu Maringe. 1—3—8680—

Letnie Mieszkanie.

Pod Nr 110, tuż za rogatką Mokotowską przy placu mustry, w ogrodzie kwiatowo-owocowym, w czystym powietrzu bez kurzu, a także są stajnie i wozownie. Tamże jest **KAPUSTA** kwaszona do sprzedania.—Wiadomość **w rogatce.** —8748—1—3

Potrzebne są

Uczennica i Panna,

uzdolniona do zwijania kwiatów, płatna na dnie lub od sztuki.—T. Górski, Długa Nr 4.
—8690—3—3

SKLEPOWA

potrzebną jest zaraz do sklepu rękawiczniczego za dobrem wynagrodzeniem. — Tłomackie Nr 6, mieszkania 8, na dole. —8716—3—3

Były Urzędnik Sądowy

w wieku lat 30, posiadający odpowiednie kwalifikacje i zdolności, poszukuje miejsca: Pisarza przy Sądzie Gminnym lub u Sędziego Pokoju, albo Rachmistrza, Rządcy domu, Ekspedytora w prywatnem stowarzyszeniu w Królestwie, a także i w Cesarstwie przyjąć może.—Oferci raczą nadsyłać swe adresy pod literami F. H., ulica Żelazna Nr 32, do P. Nowickiej. —8473—3—3

Kobieta porządna,

któraby sobie życzyła przyjąć **Dziecko do piersi**, zechce się zgłosić na ulicę Szeroką-Freta Nr 9 nowy, na trzecie piętro, do akuszerki Sadowińskiej. —8707—3—3

Gospodyni

z dobremi świadectwami, znająca się na kuchni i prasowaniu, kompletnie uzdolniona do zarządu domem, potrzebną jest do Częstochowy. Wiadomość: Hoża Nr 15, mieszkania Nr 5, od godziny 5 wieczorem. —8294—3—3

Potrzebni są

UCZNIOWIE

do pracowni obówia męzkiego, od lat 16. Ulica Leszczyńska Nr 12, mieszkania 3.
—8247—3—3

Na lato!

Elegancki Wózek

do wody sodowej, paryzkiej konstrukcji, do sprzedania za cenę umiarkowaną. — Rysunek widzieć można w Składzie materjałów aptecznych J. Mrozowskiego.

Potrzebny jest

PLAC

około 2,000 łokci kwadratowych, w obrębie rogatek, może być za lub przed miastem, w cenie nie wyżej nad 0,50 kop. za łokieć.—Adres O. O. O. w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
—8456—5—6

Zupełna Wyprzedaż!

Koszul męzkich i damskich, skarpetek, pończoch, dziecinnych pończoszek, spódnic, kaftaników, kołnierzy i mankietów, męzkich i damskich krawatów, paryzkich szalików, woalek różnych, gorsetów francuzkich, chustek płóciennych, jedwabnych i półbatystowych, oraz skarpetek, pończoch, kaftaników, kalessonów, chustek wełnianych, a to po cenie niżej kosztu.—W tymże magazynie są do odstąpienia **Szafy** sklepowe oszklone, mogące służyć do magazynu mód, **bufety, oświeczniki** gazowe, **gazomierz** i t. p.—Niecała Nr 8.
—7864—3—3

Do sprzedania

MASZYNA

do szycia, orginalna, Whelera i Wilsona, w zupełnie dobrym stanie. — Wiadomość: Wspólna Nr 21, mieszkania Nr 11, 3-e piętro.
—8424—3—3

GIPS Mularski, Stukatorski i Rolniczy.

Fabryka przy Czerniakowskiej,

wprost Fabrycznej.
Zamówienia przyjmują:
Fabryka sztukaterii, Zgoda Nr 6
i Fabryka kafli, Wilcza Nr 5.
—7668—8—12

Nr 58. Marszałkowska. Nr 58.

Zakład Tapicerski L. Brenert

przeniesiony został. — Tamże jest do sprzedania **bardzo tanio!!!** kilka garniturów **mebli** najświeższych fasonów, oraz wiele innych wyściełanych mebli, materace włosianne po rs. 16, materace sprężynowe po rs. 15, roety płócienne wyszywane po rs. 2, markizy, i wszelkie dekoracje przyjmuje na obstalunek.
—7376—6—6

Jest do sprzedania

FOLWARK OSTRÓW

o dwie wiorsty od stacji kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, przystanku Dembe-Wielkie za Miłosną. Folwark składa się, z włók czterech, w których znajduje się półtorej włóki lasu, łąka wystarczająca na potrzeby gospodarskie; gospodarka znajduje się w najlepszym stanie, zabudowania całego folwarku jak najlepsze, ogród fruktowy młody. Inwentarze: żywy i martwy kompletny, osobno spzedaje się z wolnej ręki, kto będzie życzył to kupi. w tym że folwarku są do wynajęcia letnie mieszkania w rozmaitej ilości pokojów, kto wiele będzie potrzebował, po trzy, po dwa i kawalerskie pojedyncze, w bardzo pięknym położeniu w lesie sosnowym, woda jest, mleko na miejscu, wszystkiego dostać można po cenach bardzo umiarkowanych, konie dostać można na miejscu za umową. Meble niezbędne do letniego mieszkania są na miejscu.—Bliższa wiadomość: w Magazynie Braci **Lesser** przy ulicy Rymarskiej. —7533—6—3

Sklep Wyprzedaży

przy kantorze Informacyjno-Komisowym
B. Korpaczewskiego
ulica Trębacka Nr 4.
Kupuje —zamienia —wyprzedaje.
Ubrania damskie nowe i używane we wszelkich składowych częściach.
Ubrania męzkie na każdą porę roku do codziennego i wizytowego użytku.
Ozdoby do salonów, gabinetów, naczynia domowe, lustra, konsole, porcelana, szkło, i wszelkiego rodzaju **antyki**, maszyny do szycia i t. p. przedmioty.
Pończochy, skarpetki, wyroby z włóczki, koronki, resztki towarów łokciowych i t. p. rzeczy. —6537—1—1

Do sprzedania

Dwie Dorożki,

z 8 wyborowemi końmi, platerowanemi chomontami, kołami zapasowemi i liberją.—Wiadomość w godzinach rannych, ulica Pańska Nr 26, u właściciela. —8399—3—3

Ważne dla Introligatorów i Fotografistów.

Przyjmuje do złocenia brzegi książek dla introligatorów i brystolu dla fotografistów, po najumiarkowańszych cenach.—**S. Syrkus**, Introligator.—Ulica Twarda Nr 2.
—8414—3—3

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5,
naprzeciw Banku,
nadszedł świeży transport:

Cementu Portlad angielskiego,

Robinsa et Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej, Węgli kowalskich kamiennych, Tektury smołowcowej, Rur glazurowych i dren,

Blachy żelaznej do krycia dachów.
—4990-10-10

Maszyny do Rękawiczek

Englera Wiedańskie,
Rudolfa Berlińskie
i nowo-patentowane do stębnowania,
poleca
wyłączny Skład
na Królestwo Polskie

Juljan Berg,

Miodowa 10, I-sze piętro.
18—0 —718—

Ulepszoną metodą udziela **Lekcje Kroju** krawieczczyzny damskiej, za najprzystępniejszem wynagrodzaniem; z poręczeniem nauczenia przez dni 14. Tu również przyjmuje się krawieczczyznę do roboty i Formy paryzkie. Ulica Tamka Nr 30, mieszkania 5.
Z. Gryszniewicz.
3—3—8344—

Zarząd Mydlarnią

powierzony być może zdolnemu fachowcowi. Pensja i tantiema. — Wiadomość **w Warszawskim Komissowym domu St. Jermułowicza i S-ki, Tłomackie Nr 9.**
2—2—8654—

Sprzedaż Materjałów BUDOWLANYCH

i węgli kamiennych

M. W. WILLMANN i S-ka

Twarda Nr 13.

Cement krajowy (Grodziecki) i zagraniczny, **Cegła** ogniotrwała krajowa, angielska „Ramzay" i Tenczyńska, **Cegła** zwyczajna, **Kafle, Dachówka, Gips, Glinka** ogniotrwała, **Glina** zwyczajna, **Tektura** smołowcowa' **Smoła** gazowa, **Wapno** (białe) suche i lasowane, **Piasek, Trzcina.** —7088—8—12

Posiadając 8—10 tysięcy rubli sr. kapitału,

poszukuje spółki w jakim korzystnym interesie, pragnąc zarazem pełnić obowiązki Kassjera lub Buchhaltera. — Offerty składać w Redakcji Kurjera pod lit. T. K. 30.
3—3—8495—

Korzystny Interes!

Jest do odstąpienia w każdym czasie jeden jedyny hotel z 8-ma numerami wraz z zajazdem, sklepem korzennym i handlem winnym w jednem z miast większych powiatowych,—dzierżawa lokalu rocznie rs. 800, gotowizny do nabycia interesu potrzeba rs. 3,000. — Reflektanci adresy swoje zostawić zechcą bądź w kjosku obok domu Roeslera na Krakowskiem-Przedmieściu, bądź też powziąć mogą wiadomość u K. Krajzych, Nowa Praga w domu W. Jorge. —8471—3—3

NAJLEPSZA MUSZTARDA

w różnych gatunkach, w **niczem nie ustępująca zagranicznym;** nabyć ją można w każdym czasie w fabryce **A. SCHWEJTZER,** w większych lub mniejszych ilościach, to jest na GARNCE, KWATERKI, oraz w SŁOIKACH, po umiarkowanej cenie, przy ulicy Królewskiej w domu p. Hessego Nr 19. —8564—3—6

Są do sprzedania za przystępną cenę:

Garnitur Mebli

francuzkich, brokatelą kryty, Szafa do sukień, Szafka do bielizny i Umywalka pod orzech, prawie nowe.—Świętojerska Nr 8, mieszk. 13.
—5911—23—24

Drzewka owocowe, Kasztany w koronach, Akacje

jako drzewka i jako krzewy, tanio do sprzedania, w Mokotowie, Nr 8 lit. C.—8331—3—3

Rs. 1,500

jest do wypożyczenia zaraz, po towarzystwie domu w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich; tamże jest do sprzedania **Fotel** na kółkach dla słabej osoby.—Wiadomość: ulica Ogrodowa Nr 18, mieszkania 1 na dole.
3—3—8482—

Z powodu wyjazdu do sprzedania

PIANINO

palisandrowe, zupełnie nowe, pierwszorzędnej fabryki Paryzkiej, za bardzo przystępną cenę. Widzieć można, przy ulicy Brackiej Nr 14, róg Chmielnej, od godziny 11-ej z rana, do 3-ej popołudniu, w Handlu W. Pawłoskiego
—7934—6—6

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

MAGLE.

Ulica Elektoralna Nr 15.
—8437—3—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Maszyna do szycia rękawiczek,

systemu L. S. Root z gwarancją, prawie nie używana, z ustąpieniem od ceny właściwej.—Wiadomość: Ulica Piwna Nr 41, drugie piętro, Nr 6 mieszkania. 3—3—8392—

Do sprzedania

KLATKA

orzechowa, rzeźbiona zupełnie nowa.—Wiadomość: ulica **Chłodna** Nr 9, w Cyrkule, stróż wskaże. 385—3—3

Do sprzedania zaraz

za rs. 9,500

POSESJA

pod Nr 2553 (nowy 21), przy ulicy Rybaki, obejmująca powierzchni łok. kw. 6,000 przeszło, a frontu łok. 44, oparkaniona na około, z 2 oficynami murowanemi, stajnią, wozownią, pompą i innemi budynkami gospodarskiemi.

Posesja ta może być **WYDZIERŻAWIONĄ** od 8-go Lipca b. r. na większy warsztat, fabrykę lub rękodzielnię.

Konkurenci do kupna lub dzierżawy, zgłaszać się mogą codzienie w godzinach od 3 do 5 z południa, do właściciela domu Nr 12, przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej.
—7822—5—6

Północno-niemiecki Lloyd

Tania i wygodna Żegluga Parowa

z Bremy do Ameryki

bliższych szczegółów udzielają

MEISNER & STRUMFF

w Warszawie, Nowo-Zielna Nr 40.
—7120—8—20

WOZY

Pojedynki i parokonne,
poleca

Skład Wozów,

Twarda Nr 10,
Przyjmują się obstalunki na **Bryczki** rozmaite. —8452—3—6

Z powodu wyjazdu za pół ceny

MEBLE

orzechowe, salonowe, mało używane, do odstąpienia.—Złota Nr 11, w prawej oficynie na dole. —8001—3—3

POSSESJA Z BROWAREM,

za rs. 6,000,

do sprzedania zaraz w osadzie Raciąż, w pięknem położeniu, na pół drogi między Płockiem a Mławą, mianowicie: Dom drewniany parterowy, okożuchowany i pomalowany olejno, składający się z 2-ch mieszkań po 3 pokoje z osobnemi kuchniami; Browar drewniany z kompletnem urządzeniem, w którym wyrabia się naraz trzydzieści beczek piwa; młyn konny do mielenia słodu i sieczkarnia konna; piwnica murowana sklepiona; Stodoła drewniana o 2 klepiskach; Oficyna z dwoma pokojami; spichrz, stajnia na 4 konie i szopa na 15 krów. Wszystkie zabudowania są nowe pod dachówką i w najlepszym stanie. Nadmienia się, że browar może być zastosowany do robienia piwa bawarskiego, ku czemu sprzyja wyborna i obfita woda, tudzież miejscowość; najbliższy bowiem taki browar znajduje się w Płocku, o mil sześć.

Wiadomość na miejscu, u **Franciszka Wiśniewskiego** właściciela browaru.
—8643—2—2

PP. Szewców i Handlarzy skór,

zawiadamia się, że od dnia 15 (27) Kwietnia r. b., przy ulicy Kaczej pod Nrem 2509/10 a, co tydzień będą do sprzedania saki w rozmaitych gatunkach. —8297—3—3

DRZEWO SOSNOWE

suche szczapowe na Pradze przy dworcu kolei żelaznej St. Petersburskiej sprzedaje się na wagony i na sążnie. Cena za sążeń kub. rs 10. Obstalunki na wagony przyjmują się także w domu Nr 36 przy ulicy Dzikiej, między 3 a 5 godzina **u Wegmeister.** 3—3—8291—

SKLEP NORYMBERGSKI

adnie urządzony, z dwoma wystawami, z towarem, jest do odstąpienia z powodu wyjazdu na prowincję. — Wiadomość przy ulicy Trębackiej Nr 7. 3—10—8380—

Przyjmuję do prasowania drobiaszczki i negliże.

Kanonja Nr 20, trzecie piętro.
—7276—3—3

FABRYKA WYROBÓW TABACZNYCH
J. A. KOCANA
pod firmą „Lafoire“ w St. Petersburgu
poleca następujące gatunki PAPIEROSÓW zwijanych:

Keff
Desserte } po Rs. 1 za 100 sztuk
Promenade

Zakaznye
Skobolewskie } po kop. 60 za 100 sztuk

Samson ..... po kop. 50 za 100 sztuk,

które już nadeszły do wszystkich znaczniejszych Składów w Warszawie i na prowincji.
Panom Składnikom zapewniony stosowny rabat.
Generalny Reprezentant dla Królestwa Polskiego
MAURYCY MACHONBAUM
9—10 w Warszawie, Leszno Nr 4. —7620—

DOSKONAŁOŚĆ.
WODA UNIVERSALNA
PANI S. A. ALLEN,
DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. Allen nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.
Skład w Warszawie u Aleksandra Kocha, ulica Nowo-Senatorska Nr 4. 14—0—5197—

BÓL ŻOŁĄDKA
UCIĄŻLIWE TRAWIENIA, BRAK APETYTU
WINO Z PEPSYNY BOUDAULT
(Vin de Pepsine Boudault)
Pepsine Boudault uznana przez Paryzką Akademię Medyczną.
W WARSZAWIE: u PP. Gałłego, Spiessa i Syna, i Sierzputowskiego, w aptece L. Zieminskiego i we wszystkich aptekach.
w Paryżu: u HOTTOT, 7, Avenue Victoria.
—7—0—3911— (Gazeta Lekarska)

(Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone przez Władzę Lekarską, na ogólnych zasadach handlu.)

NIE KUPUJCIE PUDRÓW nie spróbowawszy mokrego Pudru.—Żaden ze środków kosmetycznych nie pozyskał tak olbrzymiej popularności przy toalecie damskiej, a jak różnych gatunków pudry. Użycie jednak tego niewinnego środka przedstawia się nade subiekcjonalną operacją. Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy, zmusza aby używ-r jące pudru powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś który my tu zalecamy, płynny (pod na wiskiem „La beaté Etternelle“) rozstrzyga to zadanie raz na zawsze: użyty raz na dzień przy toalecie porannej, pozosta e niezmiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 kop. 50. Kosmetyczny Magazyn Dobrzańskiego, Hotel Angielski, ulica Wierzbowa.
2—12— —7777—

FABRYKA
SZCZOTEK I PĘDZLI
ALEKSANDRA FEISTA,
w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 467.

W dalszym ciągu przyswajania krajowi naszemu rzeczy praktycznych i użytecznych, nie uszedł również uwadze mo ej na Powszechnej Wystawie Paryzkiej r. z. w oddziale potrzeb dla miasta dotyczących wygody i porządku, wystawiony między innemi przedmiot z gutaperki oprawny w drzewo w kształcie szczotki do zamiatania, z prętami żelaznemi, przytwierdzonemi do drążka, a służący do zmiatania wody, błota z trotuarów, ulic, podwórzy, słowem równej płaszczyzny wylanej asfaltem; ułożonej z bruku żelaznego, cementu lub drzewa.

Przed kilkoma laty zaleciłem szczotki z rośliny amerykańskiej zwanej „Piasava“ do zamiatan a ulic, zakładów przemysłowych, koszar, śpichrzów, ogrodów i t. p. miejsc, na co Zarząd m asta zwrócił szczególną uwagę a JW. Jenerał Gubernator, Naczelnik Kraju, zezwolić raczył na zalecanie tychże Właścicielom domów, dla tego też i tę nowość, jakkolwiek nie dającą się jeszcze we wszystkich miejscowościach zastosować, jak szczotki do zamiatania z Piassavy, są jednakże w wielu razach dogodne i pożądane, a mianowicie w chwili, kiedy Zarząd Miasta tak energicznie, przy pomocy Komitetu Obywatelskiego, czuwa nad porządkiem i czystością pod względem sanitarnym.

Wielkość tych szczotek gutaperkowych jest dwojaka i cena tychże po rs. 4 kop. 50 i rs. 4.
3—3 — 7506 —

Tran Rybi Lekarski z Bergen
TEGOROCZNY
żółty naturalny i biały parowy,
ma zaszczyt polecić
SKŁAD
MATERJAŁÓW APTECZNYCH
J. MROZOWSKIEGO,
MIODOWA Nr 6. 30—0 — 19119 —

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu).

Cena rs. 2, z przesyłką na prowincję rs. 2 kop 50. Używający odalisku strzedz się winni, aby nie używać innych kosmetyków, z wyjątkiem Pudru la beauté Immortelle, składającego się z czystych kolorów ryżowych, bez przymieszek wapna i magnezji wpływających na wysychanie skóry. Puder Immortelle przedstawia twarz stale pokrytą, przezroczystą, śnieżną, naturalnej białości. Cena rs. 1 k. 50, z przesyłką rs. 2. Jedyny Skład w Warszawie, Wierzbowa, Hotel Angielski. Kosmetyczny Magazyn Dobrzańskiego, à la Renaissance. — Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 3—12—7623—

VÉRITABLE RACAHOUT DES ARABES
de DELANGRENIER, 53, rue Vivienne, Paris.
Prawdziwe Racahout Arabskie przygotowane przez P. Delangrenier, pożywienie wzmacniające dla dzieci i podtrzymujące siły osób słabéj konstrukcji podlegających chorobom piersiowym, cierpiącym na osłabienie żołądka i bezkrwistości, jest przyjemnem w użyciu jako pierwsze śniadanie.
Składy we wszystkich ważniejszych aptekach.
Gazeta Lekarska.) — 2637—17—0

FABRYKA KWIATÓW
i Pracownia Ubiorów Damskich
J. Szybalski,
Nr 38, Krakowskie-Przedmieście Nr 38,
wprost Saskiego placu.

Pracując lat kilka w pierwszorzędnych Fabrykach Paryzkich, miałem sposobność poznać się gruntownie z systemem prowadzenia tamtejszych,—a tem sposobem dorównać swem wyrobem i gustem takowym. — Obecnie założywszy Fabrykę, przygotowałem znaczny wybór kwiatów podłóg najświeższych modeli Paryzkich, po cenach jaknajprzystępniejszych. — Polecam się Szanownej Publiczności wraz z żoną, która również w Ubiorach Damskich będzie umiała zadowolnić najwykwintniejsze gusta. Wszelkie obstalunki Fabryka wykonywa w jaknajkrutszym czasie. Udzielam także nauki kwiatów, kurs 6-cio-miesięczny po rs. 7 miesięcznie, nadal uczennicy zapewnia się stałe miejsce płatne. 3—3—8153—

Magazyn i Pracownia ubiorów damskich
pod firmą
Anette Harland,
Krakowskie-Przedmieście Nr 89 1-sze piętro,
przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres garderoby damskiej wchodzące, tak z materjałów własnych jakoteż i z nadsyłanych przez osoby interesowane z Warszawy i z prowincji i wykonywa takowe podług wymagań najświeższej mody, po cenach możliwie umiarkowanych.—Podejmuje się wykonywać całkowite wyprawy.—Przytem uprasza się Panie z prowincji o nadsyłanie obstalunków i przesyłek pieniężnych pod adresem: Stanisławy Rudkowskiej w magazynie mód pod firmą Anette Harland, Krakowskie-Przedmieście Nr 89. 5—6—8169—

Z powodu zmiany interesu
Wyprzedaż zupełna!
W ZAKŁADZIE FRYZJERSKIM I PERFUMERJI
EDMUNDA BIAŁKIEWICZA,
MIODOWA Nr 10,
wyprzedaje się po cenie niżej kosztu wszystkie wyroby z włosów, oraz perfumerje, jak również wszelkie utensylja fryzjerskie.
6—6 — 8050 —

Rs. 5,000

do wypożyczenia na 1-szy Nr hipoteki lub zaraz po Towarzystwie nieruchomości w Warszawie.—Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 20, w drugim dziedzińcu na parterze, w drugiej sieni na lewo, od godziny 1-szej do 3-ciej po południu. 2—3—8674—

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

Potrzebne są **Prasowaczki** do prasowania koszul, za zapłatą po kop. 6 od koszuli, także do prasowania kołnierzyków i mankietów w pralni Moskiewskiej, Nalewki Nr 23.
—8723—2—3

Są do sprzedania:

2 Szafy jesionowe i **Komoda** mahoniowa. Wiadomość przy ulicy róg Piwnej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 107, na 1-em piętrze.
—8743—2—3

Korzystny interes dla panów Fabrykantów.

Jest do sprzedania **KOCIOŁ** duży, z czerwonej miedzi, ważący około 3-ch pudów, prawie nowy, w cenie (rs. 60).—Wiadomość: ulica Nowolipie Nr 30 nowy, **stróż domu wskaże.** 2—3—8672—

BAWARJA

do sprzedania wraz z Kawiarnią, z wszelkiemi rekwizytami, w każdym czasie, przy ulicy Nowomiejskiej pod Nrem 22 nowym.—Wiadomość na miejscu. —8598—3—6

Ważna Wiadomość!

Po nader nizkich są do sprzedania **Meble**, mało używane, garnitury, sofy, szeslonge i skórą pokryte, kozety, fotele i t. p.—Ulica Chłodna Nr 23, u Sadowskiego. —7976—6—6

Rs. 40,000,

do wypożyczenia na dom w Warszawie.—Wiadomość w Kancelarji Adwokata Przysięgłego Klemensa Głębockiego. — Krakowskie-Przedmieście Nr 41, wprost Skweru. —8403—2—3

FORTEPIAN

o 7-miu oktawach, w dobrym stanie, z głosem przyjemnym, jest do wynajęcia za cenę bardzo umiarkowaną, przy ulicy Nowogrodzkiej i róg Brackiej Nr 1, a lokalu 15.
—8546—2—3

Maszyna do szycia

mało używana, jest do sprzedania za rs. 35. Wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 8, w sklepie p. Jabłońskiej, dawniej Grohmau.
—8483—2—3

Z powodu zmiany interesów, są do sprzedania

Dwa Magle

za przystępną cenę, przy rogu ulicy Nowolipki i Karmelickiej Nr 18. —8484—2—3

Para KONI

siwych, powozowych, dobrze ujeżdżonych, jest do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu.—Wiadomość codzień od rana do 1-szej po południu, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 19, u stangreta Józefa. 3—3—8378—

Ważna Wiadomość

dla PP. Emerytów i mających niewielkie kapitały. Ktoby z PP. chciał wypożyczyć kapitał od 3-ch 6-ciu tysięcy rubli, otrzyma umiarkowany procent i wszelkie utrzymanie i to na wsi, adres swój złożyć zechce dla porozumienia się w Kiosku, przy ulicy Nowy-Świat i Jerozolimskiej Alei, pod Lit. Mot. F. Nr 24.8404

Bardzo tanio są do sprzedania

różne Deski

z rozebranych galarów, oraz **Tyczki** dla ogrodników.—Wiadomość w Składzie drzewa, przy ulicy Solec pod Nrem 33, u Abrama Blaufuks.
—8536—2—3

Najtańsze Kwiaty! Największy wybór!

Girlandy do kapeluszy od 45 kop. do 15 rs.
Bukiety „ „ od 25 kop. do 12 rs.

poleca

F. T. Górski.

Sklep fabryki: Długa Nr 9, między Soborem Prawosławnym a Kioskiem. —8646—2—6

Korzystać z czasu!!!

PLACE do sprzedania tuż za remizami kolei Nadwiślańskiej, miejscowość Brudno zwana, zaraz za rogatką Petersburską; wznoszą się tam fabryki, niedaleko także fabryka żelazna Lilpopa i Raua; miejscowość już zabudowana i zaludniona, place miernie podzielone, hipoteka uregulowana, ceny różne a nizkie, warunki dogodne, kapitał większy niekoniecznie potrzebny.—Wiadomość ulica Łucka Nr 11, u Właściciela domu.
3—3—8398—

Do sprzedania:

Bogate lustra;
Meble jesionowe z jadalnego pokoju;
Męzkie i żeńskie używane ubrania;
Książki w różnych językach;
Budownictwo z rysunkami w niemieckim języku;
Miedź;
Lampy.

Ulica Ciepła, domu Nr 8, mieszkania Nr 3, od godz. 9 z rana do 1-szej po południu.
3—3—8381—

SPECJALNA FABRYKA
Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat Nr 38.
Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. 62—73—20365

Mam honor uwiadomić Szanownych Państwa że Zakład mój przeniesiony został, na ulice Erektoralną pod Nr 7 nowy, i jak wpoprzednich latach tak i teraz podejmuje się

Tapetowania Pokoi

i zarazem robót malarskich, tak w Warszawie jak i na prowincji, ceny znacznie są zniżone, a na Fabrykach dużych odstępuje się rabat. — Za akuratną robotę ręcze i odpowiadam. **Heronim Koryciński.**
—7574—6—12

Zakład Ślusarski

istniejący przy rogu Starego Miasta pod Nr 38,
utrzymywany przez wdowę

Eleonorę Taszyńską,

a dawniej egzystujący przy ulicy Podwal pod imieniem **Michała Taszyńskiego.**

Zakład pomieniony prowadzony był ciągle przezemnie w czasie ciężkiej choroby męża mego i w czasie jego nieobecności, a to przy pomocy ludzi zdolnych i fachowych, który to zakład sama bez przerwy prowadzę. Polecając się Szanownej Publiczności donoszę, iż podejmuję się wszelkich robót galanteryjnych i fabrycznych, maszynek do szycia rękawiczek i takowe przyjmuję do reparacji; maszynki do kaloszy cywilne, po kop. 30 z przybiciem, a wojskowe po kop. 45, biorącym na tuziny odstępuję rabat. Litery do kaloszy, kłódki duże ze szperami lub fekcjerami; Zasuwy, Zamki do bram lub spichrzy i Zatrzaski zabezpieczające od złodziei wykonywam po nader umiarkowanych cenach. — Z uszanowaniem
ELEONORA TASZYŃSKA.
2—2—4959—

MASZYNA

do sprzedania zupełnie nowa.—Ulica Krakowskie-Przedmieście, vis a vis ulicy Hr. Berga, nad fabryką gorsetów.—Obejrzeć ją można od godziny 1-ej do 3-ciej w południe.
3—3—8285—

Para Koni

karych, dużych, 4-ro letnich, jest do sprzedania za rs. 850 w Łazienkach królewskich u wachmistrza Grodzieńskiego pułku huzarów 4-go szwadronu. — Widzieć można codziennie od 9-tej zrana do 12-tej w południe.
3—3—8357—

NOWY ZAKŁAD TAPETOWANIA POKOI

przy ulicy Zielnej Nr 29 nowy, podejmuje się i robót olejnych i takowe wykonywam z wszelką akuratnością za cenę jaknajprzystępniejszą a za tapetowanie od rolki po kop. 10, tak w Warszawie jakoteż i na prowincji i takową robotę wykonywam z wszelką starannością przez ludzi dobrze uzdolnionych tegoż zawodu.
2—3—8753—

PRACOWNIA KWIATÓW

Gabrjeli Frey,

przy ulicy Grzybowskiej Nr 9 w Warszawie,

przygotowała na obecną porę kwiaty wykonane i zwijane w Gerlandy i Bukiety, podług najświeższych modeli paryzkich, które sprzedaje po cenach umiarkowanych, hurtownie i detalicznie tak w fabryce jak również w nowootworzonym sklepie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 31. w domu W. Grossa naprzeciw Skweru, oraz przejmuje wszelkie zamówienia w zakres pracowni wchodzące.—Tamże znajdują się pióra i liście w wielkim wyborze. 5—6—8069—

Ktoby miał do zbycia

SZTUCEREK,

bardzo małego kalibru, kapiszonowy, dobrej roboty, zechce zostawić wiadomość w Redakcji niniejszej, pod napisem „Sztucer.“
—8307—3—3

Magle Wiedeńskie

do sprzedania, przy ulicy Zielnej Nr 29 nowy, z powodu zaszłych okoliczności, w bardzo dobrym punkcie i za cenę bardzo przystępną
-8754—2—3

W domu hr. Stadnickiej, róg Wareckiej i Nowego-Światu, jest do sprzedania staroświecki

FORTEPIAN

Wiedeński, mahoniowy, o 6-ciu oktawach.—Wiadomość u stróża. —8756—2—3

Jest do sprzedania

STÓŁ

obiadowy, dębowy, nowy, na 24 osób, za cenę przystępną, przy rogu ulic: Kruczej i Wilczej. Wiadomość u stolarza pod Nrem 12 domu.
—8732—2—2

Są do sprzedania

Dwa Fortepiany,

o 7-miu oktawach, jeden fabryki tutejszej, a Kaliskiej, w dobrym jeszcze stanie, za bardzo przystępną cenę.—Nowolipie Nr 28 nowy, mieszkania Nr 18 —8675—2—3

LAS!!!

jest zaraz do sprzedania, nad rzeką spławną. Na przestrzeni 320 morgów, jest drzewa masztowego sztuk 4,000 i 32 mórg na całkowite wycięcie. — Interesanci zgłaszać się mogą o bliższe informacje do magazynu **F. Wierzbickiego i S-ki**, róg Wierzbowej i Trębackiej.—Wyłącza się pośrednictwo osób trzecich.
—8761—2—6

W Pracowni M. STELLI,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 37, przyjmują się do roboty wszelkie **ubiory damskie, stroje, kapelusze** do fasonowania i ubierania; tamże przygotowany jest zapas **kapeluszy** na sezon wiosenny i letni, podług najświeższej mody i gustu, po cenach nader umiarkownych. W tejże pracowni znajduje się do nabycia **dywan** krzyżową robotą, bardzo tanio. 3—3—8419—

Do sprzedania:

Garnitur Mebli, Komoda, Tualeta, Dywany, Lampy i t. d. i naczynia kuchenne.—Róg Żelaznej i Krochmalnej Nr 32, piętro drugie.
—8566—2—3

Lekcje Kroju Sukień Damskich,

udzielam do kompletnego wyuczenia po rs. 10. Przyjmuję nadto roboty wszelkie w zakres toalety damskiej wchodzące i takowe wykonywam podług najświeższych żurnali Paryzkich, śpiesznie, po cenach umiarkowanych. — Krakowskie-Przedmieście Nr 21.
B. ERFORT, uczennica p. Gałeckiej.
—8623—2—3

Pracownia Ubiorów Damskich Anny Daneckiej,

ulica Podwal Nr 18.

Gruntowna znajomość przedmiotu, pośpiech i elegancja, przy możliwie nizkich cenach, ośmiela mnie względom WW. i JW. Pań, polecić pracownią moją, którą z dniem 1-m Maja otworzyłam.—Tamże potrzebne są Panny.
—8614—2—6

Rzadkość Bibljograficzna.

Dykcjonarz Calepina z XVI wieku i inne t. p. dzieła specjalne, starożytne i nowsze są zaraz do sprzedania.—Wiadomość: ulica Dobra (róg Bednarskiej) Nr 26, nad drukarnią u p. Raczkowskiego, z rana od godziny 9-tej do 12-tej. 3—3—7322—

FABRYKA

wyrobów z bronzu i innych metali

Spółki Udziałowej

w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63,

potrzebuje zdolnych czeladzi bronzowniczych tokarskich i blacharza, oraz przyjmuje praktykantów w wieku od lat 14 na naukę bronzownictwa za umiarkowaną opłatą, zapewniając przez czas praktyki troskliwą opiekę.
3—3—8121—

KOLONJA

przy kolei Terespolskiej, 6 wiorst od Nowo-Mińska, 44 morgi, z zabudowaniami w dobrym stanie, z pięknemi łąkami, do sprzedania za rs. 2500. — Informacja u p. Giejsztora, adres Aleksandrja Nr 4, od godz. 9 do 11 rano.
—7606—3—3

Nie rwać Zębów!

Starszy Felczer, uwalnia od bólu zębów popsutych każdego cierpiącego, bez użycia jakiego bądź narzędzia, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznanym. — Adres: Krakowskie-Przedmieście Nr 20, na dole w dziedzińcu, naprzeciw ulicy Hrabiego Berga.
J. WOLFF, Felczer Starszy.
—7633—3—6

MASZYNY do plisowania

mało zajmujące miejsca, łatwe w użyciu, konstrukcji bardzo trwałej, plisujące i prasujące jednocześnie, są do sprzedania w Magazynie Kantoru Francuzkiego przy ulicy hr. Berga, w nowym domu hr. Krasińskiego. Ceny 45, 40, 30 i 16 rs.

PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 5—6—6960—

Ważność dla właścicieli gorzelni.

Bardzo rutynowany fachowiec, mogący wrazie potrzeby złożyć **kaucję**, który przy fabrykacji osowity, **pod każdym względem i w każdym kierunku,** największe korzyści w możności jest osiągnąć, poszukuje jako dzierżawca lub administrator inną gorzelnię dla następnego sezonu pędzenia.—Bliższa wiadomość „post restante,“ Lublin Nr 1880.
—7626—3—4

MEBLE,

pół garnitur, kryty zielonym rypsem i Dywan, wcale nieużywane, są do sprzedania.—Ulica Królewska Nr 41, mieszkania 13.
—8648—?—3

CEGŁA

zwyczajna, dęta i rury drenowe, z odstawą do Warszawy, jest do sprzedania. Wiadomość o warunkach i próby, do obejrzenia przy ulicy Nowolipki Nr 15, na parterze na prawo. —8629—2—2

Przyjmuje się do roboty

Suknie, Okrycia i Kapelusze

do ubierania po kop. 30. — Tamże potrzebna Panna do szykowania bielizny do maszyny.—Marjańska Nr 4, prawa oficyna na dole.
—8626—2—3

Piekarzom i handlującym

ważna wiadomość!

Dom handlowy otrzymał Mąkę Pszenną krupczatkę wysokich gatunków.—Praga pod Warszawą, Namiestnikowska Nr 380.
2—4—8750—

Sklep Rękawiczniczy

w dobrym punkcie z wyrobioną klijentelą w każdym czasie jest do odstąpienia z Towarem. — Reflektanci raczą oferty swe nadesłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami Z. Z. 2—6—8713—

PŁÓTNO

finlandzkie i zagraniczne różnego gatunku, wszelkiej szerokości.

Towary lniane

mianowicie: garnitury stołowe na 6, 12, 18, 24 osób; obrusy, serwety, chusteczki, ręczniki i t. p. filandzkie i zagraniczne.

Towary bawełniane

białe i kolorowe, gładkie i deseniowane, z finlandzkich pierwszorzędnych fabryk.

WORKI

wszelkich rozmiarów i gatunków;

SZPAGAT

szary, biały i kolorowy, rozmaitej grubości.

Wszystko w znanych doborowych gatunkach, poleca po cenach jak najtańszych, stałych.

F. Biernath.

Senatorska Nr 22.

NB. Bielizny gotowej nie posiadam.

14—20 — 6277 —

ZAKŁAD NAUKI KROJU

A. GAŁECKIEJ,

przeniesiony został na ulicę Krakowskie-Przedmieście pod Nr 85, dom zwany Rezlera, 2-gie piętro.

Nauka kroju i szycia Sukien, Bielizny i Ubiorów damskich, wykładaną jest teorytycznie praktycznie przez A Gałecką bez wszelkich gmatwanin, linijek krojowych, zbyt drobiazgowych obliczeń, zupełnie niepotrzebnych; które tylko naukę kroju predłużają, utrudniają i dla wielu osób zbyt zawiłą i zupełnie niezrozumiałą czynią. Nauka przezemnie napisana i wykładana, jest tak ułatwioną że damy uczące się dla swej przyjemności, już po trzech lekcjach przy pomocy tylko centymetru, krajać mogą. Nauka potrzebująca wiele przyrządów na nic się nie przyda i z tego powodu w żadnym magazynie się nie praktykuje, gdyż nie przyniosłaby żadnej korzyści. Panie zaś które życzą sobie przejść naukę zupełną, aby być w możności założenia i prowadzenia Magazynu i mieć pewność kształtnego i pięknego wykończenia wszystkich ubiorów damskich, potrzebują lekcji 10 do 15; panienki nieumiejące jeszcze szyć, uczą się na innych watunkach. — Osoby kończące naukę, dla nabrania większej odwagi i pewności kraią z moich materjałów, poczem odbierają formalne świadectwa. — Wykład nauki kroju kop. 50 nabyć można we wszystkich księgarniach. —5—6 — 4562 —

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. Mrozowskiego,

Miodowa Nr 6.

Ma zaszczyt polecić

Słynną

WODĘ KOLOŃSKĄ ELSNEROWSKĄ,

w niczem nieustępującą prawdziwej kolońskiej.

00—0 —19120—

Po cenie kosztu!

Po cenie kosztu!

Biorącym po 10 butelek po cenie kosztu!

DLA ZMNIEJSZENIA ZAPASÓW

sprzedaję Wina reńskie, francuzkie, czerwone i białe, araki, rumy i koniaki oryginalne i tu ściągane. — **M. Lemański,** Granicza Nr 11.

Po cenie kosztu!

Po cenie kosztu!

3—6—8313

PŁÓTNO NIEPRZEMAKALNE,

ORAZ

PLANDEKI

gotowe z takowego (czyli opony), poleca

WIKTOR WERTHEIM,

GRANICZNA Nr 14.

5—6 — 7690 —

BREZENT PATENTOWANY

CZYLI

PŁÓTNO NIEPRZEMAKALNE,

ORAZ

PLANDEKI

(czyli opony)

wykonywają się śpiesznie podług żądanych wielkości. Wyłączna sprzedaż u

F. Wierzbickiego i S-ka

róg Wierzbowej i Trębackiej.

3—6 — 8542 —

TOWARY WEŁNIANE ŚWIEŻO NADESZŁE

od kop. **25** za łokieć

POLECA

Magazyn Bławatny

LEOPOLDA FALĘCKIEGO,

w Resursie Obywatelskiej.

3—6 —8276—

Ph. O. Oechelhäuser

Inżynier cywilny, Konstruktor i generalny przedsiebiorca

urządzeń gazowych i wodociągowych

Berlin, S. W. Grossbeerenstrasse 89.

Przyjmuje urządzenie projektów i wykonywanie w drodze przedsiębiorstwa generalnego.

1) **Zakładów gazowych** dla miast, publicznych gmachów, wielkich fabryk: przędzalni, cukrowni i t. d.

2) **Urządzeń wodociągowych,** z ogrzewaniem za pomocą pary, gazu i gorącego powietrza, dla miast, zamków z parkami i t. d.

3) **Kombinowanych urządzeń gazowych i wodociągowych** z maszynami parowemi lub Otto'a motorem gazowym, nie sprawiającego hałasu, dla banków, fabryk, zakładów fiskalnych i t. d.

4) **Powiększenia i przebudowania** starszych zakładów gazowych z użyciem najnowszych konstrukcji pieców retortowych z opałem gazu, oxydu węglowego i najnowszemi aparatami.

Wystawił od roku 1865 około 80 większych zakładów gazowych i wodociągowych, a między innemi w Rossji: Zakład gazowy Kronstadt i prywatny zakład gazowy pana C. Scheibler w Łodzi.

Referencje:

P. Rein, dyrektor zakładu gazowego w Warszawie.
Kronenberg, Nelkenbaum i S-ka w Warszawie.
Karol Scheibler . . . . . w Łodzi.
C. Heckmann . . . . . w Moskwie.

w Niemczech:

Berlińskie towarzystwo handlowe w Berlinie.
Niemieckie towarzystwo gazowe kontynentalne w Dessau.

6—8 — 3228 —

Nakło, pod Tarnowicami 1879 roku.

Podajemy niniejszem do wiadomości, że od dnia 1 Kwietnia r. b., powierzyliśmy agenturę i wyłączność sprzedaży wyrabianego przez nas

Górnoszląskiego Portland „Cementu"

panu Lippmanowi Bloch w Wrocławiu, ulica Ogrodowa Nr 46a i upraszamy o łaskawe zwracanie się z obstalunkami i korrespondencją w tym względzie, pod adresem wskazanego powyżej naszego agenta

von **Koschützky et Comp.**
Zakład wyrobu Górnoszlązkiego Portland „Cementu."

Wrocław, dnia 25 Kwietnia 1879 r.

Powołując się na powyższe ogłoszenie Fabryki Górnoszlązkiego Portland „Cementu" w Nakle w Górnym Szlązku; ofiarnję moje usługi potrzebującym tego produktu i upraszam o łaskawe zlecenia pod adresem moim, które najakuratniej spełniane będą.

Z uszanowaniem **LIPPMANN BLOCH.**
Interes produktów kopalnych i zbożowych.
Breslau, Gartenstrasse Nr 46a.

2—4 — 8689 —

Magazyn Paryzki

ulica Królewska Nr 25,

poleca kapelusze, dolmany i kostiumy letnie świeżo przybyłe z zagranicy, również wielki wybór gotowych sukienek i paltocików dziecinnych w rozmaitych kolorach i fasonach. 1—5—8744—

W guberni Radomskiej, w powiecie Końskim w osadzie Radoszyce, jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

D O M

cały, składający się ze sklepu, 2 stancji, spiżarni, piwnicy i komórki na drzewo, rocznie za rs. 80.—Wiadomość na miejscu u właściciela Jabłonowskiego pod Nr 202.
—8745—1—3

Portjery i Lambrekiny

z gzymsami, garnitur mebli mahoniowy, umywalnia z marmurowym blatem i **SZESLĄG** jest do sprzedania przy ulicy Niecałej Nr 3, stróż wskaże. —8741—1—3

POSESJA

jest do sprzedania, w mieście powiatowem Ostrołęce, guberni Łomżyńskiej, posesja składająca się z domu frontowego, nowej oficyny, zabudowań gospodarskich i ogrodu owocowego, czyniąca dochodu czystego 350 rs. rocznie. Sprzedarz na bardzo przystępnych warunkach. Bliższa wiadomość ulica Boża Nr 20, stróż wskaże. —8716—1—2

Poszukuje się pożyczka

Rs. 10,000

na pierwszy Nr po Towarzystwie Kredytowem na procent niewyżej jak 7%. Suma niełetnich będzie miała pierwszeństwo, a to od dnia 1-go Lipca 1879 r.—Wiadomość w kancelarji **Kulikowskiego rejenta**, dającego osobistą gwarancje punktualnego odbioru procentu i lokacji. 1—3—8692—

Dla pp. Właścicieli domów,

mających zamiar **nowe sklepy** wybijać, mogą nabyć taniem kosztem całe frontowe urządzenie, t. j. **2 okna wystawowe i 1 drzwi sklepowe. — Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 40**, z bramy na 1-m piętrze od frontu. 1—6—8690—

APARAT

do kąpieli parowej, z prysznicem, alembikiem, rurami miedziannemi połączony, z szafą do parowania, parawanem do rozbierania i różnemi przyrządami, jest do sprzedania przy ulicy Aleksandrja pod Nr 2782bc, gdzie stróż miejscowy wskaże. 1—3—8697—

Wiadomość dla pp. Cukierników i Piekarzy.

W Warszawie i na prowincji od lat wielu buduję **Piece** Cukiernicze i Piekarskie, wszelkiego rodzaju Kuchnie Restauracyjne i Piece Kaflowe ze swego materjału za roczną gwarancją. — **Aniołkowski**, Pańska Nr 66.
1—6—8852—

Do sprzedania

W I E Ś,

2 mile od D. Ż. W.-W., 5 mil od Warszawy położona; włók 18, z prześliczną rezydencją, pałac elegancki, park angielski, umeblowanie kompletne całego pałacu, bibljoteka, porcelana, ekwipaże, konie cugowe. Dochodów stadesa w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. P. P. 2. 1—1—8682—

Kolonja

czynszowa, obejmująca morgów 15 z łąkami, zasiewami, inwentarzem w gminie Wiązowna, powiecie Nowo-Mińskiem we wsi Majdany, o wiorst 17 od Warszawy przy szosie lubelskiej, o 3 wiorsty od kolei żelaznej odległa, grunta pszenne, dom obszerny z ogródkiem owocowym do sprzedania. — Wiadomość na miejscu i u właściciela domu na Solcu pod Nr 42, codziennie do 10-tej rano, a od 5-tej do 7-mej godziny wieczorem. 1—3—8691—

Mleko

ze stu krów, jest do sprzedania na rok jeden, od 1-go Lipca r. b., z dostawą każdodzienną do Warszawy w jedno miejsce.—Łaskawe oferty przyjmuje administracja dóbr **Moszna**, przez Pruszków, stacja kolei Warsz.-Wied.
3—3—8257—

Zegarek złoty,

z łańcuchem złotym, jest do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat Nr 46, u Błońskiego, w sklepie wiktuałów. —8442—3—3

W domu pod Nr 3 przy ulicy Twardej, w oficynie nad biurem 8 cyrkułu, w mieszkaniu Adjunkta, są do sprzedania mało używane, ładne, urzędowej roboty

M E B L E

po cenie znacznie zniżonej.

Szafa spiżarniana jesionowa 8 rs.; **Szafy** do garderoby: francuzkiego orzecha 60 rs.; jesionowa na orzech politurowana 15 rs.; **Wieszadło** jesionowe z policą 3 rs.; **Biurko** z francuzkiego orzecha o 9 szufladach 50 rs.; **3 krzesła** wiedeńskie 5 rs.; takiż **półfotelik** 2 rs. 50 kop.; **Etażerka** 3 rs. 50 kop.; **Lustro** duże tremo 35 rs.; **Stolik** mały okrągły wiszniowy 4 rs.; **Stół** mahoniowy francuzki 15 rs.; **Sofka i 6 krzeseł** włosiem wyściełanych 60 rs.; **Lampa** stołowa duża 5 rs. 50 kop.; **Kredens** francuzki 65 rs; **Stół** okrągły dębowy na 12 osób rozsuwany 25 rs.; **6 krzeseł** dębowych 25 rs.; **Fotel** skurą kryty 6 rs.; **Komoda** z francuzkiego orzecha 25 rs.; **Stół** na orzech pokostowany 4 rs.; **Zegar** paryzki regulator 35 rs; **2 łóżka** mahoniowe 50 rs.; **2 stoliki** z marmurami do łóżek 13 rs.; **Lampa** wisząca duża 12 rs.; **4 pary firanek** z portjerami i rolotami 20 rs.; **4 gzymsy** do okien 5 rs.; **Szafa** kuchenna 1 rs. 50 kop.; **Balja** 1 rs. 20 kop.; **2 beczki** 1 rs.; **Wanna** drewniana 2 rs. 80 kop.; **Wanienka** do bielizny 1 rs. 20 kop.; **Ławka** z półkami 50 kop.; **2 stoły** sosnowe 2 rs.; **Łóżko** sosnowe 1 rs. 80 kop.; **Lampa** stołowa mniejsza 1 rs. 30 kop.; **2 piasecznice** 1 rs.; **Przybory do pisania:** marmurowy 5 rs. i szklanny 2 rs.; **3 landszafty** z ramami 7 rs. 50 kop. i rozmaite drobne rzeczy. —8350—3—3

Wiadomość dla prawników, amatorów książek i antykwarjuszów.

Jest do sprzedania znaczny zbiór książek, razem, lub częściowo, przeważnie prawnych w części historycznych, religijnych i naukowych, niektóre z nich bardzo są dawne, wieków parę mające, w językach: łacińskim, francuzkim i polskim.—Tamże powziąć można wiadomość o mieszkaniu dla porządnej pojedyńczej osoby, do zajęcia od Ś-go Jana, złożonem z jednego lub dwóch pokoi obszernych, jasnych i suchych w pryncypalnem miejscu, razem lub pojedyńczo, z usługą lub bez, każdy z osobnem wejściem. — Bliższą informację powziąć można: aleja Jerozolimska Nr domu 47, mieszkania Nr 3, od godz 10 rano do 3-ciej po południu. 3—3—8481—

W I L L A

W Nowo-Aleksandrji (Puławy), blizko stacji, z powodu wyjazdu dom nowo-odbudowany z pawilonami piętrowemi, zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodem, dobrze procentujący jest do nabycia. — Wiadomość w Warszawie ulica Żurawia Nr 22, mieszkania Nr 1, na dole, a w Nowej Aleksandrji (Puławach) hotel Wiktorja Nieżyńskiego. —6989—10—12

GŁÓWNY SKŁAD

Gipsu murarskiego

i **Cementu Portland** angielskiego zagranicznego. Każdego czasu dostać można w najniższych cenach u **A. Taubmana**, róg Ś-to-Krzyzkiej i Zielnej, Nr 37 i 20. 3—3—8448—

Do sprzedania za przystępną cenę

2 Garnitury Mebli

orzechowych, rypsem krytych, **Szafy** orzechowe, **Kredensa** dębowe, **Łóżka** i t. p. **Mebli**. Wiadomość: Ulica Bracka Nr 3 niedochodząc Żórawiej, u Stolarza.—8071—4—6

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

MEBLE ORZECHOWE:

garnitur brokatelą kryty, dwie Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, oraz dwa Łóżka. Umywalnia, dwa Lustra, Szenląg, Stolik do kart. Wiadomość: ulica Nowolipie Nr 6, wprast bramy na dole. 5—6—7695—

M E B L E

Garnitur mebli mahoniowych, szabowanych rypsem krytych, t. j. kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół, oraz łóżeczko z biegunami, kredens, sofa, firanki i t. p. do sprzedania, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 43, 1-sze piętro, mieszkania Nr 4. 3—3—8333—

Zegarki złote,

ankry i remontoary, są do sprzedania.—Czysta Nr 4, lewa oficyna, drugie piętro, lokalu N. 19.
—8832—2—6

Ważna wiadomość!!!

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę: **Garnitur mebli** mahoniowych, używanych, zupełnie w dobrym stanie, z fabryki pana Simlera. **Łóżeczko** jesionowe rozsuwane, **Schodki do kwiatów, Szafa** z półkami i **Kocioł miedzianny.**— Wiadomość: ulica Mazowiecka Nr 1350/11, mieszkania 29.
—8413—3—3

Śpiesznie i tanio

reperuje Maszyny do szycia:

rękawiczek, do bielizny i do robót krawieckich. Ulica Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, w drugiem podwórzu.
—7799—5—6 **W. J. Olszewski.**

W końcu r. z. nastąpiło rozwiązanie współki mojej w interesie prowadzenia Magazynu mebli używanych, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 6[illegible].

Ośmielony zaufaniem i poparciem publiczności jakich firma moja doznawała, postanowiłem wkrótce założyć Magazyn z temi samemi tendencjami jakie mną kierowały przy otwarciu pierwszego, głównie pośredniczenia w kupnie i sprzedaży mebli mało używanych, oraz ich wynajmie, poprze tając na możliwie małych przy tej operacji korzyściach, o czem uprzedzając, mam honor prosić osoby mające do zbycia meble mało używane, dobrego wyrobu, oraz przedmioty do ozdoby mieszkań służące jako to: Lustra, Zegary, Brązy, Dywany, Lampy i t. p., ażeby raczyli zgłaszać się czyto osobiście, czy też za pośrednictwem korespondencji.—Ulica Niecała Nr 4, mieszk 8.
—101—0—8 **Juljan Załęski.**

Skład

MASZYN DO POŃCZOCH

Warszawa ul. Miodowa 10.
Szwajcarskie średnie rs. **165.**
Amerykańskie oryginalne cienka rs. 175.
System szynowy cienka rs. 165.

JULJAN BERG.

13—0 — 2395 —

Zakład Stolarski

Józefa Witkowskiego

przy ulicy Elektoralnej Nr 19, w 3-m podwórzu na prawo,
zaopatrzony jest w rozmaite **Meble**, również i czarne dokładnej i gustownej roboty, z któremi się poleca i sprzedaje po cenach umiarkowanych. 9—9—6337—

Dla braku miejsca, jest do zbycia lub wynajęcia

Fortepian

krótkiego fasonu, o pół siódmej oktawy, przy ulicy Nowolipie pod Nrem 54, w drugiej bramie na dole. —8800—2—2

P a r a k o n i

siwych ogier i wałach powozowe rosłe, rassy ruskiej, rysaków, dobrze ujeżdżonych do sprzedania, wrazie życzenia wraz zaprzężą. Można obejrzeć ulica Namiestnikowska Nr 381A, (Praga) u stangreta Michała lub Jana.
—8724—1—4

Do wynajęcia od 1-go Lipca:

Apartament przy ulicy Miodowej pod Nr 490/1.

Małe lokale przy ulicy Instytutowej pod Nr 1726 K. i L.

Wiadomość w biurze właściciela przy ulicy Miodowej Nr 11 nowy, między godziną 2-gą a 4-tą po południu.
1—3 —8711—

Wilcza Nr 17, róg Marszałkowskiej.

L O K A L E,

4, 3 i 2 pokoje, a można i 5 pokoi, do tego przedpokoje, kuchnie i śpiżarnie.—Ceny umiarkowane.—Wiadomość u gospodarza.
—8762—2—6

Jest do odstąpienia zaraz

DWA POKOJE

ładne, od frontu, ze wspólnym wejściem, dla osoby płci żeńskiej, lub małżeństwa bezdzietnego, komórka, piwnica i góra wspólna.—Cena mieszkania rs. 10 miesięcznie.—Ulica Danielewiczowska Nr 2, mieszkania 40, drugie piętro, wchód przez sień od frontu.
—8599—3—3

L O K A L

na parterze, składający się z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Bednarskiej Nr 20.
—8755—2—3

Pod Nrem 5, ulica Jasna, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Apartament,

na 2-m piętrze, składający się z 7-miu pokoi, przedpokoju, kuchni, śpiżarni, pralni z gazem i zlewami—stróż wskaże. —8764—2—2

S K L E P

produktowy na wszystkie wiktuały, jest do sprzedania, egzystujący od lat kilkunastu, z powodu wyjazdu takowy odstępuję. — Ulica Ogrodowa Nr 28. 1—3—8008—

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. za przystępną cenę

S K L E P Y

na Nowym-Świecie Nr 30 (1295), jeden **obszerny** z oknem wystawowem i pokojem przyległym oraz drugi mniejszy. Sklepy te mogą być wybite, obniżone i z całym konfortem urządzone.

Przy ulicy Kapitulnej Nr 5 (537), tuż przy **Miodowej: SKLEP** z pakamerem, dwa pokoje, z kuchnią, na 1-em piętrze, oraz trzy pokoje z alkową i kuchnią na 2-em piętrze od frontu **Mieszkania te mogą być dogodne dla sądowników.**—Wiadomość na miejscu, oraz przy ulicy Bielańskiej Nr 12, pierwsze piętro Nr 9.
—8738—1—3

S K L E P

obszerny, w każdym czasie do wynajęcia, Graniczna Nr 14.—Bliższa wiadomość u właściciela domu na Nowym-Świecie Nr 19, od 4 do 6 godziny wieczorem. —8401—3—3

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania z powodu nieprzewidzianego wyjazdu za przystępną cenę.—Ulica Wielka Nr 13. 3—4—8374—

Nagrody rs. 5.

Panienka biedna, mająca zamiar uczyć się kroju, dostała na cel ten w podarunku rs. 17 kop. 50 i zgubiła takowe z portmonetką dnia 1-go Maja, w blizkości foksalu Petersburskiego. Łaskawy znalazca raczy oddać do Redakcji Kurjera Warsz, pod lit. G. O, gdyż od sumy tej cała jej przyszłość zależy.
—8621—3—3

Z G U B I O N O

w przeszły wtorek (17) 29 Kwietnia wieczorem wysiadając z omnibusu na Krakowskim-Przedmieściu przed pocztą, zapomniano w omnibusie **parasolkę i woreczek ręcznej roboty z żółtą kamerką w którym było rs. 30** papierami i notatki. — Łaskawy znalazca zechce zwrócić przez wzgląd, że to były ostanie pieniądze osoby słabej. Uprasza się ogłosić w Kurjerze gdzie się zgłosić po odbiór takowych za nagrodą, gdy będzie żądana. 1—2—8700—

W piątek 2-go Maja wieczorem, u Rygała lub Siedlitza za Żelazną Bramą został, przez pomyłkę zabrany mały od deszczu

P A R A S O L,

jedwabny z białą podszewką, na której były fotografje z wiedeńskiej wystawy. Sumienny znalazca, jako miłą pamiątkę oddać raczy jak najprędzej, bo ta osoba odjeżdża. Ulica. Marszałkowska Nr 54, mieszkania 2, lub na 1 piętro, gdzie Redakcja „Niwy", za nagrodą. —8775—1—1

Dnia 2 b. m. zginął

C h a r c i k

żółty, pies na szyi i łebku biały, kto odprowadzi takowego na ulicę Bracką Nr 6 domu do rzący domu, otrzyma stosowną nagrodę.
—8743—1—2

Dnia 27 z. m. zginął

Pies Wyżeł,

maści żółtej, ceter, z obróżką mosiężną, na kłódkę zamkniętą. — Łaskawy znalazca raczy go odprowadzić na ulicę Zapiecek Nr 1, mieszkania 4, za nagrodą.—Nieprawy posiadacz prawnie poszukiwanym będzie. —8633—3—3

W niedzielę, 4 Maja, w okolicach Koszyków zaginął

P I E S E K

mały, z rassy pinczerków, ciemno-brązowego koloru, z obrożką skórzanną, mosiędzem wykładaną. Wabi się „Zefir".—Uprasza się o łaskawe odprowadzenie takowego na ulicę Krakowskie-Przedmieście domu Nr 36, mieszkania 18, za stosowne wynagrodzenie. — Przywłaściciel nieprawy do sądowej odpowiedzialności pociągnięty zostanie. 1—2—8857—

Do Składu Głównego

G. KNASTER,

Aleja Jerozolimska Numer 36

nadchodzi co tydzień

świeży transport najlepszego

Cementu

„Portland Grodziec"

oraz

Cegły i Gliny ogniotrwałej

RAMSAY,

które skład poleca łaskawym względom Szan. Klientów.

3—3 — 7280 —

Znaczny wybór

Parasolików damskich

w różnych kolorach i najnowszej mody, po cenie umiarkowanej, poleca **B. Grüdiger**, róg Żelaznej Bramy i Granicznej Sklepu Nr 16. Również poleca **kołnierzyki i mankiety** Najmodniejsze, różne **kreplisy, negliżyki i żaboty.** —8525—2—12

Dom nowy

do sprzedania, w cenie 15,500 rs. z Placem do budowy 2-ch dużych oficyn murowanych, w handlowej stronie miasta, przynoszący obecnie przeszło 1,700 rs. dochodu.—Bliższa wiadomość przy ulicy Aleksandrja Nr 16, mieszkania 9, w godzinach od 9-tej rano do 12.

2—3—8268—

4 Aquarium.

Jedno zawierające w sobie 16 garncy wody, a trzy inne mogące mieścić w sobie po 12 garncy, są do sprzedania **w Magazynie Kantoru Francuzkiego przy ulicy Dr. Berga w nowym domu Hr. Krasińskiego).** —8461—2—3

Maszyna francuzka,

fabryki Berthiera, do **drukowania biletów i adresów,** jest do sprzedania każdego czasu.—Wiadomość w składzie papieru A. Szustra, na placu Teatralnym Nr 473 c.

—8512—3—3

Detaliczna Wyprzedaż

PŁASZCZY GUMOWYCH

nieprzemakalnych dla stangretów i stróży nocnych, od rs. 10 za sztukę

W Zakładzie

JAKÓBA PIK

ulica Miodowa.

3—3 — 8565 —

Fabryka Kwiatów

E. ŁAPIŃSKIEJ,

poleca Szanownym Damom duży wybór girland i bukietów na obecny sezon; obstalunki na Królestwo i Cesarstwo, wykonywa w najkrótszym czasie. — Wierzbowa Nr 3, wprost Teatru. —7721—5—12

Do sprzedania

Dwie Szafy sklepowe i dwa Stoły, oraz Biurko

jesionowe, za bardzo nizką cenę.—Róg Dobrej i Bednarskiej Nr 3, na dole u stolarza.

—7341—6—6

Potrzebną jest

Kareta

potrójna, mało używana, w dobrym stanie.—Wiadomość: Hoża Nr 12 A, mieszkania 15.

—8663—2—3

Do sprzedania

FAETON

z fordeklem, używany; Dorożka nowa, Bryczki na resorach i bez resorów. — Wiadomość u Lakiernika, ulica Śliska Nr 13 nowy.

—8625—2—3

FABRYKANT

WYROBÓW KOSZYKARSKICH

SZYMON CZERNIEJEWSKI,

mieszkający lat kilkanaście na Nowym-Świecie, po roku niebytności powrócił znów do Warszawy i założył fabrykę wyrobów swoich

na Nowym-Swiecie pod Nr 68,

a także i osobną sprzedaż gotowej roboty

w gmachu Towarzystwa Dobroczynności przy rogu ulicy Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia,

gdzie również jak i w fabryce, przyjmuje wszelkie zamówienia i reperacje **w zakres koszykarski** wchodzące, z czem polecając się Szanownej Publiczności, ma nadzieję, iż jak dawniej tak i teraz sumiennem i akuratnem wykończeniem zamówień, na względy sobie zasłużyć potrafi. 3—3—5888—

Jest do sprzedania za 180 rs.

FORTEPIAN

o 7 oktawach, mało używany, fabryki Krall et Seidler. — Wiadomość Nowy-Świat Nr 23, drugie piętro od frontu, drzwi na prawo, od godziny 3 do 6. 2—2—8771—

Trzy Fortepiany

używane są do sprzedania, jeden z nich fabryki Hoffera. — Wiadomość ulica Długa Nr 557/32, u Fabrykanta **Józefa Budynowicza.** —8730—2—3

Jest do sprzedania

Fortepian

o pół siódmej oktawy, krótki, oraz **Pianino** bardzo mało używane. — Senatorska Nr 6, u Fortepianisty. —8712—2—3

MAGLE

Angielskie, prawie zupełnie nowe, z powodu wyjazdu sę do sprzedania.—Podwal Nr 12.

—8725—2—2

U Akuszerki Łazerowskiej

przy ulicy Pańskiej, Nr 25, jest pokój, dla osób potrzebujących odbyć słabość, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. — Tamże jest mamka z pokarmem staszym. —7722—3—3

Do wynajęcia na kwartał od 1-go Lipca do 1-go Października r. b.

Trzy Pokoje

razem albo pojedyńczo, z kuchniami, z meblami, lub bez mebli, przy ulicy Marjańskiej Nr 1/1216 B.—Tamże do wynajęcia rocznie **cztery i dwa Pokoje** z kuchniami.

—7736—3—4

Do wypuszczenia od 1-go Lipca r. b.

STAJNIA

na 18-cie koni, dwie Wozownie, Spichrz na owies i Góra na siano, wraz z mieszkaniem, dla dorożkarza, lub może być użyte na inny zakład, to jest: stolarski, ślusarski lub sztelmacha.—Wiadomość u stróża, przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Chmielnej pod Nr 31 nowy.

3—3—7766—

Do wynajęcia blizko Banku Polskiego od 8 Maja r. b. na 4 miesiące

bardzo wygodne Mieszkanie

parterowe, kompletnie umeblowane, składające się z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni obszernej, wodociągu, śpiżarni i wygódki. — Wiadomość przy ulicy Orlej Nr 2, mieszkania Nr 1.

3—3—7913—

Salon i Pokój

o dwóch oknach od frontu. elegancko umeblowane, sa zaraz do odnajęcia, przy ulicy Długiej Nr 45, na 2-m piętrze. —8717—2—3

Pokój

w każdym czasie do odnajęcia, ze wspólnym wejściem, dla osoby poważnej. — Wiadomość przy ulicy Wareckiej Nr 7, mieszkania 5.

—8740—2—3

Różne Lokale

składające się, z dwóch i trzech pokoi, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Siennej Nr 11; wiadomość u właściciela.

—7578—4—6

Przy ulicy Nowy-Świat Nr 19 do wynajęcia od 1-go Lipca 1879 r.

Lokale frontowe:

3 pokoi, przedpokój, pasaż, kuchnia;

6 pokoi, przedpokój i kuchnia;

6 pokoi, pasaż, kuchnia na 1 piętrze z balkonem;

w poprzecznej oficynie:

5 pokoi, przedpokój, pasaż i kuchnia.—Wszystkie lokale posiadają: wodociągi, zlewy, posadzki, spiżarki etc.—Pierwsze dwa lokale mogą być połączone lub podług upodobania podzielone. —8314—4—9

Do wynajęcia w każdym czasie miesięcznie

1, 2 lub 3 Pokoje

z meblami i kuchnią lub bez.—Żórawia Nr 33, mieszkania 1. —8571—2—2

POKÓJ

do najęcia dla osoby płci żeńskiej, może być ze stołem.—Nowy-Świat Nr 19, w oficynie po prawej stronie, druga sień, ze schodów na prawo. —8569—3—3

Letnie Mieszkania.

Przy kolei Nadwislańskiej, za drugą stacją od przystanku Wilga, kwandras drogi, w pośród balsamicznych lasów i łąk, kilkanaście kroków od bieżącej rzeki gdzie urządzone letnie łazienki, jest kilka familijnych wygodnych lokali do najęcia, również 4 pokoje balkonowe na 1-m piętrze. Mieszkania te, pomimo, że położone w samym lesie, nie są bynajmiej osamotnione, gajowy bowiem i ogrodnicy tam w blizkości mieszkają. Dwór kilkaset kroków oddalony, dostarczać może codzień wiktuały, świeże mięso i bułki. Poczta codzień.— Wiadomość u Pana Zawiadowcy przystanku Wilga i w Warszawie przy ulicy Czystej Nr 2, u W-go Doktora

—8622—2—3

Letnie Mieszkanie.

W dobrach Lelewo, 5 wiorst od stacji drogi Nadwiślańskiej Nasielsk, a 8 wiorst od przystanku statku parowego Modlin, jest do wydzierżawienia dom, z kompletnem umeblowaniem, składający się z 9 pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i lodowni: dom ten znajduje się w środku angielskiego ogrodu, nad samą rzeką Wkrą; las sosnowy od domu 1/4 wiorsty, mieszkanie może być wynajęte częściowo.—O warunkach można powziąść wiadomość w Warszawie, ulica Bednarska Nr 8, u p. Jankowskiego. 3—4—8518—

Zaraz do wynajęcia

Jeden lub Dwa Pokoje,

z widokiem na ogród, umeblowane, z usługą, samowarem i osobnem wejściem.—Wiadomość w Szkole, ulica Bagno Nr 1, wprost Świętokrzyzkiej, dom W. Ulrycha. —8578—2—3

Do wynajęcia

na letnie mieszkanie

PAŁACYK

w obszernym ogrodzie, złożony z salonu, 5 pokoi na dole i 2 na 1 piętrze, z 2 angielskiemi kuchniami, pokojami dla służby, piwnicami, stajnią, wozownią i wszelkiemi dogodnościami.—Świeże wiejskie powietrze w połączeniu z niczem nie dającą się porównać wygodą, jaką dla letnich mieszkań przedstawia blizkość targu, daje tu bezwarunkowe pierwszeństwo nad wieloma tego rodzaju mieszkaniami.—Pałacyk ten jako opatrzony w piece, może być wynajętym i na rok cały. — Marszałkowska Nr 2, stróż Wincenty wskaże. —8162—3—3

Do wynajęcia każdego czasu!

Na Restaurację, Bawarję

lub na inny proceder: cały Parter składający się z 7 pokoi, przedpokoju, kuchni z ogródkiem z urządzeniem gazowem i wszelkiemi wygodami.—Wiadomość za Żelazną Bramą w domu Nr 962/7 u M. Szyszka w sklepie Nr 11.

2—3—8695—

Do wynajęcia od 15 Maja r. b.

Dwa Pokoje

z balkonem,

przedpokojem i kuchnią, z meblami, na trzy lub 4 miesiące.—Ulica Krucza Nr 6.

—8763—2—3

Przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 35, róg Marszałkowskiej, jest do odnajęcia od 1-go Czerwca do 1-go Grudnia r. b.

MIESZKANIE

od frontu, z balkonem na 1-m piętrze, 4 pokoje umeblowane, z fortepianem, przedpokój, pasażyk, piwnica, kuchnia w której znajduje się woda i zlew; za cały ten czas 300 rs.—Wiadomość pod Nr 11 tegoż mieszkania.

2—3—8700—

Do wynajęcia

Letnie Mieszkanie

składające się z dwóch pokoi, kuchni, na piętrze wśród ogrodu. Wodległości od Warszawy na szosie petersburgskiej wiorst 9, od przystanku kolei Nadwiślańskiej wiorst 2.—Bliższą wiadomość powziąść można w Handlu Towarów Żelaznych Jana Duschek, Krakowskie-Przedmieście Nr 427, obok poczty przy Hotelu Saskim. 7958—3—3

Place do wynajęcia,

oraz wozy, windy i liny, po zwiniętym składzie drzewa, do sprzedania.—Wiadomość u właścicielki domu, Tamka Nr 8.

—8159—2—3

Różne Lokale

na letnie mieszkania, są do wynajęcia w Grochowie II.—Wiadomość na miejscu w browarze. — Bliższa informacja u p. Szymańskiego, Senatorska Nr 466. —6885—9—10

Przy ulicy Złotej Nr 4, drugi dom od Marszałkowskiej, od 1 Lipca 1879 r. do wynajęcia

Mieszkania:

I-sze piętro: 7 pokoi, 2 przedpokoje, kuchnia etc. rs. 850;

II-gie piętro: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia etc. rs. 525;

II-gie piętro: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia rs. 325;

II-gie piętro: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia rs. 250.

Zaprowadzone będą wodociągi, zlewy i gaz. Lokale będą odnowione. 5—6—7630—

Mieszkanie z Ogrodem.

Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia na dole, suche, piękne i z dobrym rozkładem: do tego werenda i ogród, nieopodal Stacji Towarowej Drogi Żel. Warsz.-Wiedeńskiej, do najęcia od S-go Jana r. b. — Żórawia Nr 24, mieszkania Nr 6, piętro 2-gie, front — **Tamże potrzeba rs. 3,500** na 1-szy numer po Towarzystwie. Procent 7 1/2. 2—3—8522—

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia za rs. 450.—Ulica Krochmalna i róg Żelaznej Nr 32. —8765—2—3

Korzystny interes.

SKLEP WIKTUAŁÓW

jest do sprzedania z powodu pilnych okoliczności w każdym czasie. Ulica Kapitalna Nr 1.

—8391—3—3

SKLEP

jest do odstąpienia w każdym czasie, za umiarkowaną cenę, zdatny tak dla ślusarzy jak również blacharzy i brązowników, ze wszelkiemi narzędziami i tokarnią. Bliższa wiadomość na miejscu, róg Kapitulnej i Miodowej Nr 10. —8647—2—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania każdego czasu.—Róg ulic: Widok i Brackiej Nr 1. —8699—2—3

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

w każdym czasie.—Wiadomość przy rogu ulicy Pańskiej i Twardej Nr 38, w sklepie piekarskim. —8632—2—3

Dowód Banku Polskiego za Nr 12246

na zastawioną wełnę, ogólnej wartości rs. 18,165 za NN 984, 985, 986, z której część za Nr 985, wartości rs. 5871 wykupioną została, zaginął. Upraszam znalazcę o oddanie do kantoru Banku Polskiego.

Hermann Lapidus.

3—3—6870—

W dniu 27 b. m., w Teatrze Rozmaitości lub przy wyjściu zeń, zgubioną została **Portmonetka koralowa,** na której znajduje się monogram P. D.—Łaskawy znalazca raczy takowy odnieść na Aleje Jerozolimskie pod Nr 5 A, mieszkania 2, za co otrzyma sowitą nagrodę. —8570—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.